GRAMATYKA

JĘZYKA POLSKIEGO

według uchwał

AKADEMJI KRAKOWSKIEJ



Nakład i własność Spółki Wydawnictwa Polskiego
1455-1457 West Division ulica
Chicago, Ill.


THE LIBRARY OF CONGRESS
1800

18[illegible]0 -

GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO

według uchwał

AKADEMJI KRAKOWSKIEJ

z dnia 9 lutego, 1918 roku

Rozporządzeniem z dnia 1 stycznia, 1919 r. przez Ministerstwo Oświaty Publicznej do użytku szkolnego w Polsce dozwolonych,

opracował

KS. F. ŁADOŃ, Z. Z.

Profesor Kolegjum św. Stanisława Kostki w Chicago, Ill.



Nakład i własność Spółki Wydawnictwa Polskiego
1455-1457 West Division ulica
Chicago, Ill.

WSTĘP.

Przez m o w ę czyli j ę z y k jakiegoś narodu rozumiemy takie sposoby i środki, zapomocą których możemy innym wyjawić, jakby uzmysłowić, nasze wrażenia, uczucia i myśli. Ze wszystkich do tego służących sposobów najdoskonalszym jest mowa u s t n a, a po niej p i s a n a.

Mowa ustna, zwana też ż y w ą, składa się z pojedyńczych d ź w i ę k ó w, tworzących oddzielne w y r a z y, które znów, umiejętnie zgrupowane, tworzą z d a n i a, zapomocą których dopiero możemy dokładnie wypowiedzieć naszą myśl lub rozumieć myśli innych, głosem albo pismem wyrażone. Mowa pisana różni się od ustnej tylko w tem, że dźwięki uzmysławia symbolami, czyli literami, z których tworzą się wyrazy i zdania.

Stąd też wynika, że ten tylko potrafi jasno, zrozumiale i dokładnie wypowiedzieć swoje myśli, kto dobrze rozumie znaczenie wyrazów i umie z nich tworzyć zdania w treści swej logiczne i zgodne z jego myślą, a we formie odpowiadające duchowi danego języka. Wprawdzie, główne zasady budowy zdań wspólne są wszystkim językom, lecz oprócz tego każdy z nich posiada jeszcze swoje odrębne właściwości i wymagania. Gdyby nie to, wystarczyłaby nam znajomość zasad gramatycznych jednego języka, aby poprawnie władać wszystkiemi innemi językami.

Tymczasem rzecz się ma przeciwnie: znajomość gramatyki, np., języka angielskiego wcale nam nie wystarcza i wystarczyć nie może do poprawnego władania językiem polskim, jak i odwrotnie, ponieważ oba te języki różnią się nietylko w wymowie głosek, w konstrukcji zdań, ale i w wielu innych rzeczach. Tak, np., gramatyka angielska zna tylko ośm części mowy, polska — dziewięć; imiona w angielskim języku, z wyjątkiem niektórych tylko zaimków oraz rzeczowników w przypadku II-im liczby pojed. i w liczbie mnogiej, nie mają zmian końcówek, gdy zaś charakterystyczną cechą języka polskiego jest zmiana końcówek u imion; przymiotniki, liczebniki, zaimki i imiesłowy odmienne w języku angielskim nie posiadają końcówek rodzajowych i należą do części mowy nieodmiennych, w języku polskim posiadają one końcówki rodzajowe i należą do odmiennych części mowy, i t. p.

Otóż poznanie tych wszystkich właściwości języka polskiego jest niezbędne każdemu, kto chce poprawnie nim mówić. Oprócz tego, dokładna znajomość gramatyki polskiej ma też i inne doniosłe korzyści. Mianowicie: uczy logicznie myśleć, a tem samem zrozumiale wypowiadać swoje myśli; ułatwia zrozumienie gramatyki łacińskiej, na której ukształtował się i rozwinął język polski i pomaga do gruntowniejszego zrozumienia gramatyki języka angielskiego, dając możność wysławiania się poprawnie w obu językach. Władanie tylko jednym językiem jest wielkim brakiem w wykształceniu inteligentnego człowieka: czyni go ciasnym i jednostronnym w jego pojęciach i zapatrywaniach na świat. Tymczasem przyswojenie sobie obcego języka, to jakby

nowe okno na świat w umyśle naszym. Im więcej okien w domu, tem w nim jaśniej, słoneczniej i... zdrowiej.

Takiem okienkiem w umyśle Amerykanina polskiego pochodzenia jest bez wątpienia znajomość mowy polskiej, z której zasadami i właściwościami zapoznaje go gramatyka tego języka. Rozpoczynając od najdrobniejszych cząsteczek mowy, od głosek, poucza ona, w jaki sposób tworzą się wyrazy, jakim zmianom one podlegają, które z nich i w jakich formach mogą wejść w zdanie, i wreszcie uczy, jak należy budować zdania, aby logicznie, jasno i zrozumiale mówić i pisać po polsku.

Stąd też wynika odpowiedni podział gramatyki polskiej. Dzieli się ona na trzy części:

Część pierwsza poucza o głoskach i dlatego zwie się głosownią.

Część druga zajmuje się częściami mowy: ich rozgatunkowaniem, odmianą, znaczeniem, pochodzeniem i pisownią, a nazywa się z grecka etymologją (nauka o prawdziwem znaczeniu wyrazów).

Część trzecia poucza o zdaniu i podaje praktyczne zasady do dobrego tworzenia zdań. Nazywamy ją składnią (od składać wyrazy w jedną całość logiczną o formie zgodnej z wymaganiami i z duchem języka polskiego).

Uwaga. W układzie niniejszej gramatyki autor odstąpił w kilku punktach od układu powszechnie w Ameryce używanych gramatyk Małeckiego i Konarskiego. Mianowicie: odmiany rzeczowników z pięciu zredukowane są do trzech, co znacznie ułatwia naukę tego działu; pisownia wyrazów położona

została nie na końcu książki, lecz tam, gdzie jej miejsce logiczne—po słoworodzie, a nauka o szyku wyrazów i zdań pobocznych wcielona została tam, gdzie z natury rzeczy należy — do nauki o zdaniu.

Co do pisowni (ortografji) autor stosuje się do uchwał Akademji Krakowskiej, streszczonych w broszurce Leona Rygiera, a przez Minist. Ośw. w Polsce do użytku szkolnego zatwierdzonych.

Ponieważ książka przeznaczona jest dla młodzieży polsko-amerykańskiej, która, jak doświadczenie wykazuje, bieglej włada językiem angielskim, niż polskim i lepiej w nim rozumie terminologję gramatyczną, dlatego, obok terminologji polskiej, podane są też odpowiednie nazwy angielskie. Nadto przy każdej sposobności autor zwraca uwagę na analogję lub zasadnicze różnice obu języków i ich zasad gramatycznych.

———o———

CZĘŚĆ PIERWSZA.

GŁOSOWNIA.

Głoski i litery.

1. G ł o s k i. Myśli wypowiadamy zdaniami, które powstały z oddzielnych w y r a z ó w, czyli s ł ó w. Każde jednak słowo jest całością, złożoną z pojedyńczych i oddzielnych dźwięków. Te pojedyńcze dźwięki, z których powstają wyrazy, nazywamy g ł o s k a m i (sounds). Np.: P-o-l-s-k-a, o-k-o.

2. L i t e r y. W mowie pisanej każdą głoskę oznaczamy jednym lub dwoma odpowiedniemi znakami, które nazywamy l i t e r a m i (letters).

Stąd też: głoski wymawiamy i słyszymy, litery piszemy i widzimy.

Wszystkich głosek w języku polskim posiadamy 46, a liter tylko 23. Brak liter uzupełniamy sobie w ten sposób:

a). Niektóre głoski oznaczamy w piśmie przez dwie, lub trzy litery, np.: **cz, dz, rz, sz, trz** i t. p. Tak oznaczone głoski mają z a w s z e tylko j e d n o brzmienie.

b). Nad niektóremi literami robimy kropkę, albo kreseczkę, np. **ż, ź, ś, ć, ń**; lub przekreślamy literę linijką, jak **ł, t**, albo też z dołu doczepiamy maleńki łączek, np: **ą, ę.** Tak przekształcone litery mają zupełnie odrębne brzmienie, niż przedtem.

c). Do niektórych liter dopisujemy **i**, które w tym razie nie jest już znakiem oddzielnej głoski, ale tylko znakiem, że poprzedzającą literę należy wymawiać miękko, np: b(i), g(i)...

3. A l f a b e t. Zbiór wszystkich liter nazywamy a l f a b e t e m (alphabet) lub a b e c a d ł e m. Przedstawia się on następująco:

a, ą, b, b(i), c, cz, ć, d. dz, dź, dż, e, ę, f. f(i), g, g(i), h. ch, i, j, k, k(i), l, ł, m, m(i), n, ń, o, ó, p, p(i), r, rz, s, ś, sz, t, u, w, w(i), y, z. ź, ż.

Zadaniem g ł o s o w n i jest pouczyć nas o tem, ile głosek język polski posiada, jak one się różnią od siebie pochodzeniem i brzmieniem (fonetycznie); jak się wymawiają i piszą; jaki wpływ jedne na drugie wywierają i w jaki sposób łączą się w sylabach i wyrazach.

1. Podział głosek.

Cały ogół głosek w języku polskim, jak w angielskim, dzielimy na dwie główne grupy: na s a m o g ł o s k i i na s p ó ł g ł o s k i.

a). S a m o g ł o s k i (vowels) są to takie głoski, które możemy wymawiać same, bez pomocy innej głoski, a tylko przez wydobycie głosu z piersi i odpowiednie otworzenie ust.

Takich samogłosek w języku polskim mamy dziewięć, oznaczają je następujące litery:

a, e, i, o, ó, u, y, ą, ę.

Wymowa samogłosek w języku polskim różni się od wymowy w języku angielskim, kiedy bowiem w tym języku każda z liter: **a, e, i, o, u, y**, posiada kilka różnych brzmień, w języku polskim każda z nich ma tylko jedno ściśle oznaczone brzmienie.

I tak:

a wymawia się, jak ang. a w wyrazie: **arm,**
e wymawia się, jak ang. e w wyrazie: **her,**
i wymawia się, jak ang. e w wyrazie: **me,**
o wymawia się, jak ang. o w wyrazie: **old,**
u wymawia się, jak ang. u w wyrazie: **pull,**
y nie ma odpowiedniego brzmienia w ang. jęz.

Z tego też wynika, że pisownia samogłosek, jak i wszystkich innych głosek, jest f o n e t y c z n a, t. z., piszemy tak, jak wymawiamy i wymawiamy tak, jak piszemy.

b). S p ó ł g ł o s k a m i (consonantes) są wszystkie inne głoski, prócz powyższych dziewięciu samogłosek. Nazywamy je spółgłoskami, ponieważ do ich wymówienia potrzebujemy pomocy różnych narządów mownych, jak: języka, podniebienia, warg, zębów i t. d.

Uwaga: Ponieważ w języku angielskim głoski **i** i **y** nie mają ustalonego brzmienia, z tego powodu Polacy amerykańscy, tak w mowie ustnej, jak w pisanej, stale mieszają te dwa odrębnie w polskim języku brzmiące dźwięki, mianowicie: zamiast **y** wymawiają oraz piszą **i,** a zamiast **i — y.** Trzeba dobrze sobie zapamiętać, że w polskim języku po: **c, dz, cz, dż, sz, ż** i **rz** piszemy i wymawiamy **y,** a po: **k, g, t, d, ch,** s, z wymawiamy i piszemy **i.** Mówimy więc i piszemy: **wysoki, wysocy; wilk, wilczy! drąg, drągi,** a nie: **wysoky, wilczi** lub **drągy** i t. p....

Powtórzenie i ćwiczenia.

Z czego składają się pojedyncze wyrazy? Jaka różnica między głoską, a literą? Ile głosek, a ile liter posiada język polski? W jaki sposób uzupełniamy brak liter w języku pol-

skim? Ile głosek i ile liter zawiera w sobie każdy z następujących wyrazów:

Na, bądź, wielki, rozmaitość, szczodrobliwy, dżdżysty, wicher, wrzeciono, szczupły, trzydzieści, trzcina, trzęsawisko, chrząszcz, źdźbło, zachmurzony, rzeczka, pszczoła, rzodkiew, chrzan, przepióreczka?

———o———

2. Podział samogłosek.

Samogłoski w języku polskim, na podstawie różnych ich właściwości, dzielimy na:

1. miękkie i twarde,
2. nosowe i czyste,
3. otwarte i pochylone.*)

1. Miękkiemi (soft) samogłoskami nazywamy te, które w mowie, z powodu właściwego sobie brzmienia, stanowczo nie znoszą obok siebie twardych spółgłosek, lecz zamieniają je na inne. Do takich samogłosek przedewszystkiem należy samogłoska **i**; sprowadzoną przez nią zmianę w spółgłoskach nazywamy zmiękczeniem: przemianą twardej spółgłoski na miękką. Tak, np., mówimy: **sokół, sokoły**, ale: **lot sokoli.** Głoska **ł** z przyczyny samogł. **i** zamieniła się tu na **l**; tak samo, np., w wyrazie **bród** twarda głoska **d** zamienia się na miękką **dz** w **brodzić.**

---

*) Gramatyka angielska takiego podziału samogłosek nie rozróżnia. Język angielski nie posiada też wcale samogłosek nosowych i pochylonych, właściwe one są tylko mowie polskiej.

Wszystkie inne samogłoski, które tej właściwości nie mają, nazywamy t w a r d e m i (hard). Przed niemi mogą stać wszystkie spółgłoski, z któremi doskonale się one spajają i zlewają bez żadnych przemian.

Twardemi samogłoskami z natury są: **a, o, ó, u, y.**

Samogłoski: **e, ę, ą,** mogą być jużto miękkie, już twarde, np., w wyrazach: **pierze, orzeł, więzić, napiąć,** samogłoski te są miękkie, a w wyrazach: **piasek, razem, węzeł, bąk** są trwarde.

Mamy więc: samogłoskę z natury miękką: **i;**
samogłoski „ twarde: **a, o, ó, u, y;**
to miękkie, to twarde: **e, ę, ą.**

2. N o s o w e i c z y s t e samogłoski. Podział ten samogłosek zrobiony jest na podstawie sposobu ich wymawiania; nosowe wymawiamy, wypuszczając równocześnie głos nietylko przez usta, lecz także przez otwory nosowe, gdy zaś czyste samogłoski wymawiamy prosto ustami.

Nosowych samogłosek mamy dwie: **ą, ę;** np.: **wąs, kąt, imię, chodzę** i t. d. Wszystkie inne są czyste.

3. O t w a r t e m i samogłoskami nazywamy te, które przy wymawianiu dają brzmienie otwarte i wyraźne, np. **a, i, y** i t. d. P o c h y l o n e m i nazywamy te samogłoski, które przy wymowie nie dają wyraźnego i otwartego dźwięku, lecz mają niejako połowiczne brzmienie między dwoma otwartemi samogłoskami. Takich samogłosek mamy w polskim języku tylko dwie: **ó, ę.** Pierwsza oznacza brzmienie

między **o** i **u**, np., **wór, dół** i t. p.; druga pochyla się na ą, np., ręka, rąk.

Które dźwięki nazywamy samogłoskami? Ile mamy w polskim języku samogłosek? Jaka jest różnica w wymowie samogłosek w języku polskim, a angielskim? Jak dzielimy samogłoski? Jaka jest zasadnicza właściwość miękkich samogłosek?



3. Podział spółgłosek.

Stosownie do narządu mownego i sposobu, którymi jakąś spółgłoskę wymawiamy, wynika też odpowiedni podział spółgłosek na kilka grup, mających swoje nazwy, które przechodzą już stale na same spółgłoski.

Wymawiając po kolei wszystkie spółgłoski, łatwo zauważymy, że niektóre z nich wymawiamy przy pomocy gardła, lub warg, albo zębów i że niektóre z nich wymawiamy z łatwością, jak np.: g, **dz, w,** a znów inne wymawiamy z pewnem natężeniem głosu, z większą siłą, jak np. **k, c, p,** i t. d. Według więc narzędzi mownych dzielimy spółgłoski na pięć głównych grup: **gardłowe, wargowe, językowe, nosowe** i **zębowe,** a według łatwości ich wymawiania dzielimy na: **słabe,** (soft or flat), **mocne** (hard lub sharp) i **płynne** (trills) : **r, ł, l, rz.**

1. Spółgłoski g a r d ł o w e (gutturals) wymawiają się w krtani. Jest ich cztery: **k, g, ch, h.** Należą do twardych. Natomiast: z głosek **g(i), k(i), j,** wymawiających się za pomocą podniebienia i tylnej części języka, pierwsze dwie są nieokreślone, a **j** jest miękkie.

2. Spółgłoski *wargowe* (labials) wymawiają się wargami i należą do twardych. Jest ich cztery: **b, p, f, w.** W niektórych wyrazach te same spółgłoski wymawiają się miękko (**piasek, biały, wiozę, figlarz**) i w tym wypadku nazywamy je *miękkiemi*.

3. *Zębowe* (dentals) spółgłoski wymawiamy przy pomocy języka i zębów. Jest ich czternaście i dzielą się na:

grube syczące: **cz, dż, sz, ż**; zaliczają się do miękkich;

ostre syczące (twarde): s, z; (miękkie): **c, dz**;

miękkie syczące: **ć, dź, ś, ź.**

zębowe twarde: **t i d.**

4. *Nosowe* (nasals) twarde spółgłoski są: **m i n,** miękkie: **m(i) i ń.**

5. *Płynne* spółgłoski twarde: **ł i r;** miękkie: **l i rz.** Wymawiają się za pomocą języka, dotykającego górnych dziąseł.

Następująca tabela przedstawia wszystkie spółgłoski w języku polskim i różne ich podziały:

Spółgłoski:	mocne	**słabe**
gardłowe: twarde	k. ch	g, h
gardłowe miękkie	k(i)	g(i), j
zębowe: gr. sycz, mięk.	cz, sz	dż, ż
zębowe: ostre sycz. mięk.	c	dz
zębowe: ostre sycz. twar.	s	z
zębowe twarde	t	d
zębowe miękkie	ć, ś	dź, ź, ń
wargowe: twarde	p, f	b, w. m
wargowe: miękkie	p(i), f(i)	b(i), w(i) m(i)

płynne twarde: r, ł;
płynne miękkie: rz. l.

Powtórzenie i ćwiczenia.

Jak dzielimy spółgłoski według: narządów głosowych? według łatwości wymawiania? — Które spółgłoski są twarde gardłowe? miękkie? — Jak dzielimy zębowe spółgłoski? — Które głoski są twarde lub miękkie z nosowych? z płynnych?

W wyrazach: **urządzić, niewielki, wschód, gardło, książęta, najtrudniejszy, starożytność, turkot, czarodziejski,** nazwij każdą głoskę właściwem jej mianem.



4. Sylaby — zgłoski.

Przez s y l a b ę (syllable) albo z g ł o s k ę rozumiemy jużto samą samogłoskę, jużto samogłoskę, połączoną z jedną lub więcej spółgłoskami; np: **a, o, i, że, bo, ul** i t. d.

W pojedyńczą sylabę wchodzić może tylko jedna samogłoska, ale wyrazy mogą składać się z kilku sylab; mogą więc być jednosylabowe, dwusylabowe i t. d... Słowem, wyraz mieć będzie tyle sylab, ile ma samogłosek, np.: **ul, kość, maść, brać, wiać...** są wyrazami jednosylabowemi, a **urok, witać, świecić...** są wyrazami dwusylabowemi. — Samogłoska **i** w wyrazach: **wiać i świecić** jest tylko znakiem zmiękczenia, a nie oddzielną głoską, dlatego, choć w **wiać** są dwie samogłoski, a w **świecić**—trzy, **wiać** jest jednosylabowem słowem, a **świecić** dwusylabowem.

Zakończoną samogłoską sylabę nazywamy o t w a r t ą sylabą, np: **bo, że, a, no** i t. d.; zakończoną zaś spółgłoską, nazywamy z a m k n i ę t ą sylabą, np: **bez, iż, on, aż, bat, kat...**

Powtórzenie i ćwiczenia.

Co stanowi sylabę? Podziel na sylaby następujące wyrazy: **Wróg, bat, kuć rak, aż, że, wić, wozić, drąg, waga, wrzeciono, martwy, zabieg, urządzić, krakowski, przedmieście, różnokolorowy, próżniaczy, zwierzchnictwo, charakterystyczny, zwierzokrzewy, wrzeciądze, drzeworytnictwo, wierzchołek.**

———o———

WZAJEMNY WPŁYW GŁOSEK NA SIEBIE.

I. Wpływ miękkich samogłosek na spółgłoski.

(Miękczenie spółgłosek twardych).

Przy tworzeniu sylab lub zmianie końcowych zgłosek u wyrazów może się zdarzyć zbieg kilku brzmień takich, które albo wzajemnie się nie znoszą, jak twarde z miękkiemi, albo wywołują trudność w wymowie. W takich wypadkach musimy porobić pewne zmiany w głoskach, odpowiednio do brzmienia, jakiego wymaga następująca głoska.

Ponieważ w budowie sylab samogłoska jest najważniejszą częścią składową, więc przedewszystkiem ona wywiera wpływ na poprzedzające ją i spojone z nią w jedną całość spółgłoski. Jeżeli samogłoska ta jest twarda, natenczas poprzedzające ją spółgłoski pozostają bez zmiany, gdyż z natury swojej zgadzają się i spajają ze wszystkiemi spółgłoskami: twardemi i miękkiemi.

Przeciwnie, jeżeli samogłoska ta jest miękką samogłoską, natenczas poprzedzające ją spółgłoski muszą uledz zmiękczeniu, jeśli z nią mają utworzyć jedną sylabę.

Zmiękczenie to możemy wykonać trojakim sposobem: kreskowaniem liter, np., **prośba, śmierć,**

woźnica, ćma i t. d.; wtrąceniem litery **i**: **wielki, rzezie, dźwięk**..., i przemianą brzmień twardych spółgłosek na inne, np.: **nuda — nudzić — znudzony, głuchy — głusi — ogłuszony** i t. p.

Kreskowanych liter używamy tylko w dwóch wypadkach: jeśli one kończą wyrazy, np., **nić, miedź, rzeź, wieś**..., lub jeśli po nich następuje jakakolwiek spółgłoska, np.: **ćma, dźwięk, nićmi, rzeźnik** i t. p. Gdy zaś po kreskowanych literach następuje **i**, bez względu na to, czy ono jest główną w sylabie samogłoską, czy tylko znakiem zmiękczenia, kreskowane litery zawsze piszemy bez kresek: np.: **wsie, o niciach, rzeziami,** w **miedzi** i t. d.

Trzeciego sposobu używamy wtenczas, gdy w sylabie przed miękką samogłoską stanie taka spółgłoska, której nie możemy zmiękczyć inaczej, jak tylko zupełną przemianą jej brzmienia. Otóż, co do przemianv brzmień twardych spółgłosek na miękkie, należy sobie zapamiętać następujące zasady głosowni:

1. Twarde gardłowe spółgłoski **k** i **g** przed samogłoskami **e** i **i** w wyrazach obcych wymawiają się miękko, jak **gie, ki** i piszą się bez **i,** np.: **geografja, agent, kefir**; w wyrazach swojskich, zwłaszcza w sylabach niepoczątkowych, miękczymy **g** i **k** przez **i,** np: **giełda, kielich, kierat, szwagier, angielski, cukier, bankier** i t. p.

Nadto **k** i g przed miękkiemi samogłoskami mogą się zamienić:

k na **c** lub **cz**;

np: daleki — dalece; wilk — wilczy,

g na ż lub **dz**;

np: drogi, drożyzna, drodzy.

2. Twarde gardłowe **ch** i **h** tylko pod wpływem **i** w końcówkach deklinacyjnych zamieniają się na **ś**; np:

Włoch—Włosi, mnich—mnisi.

We wszystkich innych wypadkach przed jakąkolwiek miękką samogłoską zamienia się:

ch na **sz**, np:

głuchy—głuszec, strach—straszek;

h na **ż**, np:

druh—drużyna, porohy—Zaporoże.

3. Twarde zębowe: **t, d. s, z** przed miękką samogłoską zamieniają się:

t na **c, ć,** lub **cz,** np:

Powrót—powrócę, kot—koci, bogaty—bogacze.

d na **dz** lub **dź,** np:

nuda, nudzę, nie nudź, nudzić.

s na **ś** lub **sz,** np:

las—w lesie; kosić—koszę.

z na **ź** lub **ż,** np:

wóz, wozić, woźny, wożenie.

4. Płynne **ł** i **r** pod wpływem miękkiej samogłoski przechodzą:

ł na **l,** np:

wół—woli; orzeł—orli, kościół—kościelny.

r na **rz,** np:

orać—orzę, wiara—wierzyć—wierzę.

Powtórzenie i ćwiczenia.

Co nazywamy zmiękczeniem spółgłoski? W iloraki sposób dokonywamy zmiękczenia spółgłosek?

Na jaką miękką głoskę zamienia się: k? g? ch? h? t? d? s? z? ł? r? sk? st? zd? zg?

Wskaż możliwe zmiękczenia wyrazów:

Rolnik, mąka, skok, męka, mucha, pastuch, kościół, wesoły, łańcuch, hak, wróg, dziewucha, drogi, srogi, żmuda, Wanda, sad, gniazdo, orzeł, pióro, chmura, wicher, mózg, miazga, rózga, drzazga, deska, troska, głaskać, kort, psota, gazda, stóg, róg, druh, droga, Wisła, hałas, lato, strata, ślad.

Wskaż zmiękczenia w wyrazach:

Bazgrze, słowiczy śpiew, wiślany, nadbrzeżny, gwiżdże, uszy, rożek, bożek, drużyna, deseczka, w gnieździe, hałaśliwy dzieciaczek, więzień, korcić, mączny, łańcuszek, srodzy, wrodzy, wierzyciel, marzyciel, podróżeć, maże, radzić, zatrwożony, męczony, ciecze, wieczny, piec, susza, śmieszny, mnisi, w mieście, trzeszczy, świszcze, zmiażdżony, ujeżdżony, skoczny, piaszczysty, poszczę, chwalebny, jarzyna, powrócić, przyrzeczenie, kociak, trwożliwy, usłużny.



II. Wpływ spółgłosek na samogłoski.
(Pochylenie i natężenie samogłosek o, ę, e).

Wpływ spółgłosek na samogłoski ogranicza się do trzech samogłosek: **o, ę i e.**

a) P o c h y l e n i e samogłoski **o** w **ó**. W języku polskim znajdują się takie wyrazy, które stale mają **ó** we wszelkich odmianach; lecz są też i takie słowa, w których otwarte **o** pochyla się na **ó**. Pochylenie to ma miejsce zawsze, jeżeli **o** znaduje się w sylabie zamkniętej i jeżeli stoi przed spółgłoskami **ł, l, r, rz, j,** albo przed jakąś słabą spółgłoską. Będzie więc: król, królewski, bór, boru, borowy; ale: wrota, wrot; sierota, sierot i t. d.

Wyjątek tylko stanowią niektóre wyrazy, jak: **róża, córka, podwórze, Józef, powrót, obrót** i t. d.

b). Pochylenie samogłoski **ę** w **ą** ma miejsce wtenczas, kiedy do niej przylega jakaś odkryta płynna albo słaba spółgłoska, czyto w jej własnej, czy w następnej, sąsiedniej sylabie. Ten sam jednak wpływ wywierają często i inne spółgłoski; np: dęty, dąć, księga, książka, gęś, gąska, dziewięć, dziewiątka.

c). Natężenie samogłoski **e**. Pod wpływem twardych spółgłosek samogłoska **e** zamienia się to na **o**, to na **a** i odwrotnie; np: zioła; gnieść, gniotę; strzelać, strzała...

Tego rodzaju przemianę samogłoski **e** nazywamy natężeniem, albo dostrojem brzmienia.

Powtórzenie i ćwiczenia.

Kiedy w środku wyrazów piszemy **ó**? Kiedy ma miejsce pochylenie samogłoski **ę** w **ą**? Pod wpływem jakich głosek **e** przechodzi na **o** i na **a**? Jak nazywamy tę zmianę **e** na **o** lub na **a**? (dostrojem — natężeniem).

Wykaż pochylenie samogłoski **ę** w wyrazach: **ręka, trzęsienie, gęstwina, spięli, rębacz, gałęzie, dęty, więzy, wzięty, węża, rzędy.**

Wykaż natężenia samogłoski **e** w wyrazach: **leśny, mierzyć, dzielić, gnieść, wieźć, ziele, mieć, pierścień, chwalę, nasienie, pierze, wierzyć, jeść, siedzieć, pleść, strzelać, śmiech, chwiać się, biały, kupiony, śmiały, umiał, widział, niosę, wiodę, jadł.**



III. Wpływ spółgłosek na spółgłoski.
Asymilacja spółgłosek.

Jeżeli w skład sylaby musi wejść kilka takich spółgłosek, które trudno wymówić razem, w takich wypadkach zwykle poprzedzająca spółgłoska prze-

chodzi w inne brzmienie, bliższe i pokrewne następnej, lecz podobne pierwszemu. Nap., w wyrazie **dchu** głoski **d** i **ch** trudno razem się wymawiają, zamieniając jednak **d** na pokrewną jej w brzmieniu **t**, otrzymujemy łatwy do wymówienia wyraz **tchu.**

Tego rodzaju zmianę spółgłosek pod wpływem innych spółgłosek nazywamy asymilacją głosek.

Przy asymilacji brzmień zachodzą następujące zmiany głosek:

a). Poprzedzająca spółgłoska słaba zamienia się na mocną, jeżeli następna jest mocną, i odwrotnie: mocna zamienia się na słabą, jeżeli po niej następuje słaba. Według tej zasady:

g zamienia się na **k**,

d na **t** i odwrotnie:

k na **g**,

t na **d**; np:

kdy — gdy, kdzie — gdzie.

Podobnie twarda spółgłoska przed miękką zamienia się na miękką, a przed twardą na twardą; np: s przechodzi w ś; **posłać—poślę, poślad** i t. d....

b). Syczące ostre **s** i **z** zmieniają się pod wpływem dalszych spółgłosek sąsiednich nietylko na ś i ź, ale i na sz i **ż.** Na ś i ź zmieniają się wtenczas, jeśli następuje jaka miękka spółgłoska, np: **zły—źle, źli**; sen, śnić... Gdy zaś po nich następuje jedna z grubych syczących (**sz, ż, cz, dż**), wtenczas zamienia się: s na **sz, a z na ż.** Np: polski—polszczyzna, płaski—płaszczyzna, pusto—puszcza.

W wypadku, że przy zamianie **z** na **ż** zdarzyłby się zbieg dwóch **żż**, wtedy **żż** zastępuje się przez **żdż**; np: rózga—różdżka, mózg—móżdżek...

c). Z b i e g dwóch zębowych **tt** i **dd** przekształcamy zwykle w ten sposób, że jedną z tych par zamieniamy na **s** lub **z**, stosownie do tego, jakiego brzmienia wymaga następna głoska. A więc

tt i **dt** zamieniamy na **st**,
td i dd zamieniamy na **zd**.

Z **st** i **zd** w dalszej przemianie mogą powstać: **ść**, **źdź**, lub **żdż**. Np.: powia**dt**ka—powia**st**ka—po**wieść**; bró**dd**a—bró**zd**a—bró**źdź**ić i t. p.

Język polski nie cierpi zbiegu głosek: **ts, ds, cs, czs, ćs, dzs, dżs, dźs** i t. p. w jednym wyrazie. Jeżeli zajdzie taki zbieg dźwięków, wtenczas głoski te zastępujemy, albo przez **c**, albo przez **dz**, lub przez samo **s**; np.: **cny**, zamiast **czestny**; **papieski**, zamiast **papieżski**; **boski**, zamiast **bożski** i t. d.



Wykaz przemiany twardych spółgłosek na miękkie.

Pod wpływem miękkich spółgłosek twarde spółgłoski zamieniają swe brzmienia na miękkie w następujący sposób:

k	zamienia się w	c lub **cz**,
g	zamienia się w	ż lub **dz**,
ch	zamienia się w	sz, lub **ś**,
h	zamienia się w	ż,
t	zamienia się w	c, ć, cz.
d	zamienia się w	dz, lub **dź**,
s	zamienia się w	ś lub sz,
z	zamienia się w	ź lub ż,

ł zamienia się w l,
r zamienia się w rz,
sk zamienia się w szcz,
st zamienia się w ść, lub szcz,
zd zamienia się w żdż lub źdź,
zg zamienia się w żdż

Zapamiętanie tej tabliczki dopomaga i ułatwia w pisaniu wyrazów o wątpliwem brzmieniu, jak: ż, rz, sz. Tak np., wątpliwy dźwięk ż w wyrazach: **służyć, służba, służebny,**... napiszemy przez ż, a nie przez rz lub sz, ponieważ pochodzą od wyrazu **sługa,** g zaś zamienia się w ż, a nie w rz lub sz.

Powtórzenie i ćwiczenia.

Sprawdź, które z następujących wyrazów są napisane dobrze, a które źle i uzasadnij poprawki:

Wóz, ugrzązł, gromatka, ogrudek, gwiastka, naprórzno, rosół, dłutko, stadka, wuz, okrótny, trafka, głuwka, makufka, karafka, mrufka, słurzący, śpysz, drurzyna, druszka, mażenie, marzyć,ważiwo, warzyć na wadze, warzyć w garnóżku, zważone mliko, drorzyć się, troszczić się, rzeźbiarz, pacierz, sznicz, śnur, wydzysz, szlymaky, szierek, sziuflada, szieszć, w tych cziasach, najcięszciej, śnur, pylnoszcz, bycz, były byty, trudnycz się, grosiek (od groch), wiwiurka, sznorowadło, prużniak, jaskółka.

---o---

8. Przydech i rozziew.

W łączeniu sylab mogą zajść dwa wypadki, sprawiające pewną trudność w wymawianiu, mianowicie: pierwsza głoska naczelnej wyrazu sylaby jest samogłoską, np.: **agnię, esion, ęgieł, ąwóz, ak,** albo też zbiegają się w wyrazie dwie sylaby, z których pierwsza jest otwarta, a druga rozpoczyna się samogłoską. np.: **kro-a, pi-o, le-ek, przy-aźń...**

1. Dla uniknięcia pierwszej trudności posługujemy się jedną z trzech spółgłosek: **j, w, h,** którą stawiamy na czele wyrazu przed samógłoską. Kładąc **j** przed **agnię** i **esion, w** przed **ęgieł** i **ąwóz** i **h** przed **ak,** otrzymamy łatwe do wymówienia wyrazy: **jagnię, jesion, węgieł, wąwóz, hak.**

Spółgłoski **h, j, w,** postawione na czele wyrazu, nazywamy p r z y d e c h e m. Mają go wszystkie wyrazy, rozpoczynające się od samogłosek: **a, e, ą, ę, y;** tylko niektóre z wyrazów, rozpoczynających się od **a,** nie mają przydechu, np.: **Anna, anioł, abecadło...** Natomiast rdzennie polskich wyrazów z początkowemi samogłoskami **e, ą, ę, y,** niema ani jednego, wszystkie mają przydech; np.: **jeść, jeden, wąs, węch, wydra, wyka** i t. d.

2. Zbieg dwóch samogłosek w wyrazie, nazywamy r o z z i e w e m (od ziewać — szeroko otwierać usta); np.: w kombinacji z **kupo** i **ać,** albo **kupu** i **ę,** rozziewem jest zbieg samogłosek: **oa** w **kupoać** i **oę** w **kupuę.**

Unikamy rozziewu przez wtrącenie między zbiegające się samogłoski jednej ze spółgłosek: **j** i **w.** Jeżeli więc między **o** i **a** wstawimy **w,** a **j** pomiędzy

o i ę, otrzymamy łatwe do wymówienia wyrazy: **kupować** i **kupuję.** Podobnie w powyższych: kroa, pio, leek, przyaźń, wtrącając **w** i **j**, mamy: **krowa, piwo, lejek, przyjaźń.**

Rozziew wyjaśnia nam, dlaczego w odmianach słów przed końcówkami raz mamy wtrącone **w**, a innym razem znów **j**, np.: **kupo-w-ać, kupo-w-ałem, kupu-j-ę, kupu-j-ą**; podobnie w **pić; pi-j-ę, pi-j-emy,**... a **piłem**...

Tylko w wyrazach ze samogłoską **i**, oraz w złożonych z przeczącym przysłówkiem **nie** lub z przyimkową przybranką nie unikamy rozziewu i mówimy: **zagaić, raić, nadziei, szyi, wyorać, nauczyciel, nieuk...** Tak samo pozostawiamy bez przydechu i z rozziewem wyrazy obce, np.: **Adam, aksamit, Europa, teatr.**

Powtórzenie i ćwiczenia.

Co nazywamy przydechem? rozziewem? W jaki sposób dadzą się połączyć następujące sylaby:

ka, a? wo, o, ać? kra, e? bi, emy? wy, kra, ać?

———o———

STRESZCZENIE.

1. Wszystkich głosek w języku polskim mamy **46,** a liter **23.** Brak liter uzupełniamy: podwójnemi literami, kreskowaniem lub kropkowaniem i dopisywaniem litery **i.**

2. Głoski dzielimy na: **samogłoski i spółgłoski.**

a) Samogłosek mamy **9**; wymowa ich, z wyjątkiem **ó,** jest ustalona. Dzielą się na: **miękkie i twarde, nosowe i czyste, otwarte i pochylone.**

b) Spółgłosek mamy **37,** które według narządów mownych dzielą się na: **gardłowe, wargowe, językowe, nosowe i zębowe**; a według łatwości wymawiania dzielą się na: **słabe, mocne i płynne.**

3. Twarde spółgłoski pod wpływem miękkich głosek ulegają zmiękczeniu, którego dokonywamy albo przez kreskowanie liter, albo przez wstawianie litery **i**, albo też przez zupełną zmianę dźwięku.

4. W łączeniu sylab przed naczelnemi samogłoskami wyrazów stawiamy jedną ze spółgłosek: **j, h, w**, zwanych w tym wypadku przydechem; w środku wyrazów unikamy rozziewu przez wtrącenie spółgłosek **j** lub **w** między zbiegające się samogłoski dwóch sylab.

———o———

CZĘŚĆ DRUGA.

ETYMOLOGJA.

Rozdział I.

O ODMIENNYCH CZĘŚCIACH MOWY.

1. Wyrazy. Części mowy.

1. W y r a z a m i lub s ł o w a m i (words) nazywamy takie ze sylab i głosek utworzone całości, które w umyśle naszym wywołują pewne i określone wyobrażenie o jakiejś osobie, zwierzęciu, rzeczy, lub o jakimś przymiocie, czynności, liczbie i t. p. Tak np.: **chłopiec, lew, drzewo, rzeka, czerwony, cztery, piąty, czytać**... są wyrazami, ponieważ każda z tych całości zgłoskowych daje nam ściśle określone pojęcie.

2. C z ę ś c i m o w y (parts of speech). Język polski posiada niezmiernie bogaty zasób najróżnorodniejszych słów, które, **stosownie do ich znaczenia**, podzielił na d z i e w i ę ć grup, zwanych c z ę ś c i am i m o w y.

Każda z tych grup ma właściwą sobie nazwę, którą przyjmują wyrazy, w jej skład wchodzące.

Części mowy w języku polskim są:

1. rzeczowniki **(nouns)**;
2. przymiotniki **(adjectives)**;
3. zaimki **(pronouns)**;
4. liczebniki **(numerals)**;
5. czasowniki, albo słowa **(verbs)**;
6. przysłówki **(adverbs)**;
7. przyimki **(prepositions)**;
8. spójniki **(conjunctions)**;
9. wykrzykniki **(interjections.*)**

2. Odmienne i nieodmienne części mowy.

Właściwością słów pierwszych pięciu grup jest to, że w toku mowy, stosownie do potrzeby, zmieniają formy (końcówki), nie zmieniając przytem swojego znaczenia. Np.: **czterech pilnych uczniów, czterem pilnym uczniom, o czterech pilnych uczniach**... Wyrazy: **czterech, pilnych, uczniów,** powtarzają się kilka razy, ale co raz to w innej formie, w innym kształcie, bez zmiany pojęcia, które wyrażają.

Takie słowa, które bez zmiany znaczenia swojego mogą przybierać różne formy, nazywamy odmiennemi częściami mowy; wszystkie inne słowa, które tej właściwości nie posiadają, zwiemy nieodmiennemi częściami mowy. Do nich należą takie, np., wyrazy: **teraz, gdzie, tutaj, wszędzie, bo, że, gdy** i t. d.; są to przysłówki, przyimki, spójniki i wykrzykniki.

---

*) Gramatyka angielska rozróżnia tylko 8 części mowy, zaliczając liczebniki do przymiotników lub zaimków (one).

Zadaniem tej części gramatyki jest pouczyć o tem, w jaki sposób odmienne części mowy zmieniają swoje formy, i jak należy urabiać te formy w poszczególnych przypadkach, aby wyrazy zgadzały się ze sensem myśli mówiącego.



I. RZECZOWNIKI.

Podział rzeczowników.

Jedną z najliczniejszych grup wyrazów stanowią rzeczowniki (nouns), t. j. osób, zwierząt lub rzeczy, imiona, które, stosownie do tego, **co oznaczają,** dzielą się na rzeczowniki:

zmysłowe i umysłowe **(concrete and abstract nouns);**
żywotne i nieżywotne **(animate and inanimate nouns***);
imiona własne i pospolite **(proper and common nouns);**
jednostkowe i zbiorowe **(individual and collective nouns).**

1. Rzeczowniki żywotne są to imiona istot żyjących, np.: **Jan, ojciec, lew, koń**...; rzeczowniki nieżywotne są imionami istot nie żyjących, np.: **dom, kamień, pióro, męstwo**...

2. Zmysłowemi rzeczownikami nazywamy imiona takich istot, które możemy poznać za pomocą jednego lub kilku naszych zmysłów, np.: **drzewo, kot, muzyka, dźwięk, światło**...; umysłowemi

*) Tego podziału rzeczowników gramatyka ang. nie wyróżnia.

nazywamy te rzeczowniki, których zmysłami poznać nie możemy, a tylko w umyśle je sobie przedstawiamy — wyobrażamy, np.: **męstwo, dobroć, cnota, nikczemność**...

3. Imionami własnemi nazywamy rzeczowniki, oznaczające: imiona ludzi, nazwy miast, rzek, gór, krajów... np.: **Jan, Anna; Chicago, Warszawa, Wisła, Mississippi, Polska, Stany Zjednoczone**...; imionami pospolitemi nazywamy rzeczowniki, oznaczające: stan, zawód, gatunek, osoby, rzeczy, lub zwierzęta, np.: **stolarz, kupiec, lekarz, malarz, lew, pokój... rzeka, kraj, farma, miasto**...

4. Jednostkowemi rzeczownikami zwiemy te, które z natury swojej oznaczają tylko jednostki, np.: **jabłko, uczeń, pióro**...; zaś zbiorowemi nazywamy takie rzeczowniki, które z natury swojej zawsze oznaczają zbiór, grupę, jakichś jednostek, np.: **naród, wojsko, zboże, nasienie**...

---

2. Rodzaje rzeczowników.

Oprócz powyższych podziałów, rozróżniamy jeszcze rzeczowniki według ich **rodzaju gramatycznego** (gender).

Język polski rozróżnia trzy rodzaje gramatyczne:

rodzaj męski (masculine gender);
rodzaj żeński (feminine gender);
rodzaj nijaki (neuter gender).

Rodzaj rzeczowników poznajemy z ich znaczenia, albo z zakończenia.

1. Rodzaju męskiego ze znaczenia są imiona mężczyzn, zwierząt samców i takich istot, które sobie wyobrażamy w postaci męskiej lub z przymiotami męskiemi, np.: **rycerz, wilk, pies, anioł, duch, Bóg, sędzia, liść, but** i t. d.

Z zakończenia rodzaju męskiego są wszystkie rzeczowniki, zakończone na spółgłoskę twardą, i niektóre zakończone na spółgłoskę miękką, np.: **wróg, głóg, stuk, stół, włos** i t. p.

Rodzajowi męskiemu odpowiada zaimek **ten;** mówimy więc: **ten ojciec, ten syn, ten atrament, ten dom, ten lew, ten pies**...

2. Rodzaju żeńskiego ze znaczenia są imiona kobiet, zwierząt samic i takich istot, które sobie wystawiamy z przymiotami i właściwościami żeńskiemi; np.: **Marja, pani, córka, wilczyca, gęś, gwiazda, dusza, praca, rzeka**...

Z zakończenia rodzaju żeńskiego są rzeczowniki, zakończone na: **a, i,** albo na jaką miękką spółgłoskę; np.: **matka, bania, studnia, wanna, podłoga, gospodyni, kość, złość, moc, noc**...

Wyjątki stanowią tylko rzeczowniki, które na mocy znaczenia lub zwyczaju przyjęto uważać za męskie, chociaż końcówki mają żeńskie. Takiemi są, nap.: **sędzia, drużba, poeta, gwóźdź, liść**...

Rodzajowi żeńskiemu odpowiada zaimek **ta: ta matka, ta rzeka, ta krawędź, ta obręcz**...

3. Rodzaju nijakiego ze znacznia są rzeczowniki, wyrażające jakąś istotę niedorosłą, nierozwiniętą, niedawno urodzoną; np.: **dziecko, wilczę, kurczę, cielę**...

Z a k o ń c z e n i a do rodzaju nijakiego należą rzeczowniki, kończące się na samogłoskę **o, e,** lub **ę;** np.: **okno, plemię, pole**...

Rodzajowi nijakiemu odpowiada zaimek **to: to dziecko, to pole, to plemię.**

---

3. Liczby. Przypadki.

1. L i c z b y (numbers). Mówiąc o jakiejś rzeczy lub osobie, możemy albo mówić tylko o jednostce, np.: **ojciec idzie, wół ryczy, drzewo rośnie**..., albo też mówić możemy odrazu o wielu tych samych jednostkach, np.: **ojcowie chodzą, woły ryczą, drzewa rosną**... Rozróżniamy więc w rzeczownikach i **liczbę,** t. j., ilość osób, lub rzeczy i stosownie do tego kładziemy dany rzeczownik, albo w liczbie p o j e d y ń c z e j (singular number), gdy jest tylko jeden, albo w liczbie m n o g i e j (plural number), gdy ich jest więcej.

Mamy zatem d w i e liczby gramatyczne: **pojedyńczą** i **mnogą.**

2. P r z y p a d k i (cases). Rozpatrując wyrażenia: **pan idzie, pana tu niema, dałem panu, widziałem pana, szedłem z panem, mówiliśmy o panu, chodźcie tu, panowie!... ławka stoi, nie niszcz ławki! usiądź w ławce! kto zrobił te ławki?**... łatwo możemy zauważyć, że rozmaicie zmienialiśmy rzeczowniki: **pan** i **ławka,** aby wyrazić, w jakiem położeniu względem nas lub wogóle względem działającej osoby znajdował się albo **pan,** albo **ławka** w tych przypadkach, gdyśmy o nich mówili.

Nazywamy p r z y p a d k a m i takie zmiany rzeczownika, które wykazują rozmaite położenie osoby lub rzeczy odnośnie do działającej osoby.

W języku polskim mamy siedm przypadków. Każdy z nich odpowiada na właściwe sobie pytania, mianowicie:

Przypadek I-szy odpowiada na pytanie: kto? co?
Przypadek II-gi odpowiada na pytanie: kogo? czego? lub: czyj? czyja? czyje?
Przypadek III-ci odpowiada na pytanie: komu? lub czemu?
Przypadek IV-ty odpowiada na pytanie: kogo? co?
Przypadek V-ty nie odpowiada na żadne pytanie;
Przypadek VI-ty odpowiada na pytanie: kim? czem?
Przypadek VII-my odpowiada na pytanie: (o) kim? (o) czem?

Te same przypadki służą nam zarówno w liczbie pojedyńczej, jak mnogiej. Pytania: **kto? kogo?...** odnoszą się do osób; **co? czego?...** do zwierząt i rzeczy.

---

4. Źródłosłów — temat. Końcówki.

Rozpatrując w powyższych rzeczownikach **pan** i **ławka** poszczególne zmiany, jakie zaszły w różnych przypadkach, widzimy, że w obu wyrazach uległy zmianie tylko końcowe ich części, a reszta wyrazów we wszystkich przypadkach pozostała bez zmiany.

Takie niezmienne części wyrazów odmiennych nazywamy **źródłosłowem,** albo **tematem** czyli **osnową** wyrazu; końcowe zaś sylaby, albo pojedyńcze głoski,

które się ustawicznie zmieniają w różnych przypadkach, nazywamy **końcówkami** (forms), albo **formami** słowa.

Od końcowej samogłoski zależy zmiękczenie ostatniej spółgłoski twardej w temacie, np.: **wół— o wole, gruszka—gruszce, gniazdo—w gnieździe.**

UWAGA: Źródłosłów nazywamy t e m a t e m czyli o s n o w ą, ponieważ z niego, jako z tematu— zadania, mamy utworzyć nowy wyraz. Temat—osnowa oznacza przedmiot, myśl, zadanie do opracowania. Niektóre z odmiennych części mowy mają po dwa temata, w takich razach od każdego tematu urabiamy nowe formy odmian danego wyrazu.

5. Deklinacje.

Z osnowy jakiegokolwiek rzeczownika i końcówki danego przypadku możemy utworzyć żądany przypadek dla rzeczownika, czyto w liczbie pojedyńczej, czyto mnogiej.

Tworzenie nowego wyrazu z osnowy i końcówki poszczególnych przypadków nazywamy o d m i a n ą lub d e k l i n a c j ą rzeczowników (declension of nouns.)

Rzeczownych odmian w języku polskim mamy trzy.

Odmiana p i e r w s z a obejmuje rzeczowniki m ę s k i e, zakończone na spółgłoskę (bez właściwej końcówki) i zdrobniałe na **o.** Rzeczowniki, zakończone na spółgłoskę, przedstawiają równocześnie temat, źrodłosłów, którego końcowa spółgłoska jest też

i końcówką I-go przyp. l. p. Osnowę rzeczowników zdrobniałych na **o** otrzymujemy, odrzucając końcówkę **o**.

Odmiana druga obejmuje rzeczowniki:

a). żeńskie na **a, i,** oraz zakończone na miękką spółgłoskę;

b). męskie na **a** lub **o**.

Osnową rzeczowników, zakończonych na jedną ze samogłosek **a, i, o,** jest ta część wyrazu, którą otrzymamy, odrzuciwszy końcową samogłoskę; w rzeczownikach, zakończonych na spółgłoski, źródłosłowem jest rzeczownik w I-ym przypadku l. p. Np., w wyrazach: wod-a, sług-a, Zagłob-a, gospodyn-i, Kościuszk-o..., tematami są: **wod, sług, Zagłob, gospodyń, Kościuszk.**

Odmiana trzecia obejmuje rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone na **o, e** lub **ę.** Temat dla rzeczowników na **o,** lub **e** otrzymujemy po odrzuceniu końcówki I-go przyp. l.p.; zaś dla rzeczowników na **ę** do **osnowy I-go przyp.** l. p. trzeba dodać **ęt** lub **en**. które w dalszych przypadkach l. p. zmiękczają się na **ęć (ęci)** i **ęń (eni)**, a w liczbie mnogiej zamieniają się nazad na **ęt** i **on (en)**; np.: **wilczę** ma temat **wilcząt** (właściwie **wilczęt**), a **znamię** ma za temat **znamion (znamien)**. Samogł. ę nie jest tu właściwą końcówką, lecz należy do osnowy, od której odrzucono **t,** a **en** zamieniło się w **ę.**

Rzeczowniki zatem mogą być, albo rodzaju męskiego, albo żeńskiego, albo też nijakiego i odmieniają się przez **przypadki i liczby.**

W podobny sposób, jak rzeczowniki, odmieniają się i inne części mowy odmienne, z wyjątkiem czasowników, które mają własną swoją odmianę.

UWAGA: Język angielski w ścisłem znaczeniu odmian rzeczowników, tak, jak język polski, nie posiada; cała odmiana rzeczownika w ang. języku polega na dodaniu s dla oznaczenia liczby mnogiej lub s z apostrofem dla oznaczenia II-go przyp. (possessive case). Brak końcówek przypadkowych język angielski zastępuje różnemi przyimkami, które kładzie przed rzeczownikiem, np.: **of, to, by, with... the boy or boys.**

Powtórzenie i ćwiczenia.

Wymień części mowy! Które z części mowy są odmienne? nieodmienne? Co to znaczy „odmienna" część mowy? Daj kilka przykładów na odmienne i nieodmienne części mowy.

Co oznaczają rzeczowniki? Jak się dzielą rzeczowniki: według znaczenia? według rodzaju gramatycznego? Ile mamy w gramatyce polskiej: liczb? przypadków? Na jakie pytania odpowiada każdy z siedmiu przypadków? Co oznacza przypadek? Co to jest: źródłosłów albo temat wyrazu? końcówka wyrazu? Co nazywamy odmianą rzeczownika? Ile odmian rzeczownych mamy w języku polskim?

Wykaż: znaczenie, rodzaj, źródłosłów i końcówki rzeczowników:

Żerdź, wilk, pająk, młocka, nabiał, wojsko, las, miasto, Bóg, Wisła, mama, siostra, cierń, Kopernik, uścisk, czoło, wilczę, cnota, bór, wojsko, zawiść, niechęć, szkoła, drób, łan, lato, kurczę, znajomość, podłoga, włóczęga, chrabąszcz, zwierzę, sarna, koleżanka, Jadzia, Paweł, starość, radość, odwaga, Hiszpanja, zdrajca, winowajca, dozorca, pensja.

———o———

II. ODMIANA RZECZOWNIKÓW.

DEKLINACJA PIERWSZA.

Podług pierwszej deklinacji odmieniają się wszystkie rzeczowniki męskie, zakończone na spółgłoskę tematową i zdrobniałe imiona męskie, zakończone na **o**, jak **Stefcio, wujcio**...

W niektórych przypadkach (I, IV, V) liczby mn. imiona osobowe mają właściwe sobie formy, a imiona zwierząt oraz rzeczy nieżywotnych mają swoje. Odmianę imion osobowych zwiemy formą osobową, a odmianę zwierząt i rzeczy nazywamy formą rzeczową.

Sposób odmiany rzeczowników, należących do pierwszej deklinacji, wykazują następujące wzory.

Wzór pierwszy.

Liczba pojedyńcza.

I.	Anioł,	Ogród,
II.	Anioł-**a**,	Ogrod-**u**,
III.	Anioł-**owi**,	Ogrod-**owi**,
IV.	Anioł-**a**,	Ogrod,
V.	Aniel-**e**,	Ogrodzi-**e**,
VI.	Anioł-**em**,	Ogrod-**em**,
VII.	(o) Aniel-**e**,	(w) Ogrodzi-**e**,

Liczba mnoga.

I.	Anioł-**owie**, Aniel-**i**, Anioł-**y**	Ogrod-**y**
II.	Anioł-**ów**,	Ogrod-**ów**,
III.	Anioł-**om**,	Ogrod-**om**,
IV.	Anioł-**ów**,	Ogrod-**y**
V.	jak przyp. I-szy.	
VI.	Anioł-**ami**,	Ogrod-**ami**,
VII.	(w) Anioł-**ach**	(w) Ogrod-**ach**.

Według powyższego wzoru odmieniają się rzeczowniki męskie, zakończone na spółgłoskę twardą, jak: **wół, stół, chłop, pan, lis, płot, len, orzeł, węzeł...** Wyjątek stanowią tylko rzeczowniki, zakończone na spółgłoskę twardą gardłową, których odmiany wzór podany jest na następującej tablicy:

W z ó r d r u g i.

Liczba pojedyńcza.

I.	Kruk	Róg	mech
II.	Kruk-**a**	Rog-**u**	mch-**u**
III.	Kruk-**owi**	Rog-**u**	mch-**u**,
IV.	Kruk-**a**	Róg	mech
V.	Kruk-**u**	Rog-**u**	mch-**u**
VI.	Kruki-**em**	Rogi-**em**	mch-**em**
VII.	(o) Kruk-**u**	(o) Rog-**u**	(o) mch-**u**

Liczba mnoga.

I.	Kruk-**i**	Mch-y	Rog-**i**
II.	Kruk-**ów**	Mch-**ów**	Rog-**ów**
III.	Kruk-**om**	Mch-**om**	Rog-**om**
IV.	Kruk-**i**	Mch-y	Rog-**i**
V.	j a k p r z y p. I-szy.		
VI.	Kruk-**ami**	Mch-**ami**	Rog-**ami**
VII.	(o) Kruk-**ach**	Mch-**ach**	w Rog-**ach**

Według tego wzoru odmieniają się wszystkie rzeczowniki męskie, zakończone na spółgłoskę gardłową, jak: **smak, grzech, głóg** . . . a także wyjątkowo i wyraz s y **n,** który w VII-ym przyp. l. p. ma: **synie. Człowiek** w V-ym przyp. l. p. ma: c z ł o w i e c z e! a Bóg — B o ż e!. . . **Człowiek** liczby mnogiej nie ma, zapożycza się od l u d z i e.

Wzór trzeci.

Liczba pojedyńcza.

I.	Koń	Liść	Uczeń
II.	Koni-**a**	Liści-**a**	Uczni-**a**
III.	Koni-**owi**	Liści-**owi**	Uczni-**owi**
IV.	Koni-**a**	Liść	Uczni-**a**
V.	Koni-**u**	Liści-**u**	Uczni-**u**
VI.	Koni-**em**	Liści-**em**	Uczni-**em**
VII.	(w) Koni-**u**	(w) Liści-**u**	(w) Uczni-**u**

Liczba mnoga.

I.	Koni-**e**	Liści-**e**	Uczni-**owie**
II.	Kon-**i**	Liśc-**i**	Uczni-**(ów)**
III.	Koni-**om**	Liści-**om**	Uczni-**om**
IV.	Koni-**e**	Liści-**e**	Uczni-**ów**
V.	jak przyp. I-szy.		
VI.	Koń-**mi**	Liść-**mi**	Uczni-**ami**
VII.	(w) Koni-**ach**	(w) Liści-**ach**	(w) Uczni-**ach**,

Według tego wzoru odmieniają się rzeczowniki męskie, zakończone na miękką spółgłoskę, jak: **wódz, król, kraj**..., oraz nieżywotne, kończące się na **ec**, jak: **smalec, walec**... i zdrobniałe męskie na **o**: **Kazio, Miecio, wujcio, dziadzio**...

Wyraz **przyjaciel** w l. m. ma: **przyjaciele, przyjaciół, przyjaciółmi** i t. d.

Wzór czwarty.

	Liczba pojedyńcza.	Liczba mnoga.
I.	Chłopiec	Chłopc-**y**
II.	Chłopc-**a**	Chłopc-**ów**
III.	Chłopc-**u**	Chłopc-**om**
IV.	Chłopc-**a**	Chłopc-**ów**
V.	Chłopcz-**e**!	Chłopc-**y**!
VI.	Chłopc-**em**	Chłopc-**ami**
VII.	(w) Chłopc-**u**	Chłopc-**ach**.

Według tego wzoru odmieniają się rzeczowniki męskie żywotne (osób i zwierząt), zakończone na **ec.** Tu także należy wyraz **ksiądz**, który w V-ym przyp. l. p. ma: **księże!**, a w liczbie mn. ma: **księża, księży, księżom**...

Uwagi o końcówkach w pierwszej deklinacji.

---

a). Końcówki w liczbie pojedyńczej.

Przypadek I-szy, z wyjątkiem zdrobniałych rzeczowników na **o**, nie ma żadnej końcówki, jest on tematem do urabiania innych przypadków.

Przypadek II-gi ma dwie końcówki: **a** i **u.** Końcówka **a** służy zarówno rzeczownikom osobowym, jak zwierzęcym. Wyjątek stanowi tylko **wół,** który ma **wołu.** Imiona rzeczy nieżywotnych przybierają jużto **u,** jużto **a.** Końcówkę **u** mają przeważnie rzeczowniki, zakończone na twardą spółgłoskę, np.: **płot-płotu, znak-znaku, głóg-głogu, mech-mchu**...; inne przybierają **a,** np.: **bicz-bicza, widelec-widelca, siniec-sińca**...

Niektóre rzeczowniki mogą mieć obie końcówki **a** i **u,** lecz w każdym wypadku mają inne znaczenie, np.: **u zbiegu ulic,** a **szukać zbiega; ogon muła, a warstwa mułu**...; podobnie: **przypadek** może mieć obie końcówki **a** i **u.** Niektórzy z gramatyków polskich dają pierwszą końcówkę (przypadka), gdy mo-

wa jest o przypadku, jako o skłonniku gramatycznym, w innych razach dają końcówkę **u.**

P r z y p a d e k III-ci również ma dwie końcówki: **owi** i **u,** które przybierają zarówno osobowe, zwierzęce, jak nieżywotne imiona. Kiedy właściwie należy dawać **owi,** a kiedy **u,** stałej reguły na to niema, kierujemy się tu zwyczajem i II-im przypadkiem liczby pojed. Jeśli w tym przypadku rzeczownik ma **u,** to w III-im przeważnie musi mieć **owi;** np.: **marmur-marmuru — marmurowi, dom — domu — domowi.**

P r z y p a d e k IV-ty w rzeczownikach osobowych i zwierzęcych ma zawsze końcówkę II-go przyp. l. p., a u imion nieżywotnych kończy się zawsze tak, jak się kończy I-szy przyp. l. p. Mówimy więc: mam **ojca, brata, konia, wołu,** a straciłem: **wózek, pług**...

Wyjątki stanowią tylko: a) nazwy tańców, zabaw, gier, psot..., które w IV-ym przyp. przyjmują końcówkę II-go przypadku; np.: tańczyć mazura, walca; grać w krokieta, spłatać figla...

b) Niektóre rzeczowniki żywotne, które kładziemy w I-ym przypadku, zamiast dać im końcówkę II-go; np.: iść za **mąż,** siąść na **koń,** na św. **Jana,** za **pan brat** i t. p.

P r z y p a d e k V-ty ma dwie końcówki: **e** i **u.** Końcówkę **e** przybierają rzeczowniki męskie, zakończone w I-ym przyp. l. p. na t w a r d ą spółgłoskę, jakoteż imiona osobowe i zwierzęce, zakończone na **ec.** Wyjątki stanowią: **syn,** który ma **synu!** i rzeczowniki, zakończone na twardą gardłową spółgłoskę

k, g, ch i **h**, te mają **u**; np.: głóg-**głogu**! Wojciech-**Wojciechu**! dach-**dachu**!

Końcówkę **u** przybierają wszystkie inne rzeczowniki męskie, włączając zakończone na **ec**, jeżeli oznaczają imiona roślin i rzeczy nieżywotnych. Mówimy więc: koń, **koniu**! wujcio, **wujciu**! jeleń, **jeleniu**! jałowiec, **jałowcu**! widelec, **widelcu**!...

Przypadek VI-ty ma tylko jedną końcówkę **em** dla wszystkich rzeczowników tej i III-ej deklinacji.

Przypadek VII-my posiada dwie końcówki: **e** i **u**. Końcówkę **e** przybierają rzeczowniki męskie, zakończone na twardą spółgłoskę, np.: **ogród, las, stół**... Wyjątki stanowią: **dom, syn, pan** i rzeczowniki na **k, g, ch, h**, które mają końcówkę **u**.

Tę samą końcówkę **u** przybierają wszystkie inne rzeczowniki męskie.

b). Końcówki w liczbie mnogiej.

Przypadek I-szy ma cztery końcówki: **owie, i, y, e**, a także **a** dla wyrazów z języka łacińskiego, np., **akta, dokumenta, punkta**..., choć można też mówić: **akty, dokumenty, punkty**...

Końcówki: **owie** i **i** są osobowe, **y** i **e** — rzeczowe. Końcówki osobowe mogą przyjmować tylko rzeczowniki osobowe; ze zwierzęcych i nieżywotnych przyjmują końcówkę **i**, zamiast **y**, tylko te, które się kończą na **k** lub **g**, gdyż po tych głoskach nie możemy ani wymawiać, ani pisać **y**. Mówimy więc: **mężowie, świadkowie, biskupi, hetmani**, a także: **wilki, rogi**...

Formy rzeczowe właściwe są tylko imionom zwierząt i rzeczy, mówimy więc: **lwy, woły, bociany, pnie, kamienie, domy, zamiary**...

Formę rzeczową przyjmują też niektóre rzeczowniki osobowe, zwłaszcza zakończone na: **ec, el, arz, erz, anin**; np.: kupiec-**kupcy**, właściciel-**właściciele**, bednarz-**bednarze**, kuśnierz-**kuśnierze**, parafjanin-**parafjanie.**

Rzeczowniki na **anin** w I-ym przyp. l. mn. przyjmują końcówkę **e (ie)**, lecz z przyrostka **anin** odrzucają końcowe **in** i tym sposobem w liczbie mnogiej tworzą nowy temat, na podstawie którego urabiamy dalsze przypadki. Tematami więc wyrazów, np., parafjanin, chrześcijanin, Morawianin... w liczbie mnogiej są: **parafjan, chrześcijan, Morawian**... (jest to II przyp. l. m.)

Niektóre rzeczowniki mają tu dwojaką końcówkę i dwa znaczenia, np.: **organy** w kościele i **organa** ciała ludzkiego, ruchu...

Właściwością formy osobowej jest to, że do rzeczownika stosują się zaimki, przymiotniki we formie: **ci, owi, wielcy**, ale nie odpowiadają formie rzeczowej, której przystają w końcówkach: **te, owe, wielkie.** Mówimy więc: **wielcy królowie, pradziadowie, prezydenci; panowie ci, owi, znamienici**; a znów: **te owe, wielkie ludy, mistrze, pradziady nasze, sokoły, dęby**...

Formę rzeczową często przybierają imiona osobowe, mające końcówki **owie** lub **i.** Można więc powiedzieć: **owe pradziady nasze, wielkie męże ojczy-**

zny naszej, zamiast: **owi pradziadowie nasi, wielcy mężowie ojczyzny naszej**; ale nie mówi się nigdy: **owi kotowie**, lub **koniowie**, albo **dębowie**, lecz zawsze: **te, owe... koty, konie, dęby.**

Przypadek II-gi posiada dwie końcówki: **ów** i **i**. Formę **i** przybierają przeważnie imiona osób, zwierząt i rzeczy, zakończone w I-ym przyp. l. p. na miękką spółgłoskę; np.: liść-**liści**, dzień-**dni**; wszystkie inne przybierają **ów**, lub mogą mieć jedną, albo drugą końcówkę; np.: **uczniów** i **uczni, pawiów** i **pawi...**

Rzeczowniki na **anin**, jak: poganin, parafjanin, chrześcijanin i t. p. odrzucają końcową zgłoskę **in** i kończą się na ostatnią głoskę tematową: **chrześcijan, pogan, parafjan.** Rzeczowniki na **an** w I przyp. l. p., jak: Franciszkan, Muzułman i t. p. przybierają końcówkę **ów**: **Franciszkanów, Muzułmanów...**

Przypadek III-ci ma tylko jedną końcówkę **om** dla **wszystkich** (męskich, żeńskich i nijakich) rzeczowników w języku polskim.

Przypadek IV-ty tylko dla imion osobowych przybiera końcówkę drugiego przypadku liczby mnogiej; wszystkie inne rzeczowniki kończą się, jak przypadek I-szy liczby mnogiej: widziałem **ojców, braci, uczniów** lub **uczni**, a kupiłem **konie**, wyniszczyłem **chwasty**, zbudowałem trzy **domy...**

Przypadek V-ty jest zawsze, jak przyp. I-szy l. m.

Przypadek VI-ty ma tylko jedną końcówkę **ami** dla **wszystkich** rzeczowników w polskim języku.

Tylko niektóre z nich przybierają krótszą formę **mi**, wyrzucając **a**, jak, np.: **końmi**, zamiast koniami; podobnie: **liśćmi, ludźmi, pieniędzmi** i t. p.

Przypadek VII-my ma tylko jedną końcówkę **ach** dla **wszystkich** rzeczowników w języku polskim.

UWAGA: W odmianach jednobrzmiących nazw krajów i narodów należy odróżniać nazwę kraju od nazwy narodu, np.:

kraj:	**naród:**	**kraj:**	**naród:**
Niemcy,	Niemcy,	Czechy,	Czesi
Niemiec,	Niemców,	Czech,	Czechów,
Niemcom		Czechom,	
Niemcy	Niemców,	Czechy,	Czechów,
Niemcy!		Czechy!	Czesi!
Niemcami,		Czechami,	
w Niemczech	o Niemcach,	o Czechach,	

Podobnie odmieniają się: Włochy, Włosi, Węgry, Węgrzy...

DEKLINACJA DRUGA.

Deklinacja druga obejmuje rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone jużto na samogłoskę: **a** lub **i**, jużto na jakąkolwiek miękką spółgłoskę; np.: **ryba, bania, lekcja, żmija, pani, gęś, kość, twarz, mysz** i t. d.

Nadto według tej deklinacji w liczbie pojedyńczej odmieniają się także rzeczowniki rodzaju męskiego na **a**, np.: **winowajca, zdrajca**..., oraz nazwiska rodowe męskie na **a** lub **o**; np.: **Zawisza, Fredro** i t. p.

Rzeczowniki męskie w liczbie mnogiej odmieniają się prawidłowo podług pierwszej deklinacji.

Następujące wzory pokazują odmianę rzeczowników, należących do drugiej deklinacji.

Wzór pierwszy.

Odmiana żeńskich rzeczowników, zakończonych na **a** lub **i**.

Liczba pojedyńcza.

I.	ryb-**a**	burz-**a**,	bani-**a**,
II.	ryb-**y**,	burz-**y**,	ban-**i**
III.	rybi-**e**,	burz-**y**,	ban-**i**
IV.	ryb-**ę**,	burz-**ę**,	bani-**ę**,
V.	ryb-**o**,	burz-**o**,	bani-**o**,
VI.	ryb-**ą**,	burz-**ą**,	bani-**ą**,
VII.	rybi-**e**,	burz-**y**,	ban-**i**,

I.	lekcj-**a**,	żmij-**a**,	gospodyn-**i**,
II.	lekcj-**i**,	żmi-**i**,	gospodyn-**i**,
III.	lekcj-**i**,	żmi-**i**,	gospodyn-**i**,
IV.	lekcj-**ę**,	żmij-**ę**,	gospodyni-**ę**,
V.	lekcj-**o**,	żmij-**o**!	gospodyn-**i**!
VI.	lekcj-**ą**,	żmij-**ą**,	gospodyni-**ą**,
VII.	(o)lekcj-**i**,	żmi-**i**,	gospodyn-**i**.

Liczba mnoga.

I.	ryb-**y**,	burz-**e**,	bani-**e**,
II.	ryb,	burz,	bań,
III.	ryb-**om**	burz-**om**,	bani-**om**.
IV i V.	jak przyp. I-szy.		
VI.	ryb-**ami**,	burz-**ami**,	bani-**ami**,
VII.	(o)ryb-**ach**,	burz-**ach**,	bani-**ach**.

I.	lekcj-**e**,	żmij-**e**,	gospodyni-**e**,
II.	lekcyj,	żmij,	gospodyń,
III.	lekcj-**om**,	żmij-**om**,	gospodyni-**om**,
IV i V.	jak	przyp.	I-szy.
VI.	lekcj-**ami**,	żmij-**ami**,	gospodyni-**ami**,
VII.	(o)lekcj-**ach**,	żmij-**ach**,	gospodyni-**ach**.

Według tych wzorów odmieniają się wszystkie rzeczowniki, należące do II-ej dekl. i zakończone na **a** lub **i**. **Pani** w IV-ym przyp. l. p. ma **panią**; niektóre zaś zdrobniałe rzeczowniki żeńskie z poprzedzającą zmiękczoną spółgłoską w V-ym przyp. l. p. mają **u** zamiast **o**, np.: **Zosiu! Broniu! Wandziu!**

Wzór drugi.

Odmiana rzeczowników żeńskich, zakończonych na spółgłoskę.

Liczba pojedyńcza.

I.	twarz,	kość,	noc,
II.	twarz-**y**	kośc-**i**,	noc-**y**,
III.	twarz-**y**	kośc-**i**,	noc-**y**,
IV.	jak	przyp.	I-szy.
V.	twarz-**y**	kośc-**i**,	noc-**y**,
VI.	twarz-**ą**,	kości-**ą**,	noc-**ą**,
VII.	(w)twarz-**y**,	kośc-**i**,	noc-**y**.

Liczba mnoga.

I.	Kośc-**i**,	twarz-**e**,	noc-**e**,
II.	kośc-**i**,	twarz-**y**,	noc-**y**,
III.	kości-**om**,	twarz-**om**,	noc-**om**,
IV.	i V. jak	przyp.	I-szy.
VI.	kości-**ami**,	twarz-**ami**,	noc-**ami**,
VII.	(o)kości-**ach**	twarz-**ach**,	noc-**ach**.

Wzór trzeci.

Odmiana rzeczowników męskich na **a** i nazwisk na **a** lub **o**.

Liczba pojedyńcza.

I.	poet-**a**,	Zawisz-**a**,	Fredr-**o**,
II.	poet-**y**,	Zawisz-**y**,	Fredr-**y**,
III.	poeci-**e**,	Zawisz-**y**,	Fredrz-**e**.
IV.	poet-**ę**,	Zawisz-**ę**,	Fredr-**ę**,
V.	poet-**o**,	Zawisz-**o**,	Fredr-**o**,
VI.	poet-**ą**,	Zawisz-**ą**,	Fredr-**ą**,
VII.	(o) poeci-**e**,	Zawisz-**y**,	Fredrz-**e**.

W liczbie mnogiej rzeczowniki męskie z drugiej deklinacji odmieniają się prawidłowo według I-ej dekl. A więc: poeci, poetów... Zawiszowie, Zawiszów, Zawiszom... Fredrowie, Fredrów, Fredrom i t. d.



Uwagi o końcówkach II-ej deklinacji.

a. Końcówki w liczbie pojedyńczej.

Przypadek II-i ma dwie końcówki: **y** i **i**. Końcówkę **y** przybierają wszystkie rzeczowniki, zakończone na **a** z poprzedzającą twardą spółgłoską i wszystkie żeńskie rzeczowniki, zakończone na: **c, dz, cz,** sz, **ż, rz**; np.: **baba-baby, wrona-wrony, ciura-ciury; moc-mocy, słodycz-słodyczy, straż-straży, twarz-twarzy** i t. d.

Końcówkę **i** mają wszystkie inne rzeczowniki.

Na tej samej zasadzie rzeczowniki, zakończone na **a** z poprzedzającą twardą spółgłoską w III-im

i VII-ym przyp. mają końcówkę **e**, a wszystkie inne — **i** lub **y**.

Rzeczowniki na **ja** z poprzedzającą spółgłoską mają w tych przypadkach (II, III i VII) końcówkę **ji**: **poezji-poezja**; a z poprzedzającą samogłoską wyrzucają **j** i przybierają tylko samo **i**: nadzieja-**nadziei**, zawieja-**zawiei** i t. p.

P r z y p a d e k IV-ty dla wszystkich rzeczowników, zakończonych na samogłoskę, ma tylko jedną formę **ę**, z wyjątkiem wyrazu **pani**, który to wyraz kończy się na **ą**: **panią**. Rzeczowniki żeńskie, zakończone na spółgłoskę, IV-ty przyp. mają, jak I-szy.

P r z y p a d e k V-ty dla rzeczowników, zakończonych na **a**, ma końcówkę **o**, dla zakończonych na **i** ma końcówkę przyp. I-go. Rzeczowniki zaś, zakończone na spółgłoskę, kończą się tak, jak się kończy II-gi przyp. Zdrobniałe z poprzedzającą spółgłoską zmiękczoną mają **u**, zamiast **o**.

P r z y p a d e k VI-ty posiada tylko jedną końcówkę **ą** dla wszystkich rzeczowników tej deklinacji.

b. Końcówki w liczbie mnogiej:

P r z y p a d e k I-szy ma dwie końcówki **y (i)** i **e**. Końcówkę **y** lub **i** dajemy rzeczownikom o twardych końcówkach tematowych; końcówkę **e** przybierają rzeczowniki o miękkich końcówkach i rzeczowniki na **i**.

P r z y p a d e k II-gi u rzeczowników na **a** lub **i** kończy się, jak temat wyrazu, u innych — **jak** przyp. II-gi l. p. Niektóre rzeczowniki przed ostatnią tematową głoską wtrącają **e** lub **ie**; np.: **matek, owiec**... zamiast: **matk, owc**...

Rzeczowniki na **ja** z poprzedzającą spółgłoską mają w tym przypadku **yj,** albo **ij,** np.: **Marja-Maryj, lekcja-lekcyj,** a **lilja-lilij, konwalja-konwalij**; rzeczowniki zaś z poprzedzającą samogłoską stosują się do ogólnej reguły, t. j., w drugim przyp. l. mn. kończą się tak, jak się kończy temat: **wilija-wilij.** — Nadzieja ma: **nadziei,** kłótnia-**kłótni,** wiśnia-**wiśni** lub **wisien,** suknia-**sukni** lub **sukien,** podobnie piekarnia może mieć: **piekarń** i **piekarni.**

Przypadki IV i V kończą się tak, jak się kończy przypadek pierwszy l. mn.

Stare formy: **w ręku,** zamiast w **rękach, w ręce; rękoma,** zamiast **rękami,** i dziś jeszcze się używają.



DEKLINCJA TRZECIA.

Podług deklinacji trzeciej odmieniają się wszystkie rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone **na**: **o, e** lub **ę.**

Odmiana tych rzeczowników uwidoczniona jest w następujących wzorach.

Liczba pojedyńcza.

imi-**ę,**	źrebi-**ę,**	dzieł-**o,**	pol-**e,**
imieni-**a,**	źrebięci-**a,**	dzieł-**a,**	pol-**a,**
imieni-**u,**	źrebięci-**u,**	dzieł-**u,**	pol-**u,**
imi-**ę,**	źrebi-**ę,**	dzieł-**o,**	pol-**e,**
imi-**ę,**	źrebi-**ę,**	dzieł-**o,**	pol-**e,**
imieni-**em,**	źrebięci-**em,**	dzieł-**em,**	pol-**em,**
(w)imieni-**u,**	źrebięci-**u,**	dziel-**e,**	pol-**u.**

Liczba mnoga.

dzieł-**a**,	pol-**a**,	imion-**a**,	źrebięt-**a**,
dzieł,	pól,	imion,	źrebiąt,
dzieł-**om**,	pol-**om**,	imion-**om**,	źrebięt-**om**,
dzieł-**a**,	pol-**a**,	imion-**a**,	źrebięt-**a**,
dzieł-**a**,	pol-**a**,	imion-**a**,	źrebięt-**a**,
dzieł-**ami**,	pol-**ami**,	imion-**ami**,	źrebięt-**ami**,
(o)dzieł-**ach**,	pol-**ach**,	imion-**ach**.	źrebięt-**ach**.

Uwagi o końcówkach III-ej dekl.

a). Końcówki w liczbie pojedyńczej.

Przypadek II-i dla wszystkich rzeczowników nijakich ma tylko jedną końcówkę **a**.

Przypadek III-ci również ma tylko jedną końcówkę **u** dla wszystkich rzeczowników nijakich. Wyjątek stanowi tylko południe, mówi się bowiem: południowi, a to dlatego, że wyraz ten złożony jest z pół i dnia. Błędnie się wyraża, kto mówi: **sumieniowi, pokoleniowi**...; mówimy: **sumieniu, pokoleniu**...

Przypadki IV i V w obu liczbach kończą się tak, jak przypadek pierwszy: w liczbie pojed. jak przyp. I-szy l. p., a w l. mn. jak przyp. I-szy l. mn.

Przypadek VI-ty dla wszystkich rzeczowników nijakich ma tylko jedną końcówkę **em**.

Przypadek VII-y ma dwie końcówki: **e** i **u**.

Końcówkę **e** przybierają wszystkie rzeczowniki, zakończone w I-ym przyp. l. p. na **o**, z wyjątkiem rzeczowników, kończących się na: **ko, go, cho**, które mają tu **u**; np.: **oko-w oku, ucho-w uchu** i t. p. Końców-

kę **u** przybierają wszystkie inne rzeczowniki nijakie o końcówkach **e** lub **ę**.

b). Końcówki w liczbie mnogiej.

P r z y p a d e k I-szy ma tylko jedną końcówkę **a** dla wszystkich rzeczowników nijakich.

P r z y p a d e k II-gi nie ma żadnej końcówki, kończy się tak, jak się kończy temat wyrazu. Niektóre rzeczowniki wtrącają **e** lub **ie** dla łatwiejszej wymowy; np.: **okno-okien**, zamiast **okn, bagno-bagien...** Tematem rzeczowników na **ę**, jak: **źrebię** jest **źrebięt**, a wyrazu **imię** jest **imien.** Tematy te różnią się od pierwszego przypadku l. p. dlatego, że **t** odpadło, a **en** zamieniło się prosto na **ę.** W dalszych jednak przypadkach **t** i **n** zachowują się, lecz już zmiękczone jako **ć** i **ń** (dlaczego?) .

* * *

Niektóre rzeczowniki nijakie w liczbie mn. mają podwójne końcówki. Są to rzeczowniki: **oko** i **ucho.** Mówimy: **oko-oczy** i **oka, ucho-uszy** lub **ucha**; podobnie w dalszych przypadkach: **oczu-ok, oczom-okom, usz** lub **uszu** i **uch**... Odmiany te jednak mają różne znaczenie, mówimy bowiem: **oczy mnie bolą, oka sieci porwane; nie zatykaj uszu, a naczynia są bez uch.**

Co do odmiany kilku obcych, zwłaszcza z łaciny przyswojonych wyrazów, jak, np.: **kollegjum, seminarjum**..., te w l. p. wcale się nie odmieniają, a w l. mn. I-szy przyp. mają na **a,** II-i na **ów,** dalej zaś odmieniają się już zwykłym trybem.

STRESZCZENIE.

1. Imiona: osób, zwierząt i wogóle wszelkich istot nazywamy **rzeczownikami.**

2. Rozróżniamy rzeczowniki według: ich znaczenia i gramatycznego rodzaju.

3. Rzeczowniki według znaczenia dzielimy na:

żywotnę i nieżywotne,
zmysłowe i umysłowe,
własne i pospolite,
jednostkowe i zbiorowe.

Prócz tego, od każdego rzeczownika możemy utworzyć rzeczowniki: zdrobniałe i zgrubiałe.

4. Według rodzaju gramatycznego rozróżniamy rzeczowniki rodzaju: **męskiego, żeńskiego i nijakiego.**

Rzeczowniki męskie kończyć się mogą: na jakąkolwiek **spółgłoskę,** lub na jedną ze samogłosek: **a, o, y, i.**

Rzeczowniki żeńskie mogą się kończyć na: **a, i** lub na jedną z miękkich spółgłosek.

Rzeczowniki nijakie mogą się kończyć na: **o, e, ę,** i obce na **um.**

5. Rzeczowniki odmieniają się przez: **przypadki** i **liczby.** Odmianę rzeczowników nazywamy też deklinacją.

Przypadków mamy siedm, a liczb dwie: **pojedyńczą** i **mnogą.**

Są niektóre rzeczowniki, które mają tylko jedną liczbę: albo pojedyńczą (niektóre imiona własne i rzeczowniki umysłowe), albo mnogą.

Przy odmianie rzeczownika (i innych części mowy odmiennych) rozróżniamy **źródłosłów** i **końcówki.**

Źródłosłów (temat — osnowa) rzeczownika nie zmienia się przy odmianie, wyjątkowo tylko mogą w nim uledz zmiękczeniu ostatnie jego głoski pod wpływem miękkiej końcówki.

Końcówka zmienia się i zależy od przypadku. Jeśli jest miękka, twarda końcówka tematowa (spółgłoska) musi się zmiękczyć.

6. Ze względu na rodzaje rzeczowników dzielimy je na trzy odmiany:

do I-ej deklinacji należą rzeczowniki męskiego rodzaju;
do II-ej należą rzeczowniki żeńskie i niektóre męskie;
do III-ej należą same rzeczowniki nijakiego rodzaju.

7. Rzeczownik może być w zdaniu: podmiotem, orzeczeniem, dopowiedzeniem, dopełniaczem, przedmiotem i określeniem przyimkowem różnych okoliczności.



II. PRZYMIOTNIKI.

1. O przymiotnikach wogóle.

Każda osoba, zwierzę, rzecz, słowem, każda istota posiada pewne przymioty, zalety lub właściwości, które ją odróżniają od innych, noszących to samo imię lub nazwę. Przymioty te mogą być jużto wewnętrzne, jużto zewnętrzne. Tak, np.: w wyrażeniach **pilny chłopiec, żelazny piec, wysoki dom, silny koń** i t. p. wyrazy **pilny, żelazny, wysoki** i **silny** określają nam, jakim jest chłopiec, piec, dom i koń. **Pilny, żelazny** i **silny** określają wewnętrzne zalety, **wysoki** wskazuje na zewnętrzny przymiot.

Nazywamy przymiotnikami (adjectives) takie wyrazy, które oznaczają jakikolwiek przymiot lub właściwość rzeczowników. **Pilny, żelazny, wysoki, silny, dobry, zła, małe** i t. p. są przymiotnikami. Przymiotniki odpowiadają na pytania: **jaki? jaka? jakie? Jaki** uczeń? — **Pilny! Jaki** dom? — **Wysoki! Jaka** matka? — **Dobra! Jakie** dziecko? — **Posłuszne** i t. d.

2. Zgoda przymiotnika z rzeczownikiem.

Ponieważ z natury swojej przymiotniki są ściśle związane z rzeczownikami, jako ich określenia, dlatego w języku polskim **każdy** przymiotnik musi się

zgadzać ze swoim rzeczownikiem w **rodzaju, formie, liczbie i przypadku.** To znaczy:

1. Każdy przymiotnik musi mieć końcówkę rodzajową: dla rodzaju męskiego — końcówkę **męską, (y** lub **i** w I-ym przyp. l. p.); dla rodzaju żeńskiego — **żeńską (a** w I-ym przyp. l. p.) i dla rodzaju nijakiego — **nijaką (e** w I-ym przyp. l. p.); np.: **dobry ojciec, syn, wysoki dąb, miła przyjaciółka, posłuszne dziecko.**

2. Każdy rzeczownik musi mieć końcówkę tego samego przypadku, w którym położony jest jego rzeczownik; np.:

Wesołego chłopca wszyscy lubią. — W starym domu jest nieprzyjemnie mieszkać. — Miłej rozrywce poświęcam wolne chwile.

3. Każdy rzeczownik musi mieć końcówkę przypadkową liczby pojedyńczej, jeśli jego rzeczownik jest w liczbie pojed., a końcówkę osobową lub rzeczową, jeśli rzeczownik jest w liczbie mnog.

Osobową końcówką dla przymiotników osobowych rzeczowników męskich, w I-ym przyp. l. mn. jest **y** lub **i,** rzeczową zaś: dla imion żeńskich, nijakich i rzeczowników nieosobowych męskich jest zawsze **e.** Mówimy więc:

dobrzy uczniowie, ojcowie, bracia i t. d., a dobre: matki, córki, siostry, książki, konie, drzewa, dzieci,... a także: **chłopaki, łajdaki,** próżniaki i t. p.

UWAGA: W języku angielskim przymiotniki tej właściwości wcale nie posiadają: nie mają ani koń-

cówek rodzajowych, ani formy rzeczowej lub osobowej. Mają one tylko jedną końcówkę dla wszystkich rodzajów i na obie liczby. **Good** może się odnosić, i do męskich, i do żeńskich i nijakich rzeczowników obu liczb i wszystkich przypadków. Jest więc: **good**: **boy, boys, apple, horses** etc. Po polsku w ten sposób nie można mówić.



3. Odmiana przymiotników.

Ze względu, że przymiotnik musi się stosować do swojego rzeczownika, nietylko w rodzaju, ale także w przypadku i liczbie, dlatego i sam, przy każdorazowej zmianie końcówki u określanego przez się rzeczownika, musi również zmienić własną swoją końcówkę, aby się doń przystosować. Nazywamy to odmianą — deklinacją — przymiotnika (declension of adjectives).

Tematem, czyli osnową przymiotnika jest ta część wyrazu, która pozostaje po odrzuceniu końcówki I-go przyp. l. p. Np.: **wielki** ma temat **wielk**, **mądry** — **mądr** i t. d.

Twarde spółgłoski końcowe tematów, na zasadach głosowni, ulegają zmiękczeniu, jużto przez wtrącenie i jak, **drogiej**, **drogiemu**, jużto przez zmianę głosek: **drodzy, wielcy** i t. p.

Przymiotniki więc odmieniają się przez: rodzaje, liczby i przypadki. Sposób tej odmiany pokazują następujące dwa wzory: pierwszy

przedstawia deklinację samych przymiotników, drugi przedstawia odmianę przymiotnika połączonego z rzeczownikiem.

UWAGA: Gramatyka angielska nie zna deklinacji przymiotników.

WZÓR I.

Odmiana przymiotników.

Liczba pojedyńcza.

	r. m.	r. ż.	r. n.
I.	dobr-**y**,	dobr-**a**,	dobr-**e**,
	tan-**i**,	tani-**a**,	tani-**e**,
II.	dobr-**ego**,	dobr-**ej**,	dobr-**ego**,
	tani-**ego**,	tani-**ej**,	tani-**ego**,
III.	dobr-**emu**,	dobr-**ej**,	dobr-**emu**,
	tani-**emu**,	tani-**ej**,	tani-**emu**,
IV.	dobr-**ego**,	dobr-**ą**,	dobr-**e**,
	tani-**ego**,	tani-**ą**,	tani-**e**,
V.	Jak przypadek I-szy.		
VI.	dobr-**ym**,	dobrą,	dobr-**em**,
	tan-**im**,	tani-**ą**,	tani-**em**,
VII.	(o)dobr-**ym**,	(o)dobr-**ej**,	(o)dobr-**em**.
	(o)tan-**im**,	(o)tani-**ej**,	(o)tani-**em**.

Liczba mnoga.

For. os.		For. rzecz.	
dobrz-**y**,	tan-**i**,	dobr-**e**,	tani-**e**,
dobr-**ych**,	tan-**ich**,	dobr-**ych**,	tan-**ich**,
dobr-**ym**,	tan-**im**,	dobr-**ym**,	tan-**im**,
dobr-**ych**,	tan-**ich**.	dobr-**e**,	tan-**ie**,
V. Jak przypadek I-szy.			
dobr-**ymi**,	tan-**imi**,	dobr-**emi**,	tani-**emi**,
(o)dobr-**ych**	(o)tan-**ich**,	(o)dobr-**ych**,	(o)tan-**ich**.

Według poprzedniego wzoru odmieniają się wszystkie inne przymiotniki w języku polskim.

WZÓR II.

Odmiana przymiotnika z rzeczownikiem.

Liczba pojedyńcza.

Rodzaj męski.

I.	dobry:	mąż,	koń;
II.	dobrego:	męża,	konia;
III.	dobremu:	mężowi,	koniowi;
IV.	dobrego: (dobry dom)	męża,	konia;
V.	dobry:	mężu!	koniu!
VI.	dobrym:	mężem,	koniem;
VII.	(w)dobrym:	mężu,	koniu;

Rodz. żeń.		**Rodz. nij.**	
dobra	matka;	dobre	dziecko;
dobrej	matki;	dobrego	dziecka;
dobrej	matce;	dobremu	dziecku;
dobr-ą,	matkę;	dobre	dziecko;
dobra	matko!	dobre	dziecko!
dobrą,	matką;	dobrem	dzieckiem;
(w)dobrej	matce;	(w)dobrem	dziecku.

Liczba mnoga.

Forma osobowa:

dobrzy	mężowie;
dobrych	mężów;
dobrym	mężom;
dobrych	mężów;
dobrzy	mężowie!
dobrymi	mężami;
(w)dobrych	mężach;

Forma rzeczowa.

dobre:	matki,	dzieci,	konie;
dobrych:	matek,	dzieci,	koni;
dobrym:	matkom,	dzieciom,	koniom;
dobre:	matki,	dzieci,	konie;
dobre:	matki!	dzieci!	konie!
dobremi:	matkami,	dziećmi,	końmi;
(w)dobrych	matkach,	dzieciach,	koniach.

W VI-ym i VII-ym przyp. l. p. przymiotniki dla rodzaju męskiego przybierają końcówki: **ym** lub **im,** dla rodzaju nijakiego zawsze — **em.** W VI-ym przyp. l. m. przymiotniki, mające końcówkę **e** w I-ym przyp. l. mn. (forma rzeczowa), przybierają końcówkę **emi** dla **wszystkich** rzeczowników, a końcówkę **ymi** lub **imi,** jeśli w I-ym przyp. l. mn. mają **y** lub **i** (forma osobowa).

Ta zasada odnosi się zarówno do przymiotników, jak do wszystkich odmiennych części mowy, mających przymiotnikowe końcówki (zaimki, liczebniki i t. d.). Mówimy więc:

dobrym: ojcem, synem, wołem, dębem;...
o **dobrym**: ojcu, synie, wole, dębie;...
dobrem: dzieckiem, piórem;...

o dobrem: dziecku, piórze;...
dobremi: matkami, dziećmi, wołami, dębami;....
dużemi: chłopakami, próżniakami, pijakami...
A znów powiemy: **dobrymi**: ojcami, **miłymi** synami, **wielkimi** wodzami...

Końcówka przymiotnikowa przyp. VI-go l. mn. nie jest zawisła od rodzaju, lecz od końcówki I-go przyp. l. mn.

---

4. Odmiana rzeczowników podług deklinacji przymiotnikowej.

W polskim języku posiadamy wiele wyrazów z przymiotnikowemi końcówkami, mających jednak rzeczowne znaczenie. Jedne z nich odmieniają się podług przymiotnikowej deklinacji inne mają mieszaną odmianę: przymiotnikową i rzeczowną.

Do pierwszych należą:

1. wyrazy takie, jak: **leśniczy, woźny, służebny, pokojowy, bliźni, luty, złoty** i t. d. Odmieniają się zupełnie prawidłowo. I-szy przyp. l. mn. mają na **i**, lub **owie** (leśniczowie).

2. Nazwiska rodowe, jak: **Krasicki, Wojciechowski, Dąbrowski**... Mają odmianę prawidłową.

3. Imiona własne, wzięte z greckiego języka, lub podobne w zakończeniu polskie: **Horacy, Ignacy**; nazwiska cudzoziemskie: **Bendtke, Linde**... Wszystkie prawidłową mają odmianę. I-szy przyp. licz. mn. mają na **owie: Antoniowie, Ignacowie**...

Z żeńskich należą nazwiska rodowe: Stobiecka, Pawłoska... Nazwiska córek na **ówna, anka**, jak: **Wilczkówna, Zarębianka**..., należą do rzeczownej

deklinacji. Według przymiotnikowej odmieniają się także pospolite imiona żeńskie, jak: **królowa, teściowa, doktorowa, adwokatowa,** i t. p. Rzeczowniki te mają w IV-ym przyp. l. p. ę, a w V-ym kończą się na o: **królowę, królowo! bratowę, bratowo!**

Do rzeczowników, mających mieszaną deklinację, należą przedewszystkiem: 4 męskie, **sędzia, hrabia, margrabia, burgrabia,** i nazwy kobiet na **ina, yna, na**; np.: **sędzina, hrabina**...

Wzór odmiany: sędzia i sędzina:

Sędzia,	sędzina,	Sędziowie	sędziny,
sędziego,	sędzinej,	sędziów,	sędzin,
sędziemu,	sędzinej,	sędziom,	sędzinom,
sędziego,	sędzinę,	sędziów,	sędziny,
sędzio!	sędzino!	sędziowie,	sędziny,
sędzią,	sędziną,	sędziami,	sędzinami,
sędziu,	sędzinie,	sędziach,	sędzinach.

Podług tego wzoru odmieniają się wszystkie inne rzeczowniki, mające mieszaną deklinację.

---

5. Stopniowanie przymiotników.

Porównywując osoby, albo przedmioty pod względem wspólnego jakiegoś przymiotu, może się zdarzyć, że przymiot ten posiadają one w różnym stopniu: jedne więcej, inne mniej, a inne najwięcej ze wszystkich. Tak, np., dom jakiś może być wysoki, ale inny dom może być jeszcze wyższy, a od obu najwyższą może być wieża; podobnie, porównywując pilność trzech uczniów, możemy znaleźć, że Paweł jest pilny, ale Janek jest pilniejszy od niego, a znów Piotr jest najpilniejszy z nich.

Już z tych przykładów łatwo wyrozumieć, że dla oznaczenia wysokości drugiego domu i wieży, albo pilności Janka i Piotra nie możemy użyć z temi samemi końcówkami przymiotników, których użyliśmy do określenia wysokości pierwszego domu (**wysoki**) i do określenia pilności Pawła (**pilny**); musimy tym przymiotnikom zmienić końcówki tak, aby one dokładnie określiły właściwy stopień przymiotu u następnych porównywanych osób albo przedmiotów.

Urabianie takich form dla przymiotników nazywamy stpniowaniem (comparison), a same formy — stopniami (degrees of comparison).

Język polski posiada trzy stopnie:

stopień równy (positive degree),
stopień wyższy (comparative degree) i
stopień najwyższy (superlative degree).

1. W stopniu równym kładziemy wtedy przymiotnik, kiedy jakaś właściwość osoby lub rzeczy jest równa, jednakowa:

Była to dziecina **piękna**, jak anioł. — Człowiek to **mądry**, jak Salomon. —**Silny** jak koń...

Końcówką stopnia równego jest zawsze końcówka przymiotnika w I-ym przyp. liczby pojed., albo mnogiej. Po przymiotnikach w stopniu równym i przy zaimku **taki** kładziemy spójnik **jak**: **taki, jak ojciec; pracowity, jak pszczółka, taki uparty, jak muł**...

2. W stopniu wyższym kładziemy przymiotnik, kiedy rzeczownik jego przewyższa omawianą właściwością drugi rzeczownik z nim porównywany. Koń-

cówką stopnia drugiego jest: **szy, sza, sze,** albo **ejszy, ejsza, ejsze.** Końcówki te doczepia się do tematu przymiotnika.

W stopniu wyższym porównywane ze sobą rzeczowniki łączymy wyrazami: **niż, niżeli, aniżeli, niźli, nad, od,** albo prosto samym II-im przypadkiem.

Kościół jest wyższy, **niż (niżeli, aniżeli** i t. d.) dom. — Słońce jest większe, **niż** ziemia, a ziemia jest większa **od** słońca. — Mur wyższy **dziesięciu jardów.**

Co do końcówki **szy** i **ejszy,** to pierwszą dajemy przymiotnikom, których tematy zakończone są na jedną spółgłoskę, albo na takie dwie, które się łatwo razem dają wymówić, np.: **słaby,** w wyższym stopniu będzie miał słabszy, mądry — mędrszy, albo mądrzejszy; tematom, zakończonym na więcej spółgłosek, niż dwie, jak **bystry,** albo też na dwie takie, które sprawiają trudność przy ich wymowie razem z sz, dajemy końcówkę **ejszy: bystrzejszy, zacniejszy, mocniejszy** i t. d.

3. Przymiotnik w stopniu najwyższym dajemy tylko takim osobom, lub rzeczom, z któremi nic pod pewnym względem porównania nie wytrzymuje:

Zawiść brzydka, mściwość brzydsza, ale podłość **najbrzydsza.** — Ten ze wszystkich uważa się za **najszczęśliwszego,** kto łaski drugich nie potrzebuje.

Stopień najwyższy tworzy się od wyższego za dodaniem przedrostka **naj: najsłabszy, najwyższy, najukochańszy**...

6. Nieprawidłowe stopniowanie.

Niektóre przymiotniki urabiają wyższe stopnie nieprawidłowo, albo od zgoła odmiennych tematów.

Przymiotniki na **ki, oki, eki** odrzucają te końcówki w stopniach wyższych. Takimi przymiotnikami są np.:

słodki — słodszy,	miałki — mielszy,
gładki — gładszy,	lekki — lżejszy
wąski — węższy,	szeroki — szerszy,
cienki — cieńszy,	głęboki — głębszy,
niski — niższy,	daleki — dalszy i t. d....

Zupełnie nieprawidłowe stopniowanie mają przymiotniki:

dobry — **lepszy — najlepszy,**
zły — **gorszy — najgorszy,**
wielki — **wiekszy — największy,**
mały — **mniejszy — najmniejszy,**
wysoki — **wyższy — najwyższy.**

Niektóre przymiotniki stopniować się nie mogą, mianowicie te, które już same przez się wykluczają wszelkie porównanie, jak: **nieomylny, prawdziwy, prostopadły, równoległy, martwy, ślepy,** i t. d., jakoteż przymiotniki, które oznaczają materję, z której jakaś rzecz jest zrobiona, np.: **żelazny, drewniany, cielesny, złoty, srebrny, marmurowy** i t. d.

---

7. Opisowe stopniowanie.

Stopniowanie, o którem poprzednio mówiliśmy, nazywa się stopniowaniem porównawczem. Oprócz niego, mamy jeszcze stopniowanie opisowe, w którem stopień wyższy tworzy się przez do-

danie do stopnia równego wyrazów: **bardziej, więcej,** a stopień najwyższy tworzy się przez dodanie do stopnia równego słów: **najbardziej, najwięcej,** np.:

Paweł jest **więcej** chwalony, niż Jan. — **Najwięcej** cierpkim z płynów jest ocet. — **Najbardziej** szorstkie obejście nie sprawi takiej przykrości, jak pogarda.

Powtórzenie i ćwiczenia.

Co oznaczają i do czego służą przymiotniki? Daj kilka przykładów na przymiotniki, oznaczające: zewnętrzny przymiot? wewnętrzny? W czem przymiotniki zgadzać się muszą ze swojemi rzeczownikami? Daj przykład na zgodę przymiotnika z rzeczownikiem: w rodzaju! w liczbie! w przypadku! Kiedy przymiotniki w liczbie mnogiej przyjmują formę: rzeczową? osobową? Daj przykłady na te formy! Przez co się odmieniają przymiotniki? Utwórz zdanie na każdy przypadek obu liczb dla odmiany rzeczowników połączonych z przymiotnikami:

dobry ojciec; kochana matka; usłużne dziecko;
silny koń; zielona łąka; stalowe pióro;
stary dąb; gojąca maść; bolące oko;
wartki prąd; cienka żerdź; wysokie drzewo.

Stopniuj przymiotniki:

miękki, słodki, wesoły, kochany,
świeży, trwały, dziki, uczciwy,
chytry, cichy, mężny, prosty,
bosy, letni, gorący, jedwabny,
wełniany, tłusty, polski, głuchy.

———o———

STRESZCZENIE.

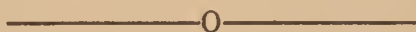
1. Przymiotniki oznaczają przymioty, właściwości, rzeczowników.
2. Przymiotnik, jako określenie rzeczownika, zgadza się z nim w: **rodzaju, przypadku, liczbie i formie.**

3. Przymiotniki odmieniają się przez: rodzaje, liczby i przypadki, a także przez stopnie, których jest trzy: równy, wyższy i najwyższy.

4. Niektóre przymiotniki mają nieprawidłowe stopniowanie, inne wcale się nie stopniują.

5. Według deklinacji przymiotnikowej odmienia się wiele rzeczowników.

6. Przymiotnik w zdaniu może być: określeniem (przydawka), orzeczeniem, podmiotem lub przedmiotem.



III. LICZEBNIKI.

1. Liczebniki oznaczone i nieoznaczone.

Liczebnikami (numerals) nazywamy te części mowy, które nam służą do oznaczenia ilości, liczby, porządku następstwa osób lub rzeczy: np.: w wyrażeniach: **trzy** jabłka, **stu** żołnierzy, **dziesiąta** godzina, **trojakim** sposobem, **wiele** ludzi, **kilkadziesiąt** drzew, podkreślone słowa **trzy, stu, dziesiąta, trojakim, wiele, kilkadziesiąt**... są liczebnikami.

Ponieważ liczbę możemy oznaczyć zupełnie dokładnie, albo tylko w przybliżeniu, dlatego i same liczebniki dzielimy na dwie główne grupy, na liczebniki: **oznaczone** i **nieoznaczone.**

Oznaczone liczebniki są te, które nam dokładnie wyrażają liczbę, np.: **dwa, sto, pierwszy, podwójny, czworako**... Nieoznaczone liczebniki dokładnie liczby nie podają, a tylko w pewnem, większem lub mniejszem, przybliżeniu, np.: **kilka, kilkadziesiąt, wiele, mało, dużo, tyle, ile**...

2. Podział liczebników oznaczonych.

Stosownie do różnych okoliczności, liczebniki oznaczone dzielimy na: **główne, zbiorowe, porządkowe** i **podziałowe.**

1. Liczebniki g ł ó w n e (cardinal numerals) odpowiadają na pytanie **ile?** i służą nam do liczenia osób lub rzeczy. Są one następujące:

Jeden, jedna, jedno; dwaj, dwa, dwie; obaj, oba, obie; obydwaj, obydwa, obydwie; trzej, trzy; czterej, cztery; pięć, sześć, siedm, ośm, dziewięć, dziesięć, jedenaście, dwanaście, trzynaście, czternaście,... dwadzieścia, dwadzieścia jeden,... trzydzieści, trzydzieści jeden,... sto, sto jeden,... dwieście, dwieście jeden,... trzysta, czterysta, pięćset,... tysiąc, dwa tysiące, milion, dwa miliony...

Liczebniki główne od **jeden** do **cztery** (włącznie) mają znaczenie p r z y m i o t n i k ó w, dlatego mówimy: **jeden uczeń, koń, jedno drzewo, dwie niewiasty, trzej panowie, trzy dziewczyny,... cztery krowy.**

2. Liczebniki zbiorowe.

Liczebniki z b i o r o w e (collective numerals) oznaczają połączenie, zbiór, pewnej liczby osób lub rzeczy. Takimi liczebnikami są:

dwoje, oboje; troje; czworo, pięcioro, sześcioro, siedmioro, ośmioro, dziewięcioro, dziesięcioro, jedenaścioro, dwanaścioro, trzynaścioro i t. d.; dwadzieścioro, trzydzieścioro... dwadzieścia dwoje, troje... trzydzieści dwoje, troje... czterdzieści dwoje, troje... pięćdziesiąt czworo, troje...

Np.: **oboje Kozłowscy** (mąż i żona, albo brat i siostra); **dwoje dzieci** (chłopiec i dziewczynka); **troje, czworo... zwierząt; dwoje oczu, uszu; dwoje rękawiczek** i t. d.

3. Liczebniki porządkowe.

Liczebniki porządkowe (ordinals) służą do oznaczenia porządku, w jakim osoby lub rzeczy po sobie następują. Odpowiadają one na pytania: **który z kolei? który w porządku?**

Są to następujące liczebniki:
pierwszy, a, e; drugi, albo wtóry, a, e;
trzeci, a, e; czwarty, a, e; piąty a, e;
szósty, siódmy, ósmy, dziewiąty,
dziesiąty, jedenasty, dwunasty...
dwudziesty, dwudziesty pierwszy, drugi...
trzydziesty, czterdziesty,...
setny, setny pierwszy, drugi... dziesiąty...
sto dwudziesty... dwóch setny (dwusetny),
trzechsetny i t. d....

Wszystkie liczebniki porządkowe są przymiotnikami i odmieniają się regularnie, jak przymiotniki.

Od liczebników porządkowych urabiają się nazwy dla liczb 1½, 2½... **półtora, półtrzecia, półczwarta**..., a także liczebne przysłówki porządkowe: **po pierwsze, po drugie, po trzecie**...

4. Liczebniki wielorakie.

Liczebniki wielorakie oznaczają różnorodność, t. z., że osoby lub rzeczy mogą być różnego rodzaju; np.: linia geometryczna może być **dwojaka:**

prosta i krzywa. — Korzyść z nauk może być **podwójna**: dla siebie i dla bliźnich...

Są to następujące liczebniki:

jednaki, a, e,	pojedyńczy, a,e
dwojaki, a, e;	podwójny, a, e;
trojaki, a, e;	potrójny, a, e;
czworaki, a, e;	poczwórny, a, e;
pięcioraki, a, e;	......
sześcioraki, a, e;	poszóstny, a, e,...

dziesięcioraki, jedenastoraki, dwunastoraki...
iloraki, tyloraki, kilkoraki, wieloraki...

Liczebniki: **jednaki, dwojaki**... różnią się znaczeniem od licz. **pojedyńczy, dwojaki**... Co innego bowiem znaczy: **dwojaka praca, a podwójna praca.**

5. Liczebniki podziałowe.

Liczebniki podziałowe (distributives) służą w języku polskim do oznaczenia liczby jednostek poszczególnych części albo grup, na które jakaś większa ilość jest podzielona. Odpowiadają na pytanie **po ile?** i są następujące:

po jednemu (jednym), po jednem, po jednej; po dwóch, po dwie, po dwa, po dwoje; po trzech, po trzy, po troje; po czterech, po cztery, po czworo; po pięć, po pięcioro; po dziesięć, po dziesięcioro. Nieoznaczone: po kilku, po kilka, po kilkoro; po kilkunastu, po kilkanaście, po kilkanaścioro, i t. d.

7. Odmiana liczebników.

Odmiana liczebników w języku polskim nie jest jeszcze zupełnie ustalona; miesza się to z odmianą zaimków, to rzeczowników, to przymiotników. Poniżej podajemy odmianę ważniejszych liczebników, według których dają się odmieniać inne.

1. Odmiana liczebnika JEDEN.

Liczba pojedyńcza.

jeden,	jedna,	jedno,
jednego,	jednej,	jednego,
jednemu,	jednej,	jednemu,
jednego, jeden,	jedną,	jedno,
jednym,	jedną,	jednem,
(w) jednym,	jednej,	jednem,

Liczba mnoga.

f. os.	f. rz.
jedni,	jedne,
jednych,	jednych,
jednym,	jednym,
jednych,	jedne,
jednymi,	jednemi,
(w) jednych,	jednych,

2. Odmiana liczebnika: **dwaj, dwie, dwa.**

Dwaj	dwie,	dwa,
dwóch (dwu)	dwóch,	dwóch,
dwom,	dwom,	dwom,
dwóch (dwu)	dwie,	dwa,
dwaj!	dwie!	dwa!
dwoma,	dwoma,	dwoma,
(w) dwóch,	dwóch,	dwóch.

Według tego wzoru odmieniają się: **obaj, obie, oba; obydwaj, obydwie, obydwa.**

3. Odmiana liczebników: **trzej, trzy; czterej, cztery.**

trzej,	czterej,	trzy,	cztery,
trzech,	czterech,	trzech,	czterech,
trzem,	czterem,	trzem,	czterem,
trzech,	czterech,	trzy,	cztery,
trzej!	czterej!	trzy,	cztery,
trzema,	czterema,	trzema,	czterema,
(w) trzech,	czterech.	trzech,	czterech.

4. Odmiana liczebników od **5** do **99.**

pięć: wodzów, koni, ziem, okien,
pięciu: wodzów, koni, ziem, okien,
pięciu: wodzom, koniom, ziemiom, oknom,
pięciu: wodzów, jak przyp. I-szy.
pięciu: wodzami, końmi, ziemiami, oknami,
(o) pięciu: wodzach, koniach, ziemiach, oknach.

Uwaga. W podobny sposób odmieniają się wszystkie liczebniki główne od 5 do 99, oraz nieoznaczone: **kilka, wiele, tyle** i t. d.

Jak z wzoru widać, drugi przyp. rzeczownika po liczebnikach następuje tylko w 1-ym, II-im i IV-ym

przyp.; w innych przypadkach rzeczownik stawia się w tym przypadku, jakiego wymaga myśl — sens danego zdania; np.: zaniósłem obrok **dziesięciu koniom,** a nie: **dziesięciu koni!**

Jeżeli liczebniki **pięć, sześć** i t. d. odmieniają się same, bez rzeczownika, wtenczas końcówką liczebnika w III-im przyp. jest **u,** a nie **om,** a w VI-ym—**oma,** zamiast **u;** np.: dałem jałmużnę **pięciu** żebrakom; szedłem z **pięciu** towarzyszami, ale: **pięć, pięciu, pięcioma, dziesięć, dziesięcioma** i t. d. bez rzeczownika.

5. Odmiana liczebnika **sto.**

Liczebnik **sto** ma znaczenie **rzeczownika rodzaju nijakiego,** jeżeli nie ma przy sobie rzeczownika, a znaczenie **przymiotne,** jeśli jest połączony z rzeczownikiem. W pierwszym wypadku odmienia się regularnie, jak rzeczownik **dzieło,** w drugim wypadku odmienia się nieregularnie. Obie odmiany uwidoczniają następujące dwa przykłady:

Odmiana liczebnika **sto** bez rzeczownika.

L. p.	I.	sto,	L. mn. sta,
	II.	sta,	set,
	III.	stu,	stom,
	IV.	sto,	sta,
	VI.	stem,	stami (stoma),
	VII.	(w) ście,	stach.

Odmiana liczebnika **sto** z rzeczownikiem.

sto: mężów, koni,	matek,	okien,
stu: mężów, koni,	matek,	okien,
stu: mężom, koniom,	matkom,	oknom,
IV. jak p. II. jak przyp.	I-szy.	
stu: mężami, końmi,	matkami,	oknami,
w stu: mężach, koniach,	matkach,	oknach.

Podobnie odmienia się liczeb.: **dwieście, dwieście mężów, koni, zbroi, siodeł; dwustu mężów, koni...; dwustu mężom, koniom...**

6. Odmiana liczebników **trzysta, czterysta.**

Trzysta, czterysta: mężów, zbroi, siodeł...
trzechset, czterechset: mężów, zbroi, siodeł...
trzystu, czterystu: mężom, koniom, zbrojom...
trzystu, czterystu: mężów, a trzysta, czterysta: koni, zbroi, siodeł...
trzystu, czterystu: mężami, końmi, zbrojami, siodłami...
(w) trzystu, czterystu: mężach, koniach... siodłach.

W ten sam sposób odmieniają się dalsze liczebniki: 500, 600...

Tysiąc i **milion** odmieniają się regularnie, jak rzeczowniki, pierwszy — jak **wódz,** drugi — jak **anioł.**

7. Odmiana liczebników zbiorowych.

Przypadkowanie liczebników zbiorowych: **dwoje, oboje, troje, kilkoro,** i t. d. pokazuje następujący wzór:

Dwoje,	kilkoro:	ludzi,	rzeczy,
dwojga,	kilkorga:	ludzi,	rzeczy,
dwojgu,	kilkorgu:	**ludziom,**	**rzeczom,**
IV i V jak przypadek I-szy.			
dwojgiem,	kilkorgiem:	ludzi,	rzeczy,
(w) dwojgu,	kilkorgu:	**ludziach,**	**rzeczach.**

Liczebniki wielorakie i **porządkowe** odmieniają się prawidłowo, jak przymiotniki.

Język angielski nie uważa liczebników za oddzielną część mowy, lecz zalicza je do przymiotników, z wyjątkiem **one**, który może być jużto zaimkiem, już przymiotnikiem.



Powtórzenie i ćwiczenia.

Do czego służą liczebniki? Jak się dzielą liczebniki oznaczone? Co oznaczają liczebniki: zbiorowe? porządkowe? wielorakie? Jaka różnica jest między liczebnikami: jednaki, a pojedyńczy? trojaki, a potrójny? poczwórny, a czworaki?

Odmieniaj całemi zdaniami:

5 źrebiąt. 3 koty. 100 żołnierzy.
330 wrogów. 200 myszy. kilkoro dzieci.
Rok tysiąc dziewięćset dwudziesty pierwszy.



STRESZCZENIE.

1. Liczebniki oznaczają: ilość, liczbę, kolejne następstwo przedmiotów.
2. Liczebniki dzielimy na oznaczone i nieoznaczone.
3. Liczebniki oznaczone dzielą się na: główne, zbiorowe, porządkowe i podziałowe.
4. Liczebniki główne odmieniają się przez przypadki. Liczebniki od 1-4 (włącznie) mają znaczenie przymiotników: **dwaj, trzej** i **czterej** stanowią formę osobową dla rzeczowników męskich.
5. Liczebniki porządkowe odmieniają się, jak przymiotniki; inne liczebniki mają własne odmiany.
6. W zdaniu liczebnik przeważnie odgrywa rolę określenia, ale może też być: podmiotem, orzecznikiem lub przedmiotem.



IV. ZAIMKI.

Zaimkami (pronouns) nazywamy takie wyrazy, które w mowie służą do zastępowania rzeczowników, lub osób działających; np.: **ja, ty, on, który, która, kto, ten, niektóry** i t. p.

Stosownie do tego, co zaimki mają nam w zdaniu zastąpić, dzielimy je na kilka grup, mianowicie na zaimki: **osobiste, zwrotne, dzierżawcze, wskazujące, pytające, względne** i **nieokreślone,** czyli **nieoznaczone.**

1. Zaimki osobiste (personal pronouns) oznaczają działającą osobę i tę, do której to działanie się zwraca, czyli pierwszą i drugą osobę tak w liczbie pojedynczej, jak mnogiej. Zaimkiem dla pierwszej osoby jest wyraz **ja,** dla drugiej — **ty.** Osobistego zaimka dla trzeciej osoby niema, zastępuje się go zaimkami: **on, ona, ono** i **jego, jej, jego.**

2. Zaimki zwrotne (reflexive pronouns) oznaczają, że czynność działającej osoby nie przechodzi na żaden inny przedmiot, lecz zwraca się na samą działającą osobę. Są to zaimki: **siebie, sobie, sobą, się.** Np.: myję się, śpiewam sobie, płaczę nad sobą...

3. Zaimki dzierżawcze (possessive pronouns) wyrażają, w czyjem posiadaniu znajduje się omawiana rzecz. Są to zaimki: **mój, twój, swój, jego, ich, nasz, wasz** i t. d. W języku polskim bez różnicy można używać zaimka **swój,** zamiast **mój, nasz, wasz.**

4. Zaimki wskazujące (demonstrative pronouns) zastępują osobę lub rzecz, o której mowa, albo na którą wskazujemy. Do nich należą:

on, ona, ono; jego, jej, jego, ów, owa, owo;
ten, ta, to; sam, sama, samo i t. d.

5. Zaimki p y t a j ą c e (interrogative pronouns) służą nam do pytania o osoby lub rzeczy i są następujące:

kto? co?, któż? cóż? który? która? jaki? jaka? jakie? czyj? czyja? czyje?...

6. Zaimki w z g l ę d n e (relative pronouns) odnoszą się zawsze do najbliższego rzeczownika z poprzedniego zdania. Do tych zaimków należy:

kto, co; który, a, e; jaki, a, e; czyj, czyja, czyje.

7. Zaimki n i e o k r e ś l o n e (indefinite pronouns) wyrażają nam tylko ogólnie jakąś rzecz, lub jakieś osoby. Takimi zaimkami są:

ktoś, coś, ktokolwiek, byle kto, byle co, jakikolwiek, jaki bądź, każdy, czyjś, niektóry, wszelki i t. d.

———o———

2. Odmiany zaimków.

Wszystkie zaimki należą do części mowy odmiennych, a odmieniają się przez liczby, przypadki i rodzaje.

O d m i a n a z a i m k ó w o s o b i s t y c h.

Liczba pojedyńcza.		**Liczba mnoga.**	
ja!	ty,	my	wy
mnie,	ciebie	nas,	was,
mnie, (mi)	tobie, (ci),	nam,	wam,
mnie, (mię),	ciebie, (cię),	nas,	was,
ja!	ty,	my!	wy!
mną,	tobą,	nami,	wami,
(o) mnie,	(o) tobie,	(o) nas.	(o) was.

Liczba pojedyncza.

on,	ona,	ono,
jego (niego, go),	jej (niej)	jego (niego, go),
jemu (niemu, mu),	jej (niej)	jemu (niemu, mu),
jego (niego, go),	ją (nią),	je (nie),
nim,	nią,	niem,
(o) nim,	(o) niej,	(o) niem.

Liczba mnoga.

oni,	one,
ich (nich),	ich (nich),
im (nim),	im (nim),
ich (nich),	je (nie).
nimi,	niemi,
(o) nich,	(o) nich.

Krótszych form **(mi, mię, ci, cię)** używamy, gdy na nich nie kładziemy przycisku, w przeciwnym razie używamy form dłuższych: **mnie, tobie, sobie**...

Odmiana zaimka zwrotnego.

Zaimek zwrotny dla wszystkich trzech osób i na obie liczby posiada tylko następujące formy:

Przyp. II.	siebie,
III.	sobie,
IV.	się, siebie,
VI.	sobą,
VII.	(w) sobie.

Odmiana zaimka: **kto, co.**

Tylko liczba pojedyńcza.

I.	Kto,	co,
II.	kogo,	czego,
III.	komu,	czemu,
IV.	kogo,	co,
VI.	kim,	czem,
VII.	(w) kim,	czem.

Zaimek **kto** odnosimy do osób, a **co** do rzeczy. Według tej odmiany deklinuje się zaimek: **nikt** i wszystkie podobne tym: **ktoś, kto bądź, ktokolwiek, coś, co bądź, cośkolwiek**...

Odmiana zaimka: **ten, ta to.**

Liczba pojedyncza.

ten,	ta	to
tego,	tej,	tego,
temu,	tej,	temu,
tego (ten),	tę,	to,
tym,	tą,	tem,
(w) tym,	(w) tej	(w) tem

Liczba mnoga.

f. os.	f. rz.
ci,	te,
tych,	tych,
tym,	tym,
tych,	te,
tymi,	temi,
(w) tych,	(w) tych.

W IV-tym przyp. l. p. forma **tego** odnosi się do rzeczowników żywotnych r. m., a forma **ten** — do nieżywotnych. Osobową końcówką w l. m. jest **i: ci**, rzeczową **e: te.**

Podług wzoru **ten, ta, to** odmieniają się też zaimki:

on, ona, ono; ów, owa, owo; sam, sama, samo; ten sam, ta sama, to samo; wszystek, wszystka, wszystko; jeden, jedna, jedno, niejeden, niejedna, niejedno.

W IV przyp. l. p. zaimki żeńskiego rodzaju przybierają końcówkę **ą**: **ową, jedną, wszystką, niejedną**, z wyjątkiem **tamta**, który ma **ę**: **tamtę.**

Odmiana zaimków **mój, moja, moje.**

mój,	moja,	moje,
mojego,	mojej,	mojego,
mojemu,	mojej,	mojemu,
mojego,	moją,	moje,
nieżywot.:		
mój,		
mój!	moja!	moje!
moim,	moją!	mojem,
(w)moim,	(w)mojej,	(w)mojem.

f. os.	f. rz.
moi,	moje,
moich,	moich,
moim,	moim
moich,	moje,
moi!	moje!
moimi,	mojemi,
(o)moich,	(w)moich,

Podług tego wzoru odmieniają się:
twój, twoja, twoje; nasz, nasza, nasze; wasz, wasza, wasze; swój, swoja, swoje; czyj, czyja, czyje; niczyj, niczyja, niczyje, a także jego, jej, jego.

Uwagi o niektórych zaimkach.

Zaimek **jego, jej, jego,** nie ma I-go przypadku, zastępujemy go przez **on, ona, ono** w liczbie pojedyńczej, a przez **oni, one** w liczbie mnogiej. W III przyp.

l. p. zaimek ten posiada podwójną formę: **jemu** i **mu**, w IV-ym l. p. — **jego**, albo **go**; w VI-ym ma: **nim, nią, niem**, a w l. mn.: **nimi, niemi**, w VII-ym l. m. **w nich.**

Gdy przed zaimkiem **jego, jej, jego**, stoją przyimki, np., **do, ku, dla** i t. d., wtenczas mówimy: **do niego, ku niemu, dla niej, z nią**...

W mowie bardzo powszechny jest błąd mieszania IV-go przypadku zaimka nijakiego r. **je** z zaimkiem r. m. **go**. Nie mówi się nigdy: „upadło jabłko z drzewa i podniósłem **GO**, ale podniósłem **JE**!" — „Kupiłem ci nowe ubrańko, wdziej **go**! ale wdziej **JE**!"...

Zaimki **dzierżawcze mój, twój, swój**, oprócz dłuższej, posiadają też i krótszą formę: **ma, twa, swa; mego, twego, swego; mem, twem, swem** i t. d.

Zaimki takie, jak: **który, a e; każdy, a, e; jaki, a, e**, i t. p. odmieniają się według przymiotnikowej deklinacji.

Powtórzenie i ćwiczenia.

Do czego służą zaimki? Które są zaimki: osobiste? zwrotne? dzierżawcze? wskazujące? pytające? względne? nieokreślone? Co wyraża każdy z tych zaimków? Przez co się odmieniają zaimki? Jakie miejsce w zdaniu musi zajmować zaimek względny?

Odmieniaj: **wasz kot; twój ołówek; jego pies;**
który wół; ten pień; to drzewo;
jakaś gęś; nikt; żadna strona.

Postaw na właściwem miejscu zaimek względny w zdaniach:

Mania dostała na imieniny lalkę i książkę, która była ubrana po krakowsku. Pan Ryczek często przychodził do nasze-

go domu, co mieszkał tuż obok. Wielki wodospad Niagary wspaniałe i niezapomniane robi wrażenie z mostu na widzu, który z hukiem ogłuszającym całą masę wód rzeki wrzuca w jezioro Ontario. Jadąc w góry, wiózł zapas mąki na starej oślicy, która przemokła mu na rzęsistym deszczu tak, że potem zrobiło się z niej ciasto. Zosia urządza sobie ogródek z własnego pomysłu, w którym potem zasieje trawę.

———o———

STRESZCZENIE.

1. Zaimki zastępują rzeczowniki lub działające osoby i dzielą się na: osobiste, zwrotne, dzierżawcze, wskazujące, pytające, względne i nieokreślone.

2. Zaimki odmieniają się: jedne przez przypadki i liczby, inne przez przypadki, liczby i rodzaje.

3. Zaimki względne w zdaniu należy stawiać zaraz po rzeczowniku, do którego się odnoszą, aby uniknąć jużto zawiłości, jużto dwuznaczności albo śmieszności.

4. W zdaniu zaimki mogą być: podmiotem, orzeczeniem, przedmiotem, określeniem lub „wołaczem".

———o———

V. CZASOWNIK.

1. Rodzaje czynności i czasowników.

W zdaniach: „uczeń pisze," „matka czyta," „brat choruje," „deszcz pada," „cnota bywa nagradzana," — wyrazy: **pisze, czyta, choruje, pada, bywa nagradzana,** wyrażają, co dana osoba lub rzecz czyni, albo w jakim znajduje się stanie.

Wyrazy, oznaczające czynność (action) lub stan (state) osoby, rzeczy, nazywamy czasownikami (verbs).

Czasownik jest najważniejszą częścią mowy, bez niego bowiem zgoła nie możemy wyrazić naszej my-

śli. Same wyrazy: matka, uczeń, brat... w powyższych zdaniach, oprócz pojęcia im właściwego, nie miałyby żadnego znaczenia i nicby nam nie mówiły o tem, co matka czyni, co się dzieje z bratem i t. d. Dopiero przydane czasowniki „czyta,” „pisze”... umożliwiają nam wypowiedzenie myśli o matce, o bracie, o deszczu i t. d.

Z tego też powodu czasownik zwiemy także **słowem,** t. j., mową, gdyż mowa może być tylko wtenczas, gdy nią wypowiadamy jakąś myśl, jakiś sąd, a tego znów bez czasownika zrobić nie możemy. — Czynność, którą czasowniki oznaczają, może być: **przechodnią, nieprzechodnią i bierną.**

1. P r z e c h o d n i ą nazywamy tę czynność, która z działającej osoby lub rzeczy przechodzi na inną osobę lub rzecz. Wyrażające taką czynność czasowniki zwią się p r z e c h o d n i e m i (transitive verbs). Np., czasowniki: **pisać, gotować, chwalić** i t. p. są przechodnie, ponieważ koniecznie wymagają jakiejś innej rzeczy, osoby, jakiegoś bliższego przedmiotu **(direct object),** na któryby oznaczona przez nie czynność bezpośrednio przejść mogła. Bez takiego przedmiotu czasowniki przechodnie nie miałyby żadnego znaczenia, dlatego mówimy: **chłopiec pisze z a d a n i e; p i l n e g o u c z n i a nauczyciel ceni, szanuje i chwali.** Wyrazy: **zadanie, pilnego ucznia,** są właśnie temi najbliższemi przedmiotami, na które działające osoby (chłopiec, nauczyciel) bezpośrednio wywierają swoje czynności.

2. N i e p r z e c h o d n i a jest ta czynność, która bezpośrednio na nic nie wpływa, a tylko oznacza

wogóle, co się robi, dzieje, np.: **chodzić, jechać, chorować, spać, wstydzić się** i t. d. Oznaczające ją czasowniki nazywamy nieprzechodniemi (intransitive verbs).

3. Bierną czynnością nazywamy tę czynność, którą przyjmuje na siebie jakaś inna osoba lub rzecz, np.: **być chwalonym, być lubianym, być bitym** i t. p. Wyrażające taką czynność czasowniki zowią się biernemi (passive verbs).

2. Strona czynna i bierna.

Jeżeli porównamy czasowniki przechodnie, np.: **chwalić, bić,**... z czasownikami biernemi: **być chwalonym, być bitym**... odrazu widzimy, że są to te same słowa, tylko w różnej formie i w inny sposób myśl wyrażają.

W zdaniu: **matka kocha dziecko,** zawiera się ta sama myśl, którą wypowiada zdanie: **dziecko jest (bywa) kochane przez matkę.**

W obu zdaniach używamy tego samego czasownika kochać, ale w innej odmianie: w pierwszem zdaniu dajemy słowu znaczenie czynne (active), a w drugiem — znaczenie bierne (passive).

Taką odmianę czasowników przechodnich, czyli sposób wyrażania czynności przechodniej, nazywamy stroną czynną (active voice); a sposób, w jaki temi samemi czasownikami wyrażamy czynność bierną, nazywamy stroną bierną (passive voice).

Charakterystyczną właściwością czasowników przechodnich, a jednocześnie i zasadniczą różnicą

między czasownikami przechodniemi i nieprzechodniemi jest to, że czasowniki przechodnie zawsze mogą być użyte w dwojaki sposób dla wyrażenia tej samej czynności: albo w stronie czynnej, np., **zapalić**, albo w stronie biernej: **być zapalonym.**

Jeśli czynność tych czasowników wypowiada się przez formę czynną, natenczas słowo wymaga bliższego **przedmiotu w IV przyp.** (direct object), gdy czasownik nie jest zaprzeczony, a w **II-im przypadku,** jeżeli czasownik jest wyraźnie lub niewyraźnie zaprzeczony. Np.: **kupiłem pióro, dom, konia, książkę;** przeciwnie: **nie kupiłem** d o m u; **nigdy już nie podam** ci l a s k i (nie: laskę!); **z powodu wszechświatowej wojny nie można było sprowadzić** k s i ą ż e k (a nie książki!) **z Europy,** i t. d.

W obu wypadkach konstrukcja czynna daje się zamienić na bierną w ten sposób, że przedmiot bliższy zamieniamy na osobę działającą (na podmiot zdania), czasownikowi nadajemy formę bierną, a poprzednio działającą osobę (podmiot) stawiamy w IV-ym przypadku z przyimkiem **przez: pióro zostało przeze mnie kupione; z powodu wojny wszechświatowej książki nie mogły b y ć s p r o w a d z o n e z Europy**...

Czasowniki nieprzechodnie tej właściwości nie mają. Oznaczają one tylko taką wogóle czynność, która bezpośrednio nie przechodzi na żaden przedmiot bliższy, ogranicza się jedynie do samej działającej osoby, albo, jeżeli ubocznie na coś wpływa (np.: **pomagać, żałować, spowiadać się, bać się, śmiać się**...), natenczas rządzi zawsze III-im, II-im lub

VI-ym przyp. (indirect object). Rzeczowniki w tych przypadkach położone nie mogą być działającą osobą, czyli podmiotem, który w zdaniu jest niezależny od niczego i musi stać w I-ym przypadku. Z tego właśnie powodu zmiana konstrukcji czynnej na bierną w czasownikach nieprzechodnich jest niemożebna.

Często jednak przez dodanie przedrostka **prze** do czasownika nieprzechodniego, możemy zrobić zeń czasownik przechodni; nap.: **płynąć — przepłynąć; skoczyć — przeskoczyć** i t. p.

3. Czasowniki: nijakie, zwrotne, zaimkowe, osobowe i nieosobowe.

Wśród czasowników przechodnich i nieprzechodnich rozróżniamy słowa: **nijakie, zwrotne, zaimkowe, osobowe i nieosobowe.***)

1. Czasowniki nijakie należą do nieprzechodnich, lecz różnią się od nich tem, iż wyrażają nie to, co osoba czyni, lecz to, co się z nią dzieje; np.: **stawać się czem, ogłosić się czem, gnić, tyć, butwieć, schnąć, rozpadać się** i t. p.

2. Czasowniki zwrotne należą do działu przechodnich i oznaczają czynność, która przechodzi na samą działającą osobę; np.: **chwalić się, uczyć się, bić się** i t. d.

Są to właściwie czasowniki przechodnie połączone ze zwrotnym zaimkiem **się, siebie,** po odrzuceniu

---

*) Takiego podziału czasowników gramatyka angielska nie zna; dzieli ona czasowniki tylko na dwie grupy: czasowniki przechodnie i nieprzechodnie.

którego przyjmują pierwotne swoje znaczenie; np.: **chwalić się** i **chwalić; bić się** i **bić...**

3. Czasowniki zaimkowe należą do nieprzechodnich, nierozerwalnie złączonych ze zwrotnym zaimkiem **się.** Bez tego zaimka nie mają one żadnego znaczenia. Do nich należą: nap.: **chełpić się, spodziewać się, bać się** i t. p.

4. Nieosobowemi czasownikami nazywamy te, w których niema wyrażonej działającej osoby; np.: **grzmi, błyska się, nudzi mnie, trzeba, wypada, nie wypada, uchodzi** i t. p. — Wszystkie inne czasowniki, w których uwidocznić się daje działająca osoba, nazywamy osobowemi czasownikami.

4. Czasowniki dokonane i niedokonane.

Wszystkie czasowniki, tak przechodnie, jak nieprzechodnie, albo są **dokonane,** albo **niedokonane,** ponieważ innej czynności wyobrazić sobie nie możemy.

Słowa dokonane wyrażają czynności **spełnione,** np., **przeczytać, przynieść, zjeść** i t. p.; słowa niedokonane wyrażają czynność **rozpoczętą,** mogącą być **przerwaną,** albo **ciągłą,** w **toku** wykonywania, np.: **piszę, śpiewam, chodzę...**

Wśród czasowników niedokonanych rozróżniamy jeszcze czasowniki t. z. częstotliwe, oznaczające czynność często się powtarzającą, ale niedokonaną*). Np.: **czytuję, grywam, chadzam...**

---

*) Czynności dokon. w ang. gram. odpowiada: **perfect or complete action — state;** niedokonanej — **progressive or incomplete action — state.**

Wśród zaś czasowników dokonanych rozróżniamy dwa delikatne odcienia: z w y k ł e dokonane, np.: **napiszę, pójdę** i d o r a ź n e, jakby od jednego zamachu wykonane, np.: **rąbnę, grzmotnę, kaszlnę.**

Właściwością czasowników dokonanych i niedokonanych jest to, że w odmianie wzajemnie się uzupełniają w czasach. Gdy nam chodzi o wyrażenie czynności niedokonanej, używamy czasownika niedokonanego, dla czynności dokonanej posługujemy się czasownikiem dokonanym. Dla każdej więc czynności język polski posiada po dwa czasowniki, czego brak językowi angielskiemu.



ODMIANA CZASOWNIKÓW.

1. O odmianie czasowników wogóle.

Przez o d m i a n ę (conjugation) czasowników rozumiemy tworzenie różnych form dla danego czasownika, stosownie do tego, co chcemy powiedzieć o samej czynności lub stanie, które ten czasownik wyraża. Ponieważ, mówiąc o jakiejś czynności lub stanie czegoś, możemy albo tylko nazwać je bez bliższego ich określenia, np.: pisać, butwieć, śmiać się, chorować, albo też możemy dokładnie oznajmić: w jaki sposób, czyli jakim **trybem,** przez jakie **osoby** i w jakim **czasie** ta czynność się wykonywa lub w jakim stanie coś się znajduje, więc według tego musimy też urabiać formy dla czasownika, abyśmy zrozumiale i dokładnie wypowiedzieli myśl naszą o czynności lub stanie czegoś. Czasowniki zatem odmieniają się przez: **tryby, czasy, osoby** i **liczby.**

Trybów w języku polskim mamy cztery: **bezokoliczny, oznajmujący, warunkowy** i **rozkazujący**; działających osób gramatyka rozróżnia **trzy** dla **obu** liczb (pojedyńczej i mnogiej), a czasów — cztery: **teraźniejszy, przeszły, zaprzeszły** i **przyszły.**

Odmianę czasowników nazywamy **konjugacją.**

Nieodmienną część czasownika nazywamy, jak zwykle, źródłosłowem lub tematem. Niektóre czasowniki mają po dwa źródłosłowy, np.: **kupować** ma dla czasu teraźniejszego temat **kupu: kupu-ję, kupujący,** a dla bezokolicznika i czasów przeszłych ma temat **kupowa: kupować, kupowałem...**

W dwutematowych czasownikach od każdego tematu urabiamy oddzielnie wszystkie formy odmian, którym czasownik może podlegać.

Oprócz wymienionych odmian czasownika, bardzo często urabiamy z niego rodzaj przymiotnika, albo przysłówka dla działającej osoby, np.: **kochający** ojciec; **siedząc** prosto, będziesz zdrowy; **usiadłszy,** rozpoczął sprawę... Takie formy czasowników nazywamy **imiesłowami.**



2. Odmiana czasownika posiłkowego BYĆ.

Ponieważ głównym składnikiem form złożonych w odmianie czasowników jest słowo posiłkowe **być,** i ponieważ konjugacja jego jest zupełnie odrębna od innych czasowników, dlatego najprzód zapoznamy się z odmianą tego słowa, zanim przystąpimy do konjugacji innych czasowników.

Tryb bezokoliczny.

być.

Imiesłowy.

Czasu teraźn. odmienny:	będący, a, e;
współczesny:	będąc;
przeszły:	był, a, o;
zaprzeszły:	bywszy;
(bierny): (na-prze-od)	byty, a, e;
przyszły odmienny:	mający (a, e) być;
przyszły nieodmienny:	mając być.

Tryb oznajmujący.

Czas teraźniejszy.

L. p. jestem,	L. mn. jesteśmy,
jesteś,	jesteście,
jest.	są.

Czas przeszły.

Liczba pojedyńcza.			**Liczba mnoga.**	
r. m.	**r. ż.**	**r. n.**	**l. os.**	**l. rz.**
byłem	byłam	byłom,	byliśmy,	byłyśmy,
byłeś,	byłaś,	byłoś,	byliście,	byłyście,
był.	była.	było.	byli,	były.

Czas przyszły.

L. p. będę,	L. mn. będziemy,
będziesz,	będziecie,
będzie,	będą.

Tryb rozkazujący.

L. p.	L. mn. bądźmy!
bądź!	bądźcie!
niech będzie!	niech będą!

T r y b   w a r u n k o w y.

Liczba pojedyńcza.

r. m.	**r. ż.**	**r. n.**
byłbym,	byłabym,	byłobym,
byłbyś,	byłabyś,	byłobyś,
byłby.	byłaby.	byłoby.

Liczba mnoga.

f. os.	**f. rz.**
bylibyśmy,	byłybyśmy,
bylibyście,	byłybyście,
byliby.	byłyby.

---

3. Urabianie form konjugacyjnych.

I m i e s ł o w y.

Urobione z czasowników przymiotniki lub przysłówki nazywamy i m i e s ł o w a m i (adjective forms — participles). Takich od słów pochodnych wyrazów o formach przymiotnikowych lub przysłówkowych w języku polskim możemy utworzyć cztery, mianowicie imiesłowy: **czasu teraźniejszego, przeszłego, zaprzeszłego i przyszłego.***)

1. Imiesłów czasu teraźniejszego, jest podwójny:

a) p r z y m i o t n i k o w y (odmienny) kończy się na: **ący, ąca, ące,** np., **płaczący, płacząca, płaczące; wielbiący, wielbiąca, wielbiące...;**

b) p r z y s ł ó w k o w y albo w s p ó ł c z e s n y

---

*) W angielskim języku odpowiadają imiesłowy: **present or imperfect** — participle, **past** participle i **perfect** participle. Imiesłowu przyszłego, odpowiedniego polskiemu, ang. język nie posiada.

(nieodmienny) kończy się na **ąc**, np.: **chodząc, śpiewając, widząc** i t. d.

Oba imiesłowy dają się urabiać tylko od czasowników niedokonanych, dodając do tematu odpowiednie końcówki.

2. **Imiesłów czasu przeszłego** (odmienny) kończy się na **ł, ła, ło**, np.: **płakał, płakała, płakało; siedział, siedziała, siedziało** i t. d. Daje on się tworzyć od wszystkich czasowników: dokonanych i niedokonanych, którym służy za czas przeszły i za temat do urabiania niektórych form. Sam zaś urabia się od źródłosłowu czasownika i końcówek **ł, ła, ło.**

3. **Imiesłów zaprzeszły** (przysłówkowy — nieodmienny) kończy się na: **wszy,** albo **szy.** Tworzy się zwykle tylko od czasowników d o k o n a n y c h, dodając końcówkę **wszy** do tematów bezokolicznikowych, zakończonych samogłoską, np.: **wzią-wszy, napisa-wszy**...; od czasowników zaś o tematach, zakończonych na spółgłoskę, tworzy się od imiesłowu przeszłego, do którego przyczepiamy końcówkę **szy,** np.: **zjadłszy, zgadłszy**...

4. **Imiesłów czasu przyszłego** jest podwójny:

a) P r z y m i o t n i k o w y (odmienny) posiada formę złożoną z imiesłowu czasu teraźniejszego odmiennego (**mający, mająca, mające**) od posiłkowego słowa **mieć** i z bezokolicznika odmienianego czasownika; np.: **mający (a,e): brać, śpiewać, wziąć, napisać** i t. d.

b) P r z y s ł ó w k o w y (nieodmienny) posiada również formę złożoną: ze współczesnego imiesłowu od posiłkowego słowa **mieć (mając)** i z bezokolicz-

nika odmienianego czasownika; np.: **mając: śpiewać, grać, chodzić** i t. d....

Imiesłów przyszły daje się urabiać od wszystkich czasowników.

Imiesłowy służą nam przeważnie do skracania zdań.

OSOBY I LICZBY.

Z wyjątkiem bezokoliczników, gdy mówimy o jakiejś czynności lub stanie, to jednocześnie mówimy też o osobie, czyli o podmiocie działającym. W języku polskim jak i w angielskim, mamy trzy osoby (persons) i dwie liczby: liczbę pojedyńczą i mnogą, mianowicie:

Liczba pojedyńcza:	Liczba mnoga:
I osoba: **ja,**	I osoba: **my,**
II osoba: **ty,**	II osoba: **wy,**
III osoba: **on, ona, ono.**	III osoba: **oni, one.**

Ponieważ każdą z tych trzech osób obu liczb może być rzeczownik któregokolwiek rodzaju, dlatego w czasie: przeszłym, w trybie warunkowym i wogóle w czasach złożonych język polski uwzględnia rodzajowe końcówki dla wszystkich osób, a w liczbie mnogiej odróżnia jeszcze formę osobową i rzeczową.

Forma osobowa wszystkich czasów złożonych i czasu przeszłego daje się tylko osobowym rzeczownikom męskim; wszystkim innym rzeczownikom w języku polskim dajemy zawsze formę rzeczową. Mówimy więc: chłopcy **pisali**; dziewczęta, kaczki, konie, buki, drzewa, książki... **istniały**, a nie **istnieli.**

CZASY.

Ponieważ czynność, w stosunku do czasu, może się odbywać obecnie, teraz, albo już się stała, lub też dopiero w przyszłości nastąpi, dlatego w odmianie czasowników uwzględniamy również cztery czasy gramatyczne (tenses). Mianowicie:

czas **teraźniejszy** (present tense),
czas **przeszły** (imperfect lub perfect),
czas **zaprzeszły** (pluperfect) i
czas **przyszły** (future).

Czas teraźniejszy.

Czas teraźniejszy oznacza czynność, która się dzieje obecnie, np.: **piszę, mówi, biegają**...

Czas teraźniejszy tworzyć się daje tylko od czasowników **niedokonanych**, dokonane mieć go nie mogą, ponieważ czynności dokonanej w czasie obecnym wykonywać już nie można.

Końcówki tego czasu są:

Osoba	I w licz. poj. ma:	**m**,	albo: albo:	**ę (ję)**,
,,	II w ,, ,, ,,	**sz**,	,,	**esz (jesz)**,
,,	III w ,, ,, ,,	**—**	,,	**e (je)**,
,,	I w ,, mn. ,,	**my**,	,,	**emy (jemy)**,
,,	II w ,, ,, ,,	**cie**,	,,	**ecie (jecie)**,
,,	III w ,, ,, ,,	**ją**,	,,	**ą**.

Końcówką III osoby jest albo **e**, albo jej wcale niema, t. z., tematowa końcówka służy za końcówkę III-ej osobie l. p. W I-ej osobie liczby mn. czasowniki, które w I-ej osobie l. p. mają **ę** lub **ję**, mogą przybierać krótszą końcówkę **m** lub **em**, zamiast **emy—jemy**. Np., **czynim, kupujem**, zamiast: czynimy, kupujemy...

Samogłoskę **e** wtrącamy tylko u niektórych czasowników dla łatwiejszej wymowy; spółgł. **j** jest wtrącona dla uniknięcia rozziewu. Dodając powyższe końcówki do tematu teraźniejszo-czasowego danego słowa, utworzymy odpowiednie dla każdej osoby formy czasownika. Np., od **mieć, brać** i **pić**, których tematy teraźniejszo-czasowe są: **ma, bior, pi,** czas teraźniejszy będzie:

Liczba pojedyńcza.

ma-m,	bior-ę,	pi-ję,
ma-sz,	bierz-esz,	pi-jesz,
ma,	bierz-e,	pi-je.

Liczba mnoga.

ma-my,	bierz-emy,	pi-jemy,
ma-cie,	bierz-ecie,	pi-jecie,
maj-ą,	bior-ą,	pi-ją.

W podobny sposób odmieniają się inne czasowniki w czasie ter. Zauważyć należy, że, w przeciwieństwie do języka ang., w języku polskim w odmianie czasownika przez osoby nazwy tych osób **ja, ty, on** i t. d. zupełnie opuszczamy, ponieważ same końcówki wskazują na działającą osobę. Gdy mówię: **piszę, mówią,** to końcówka wskazuje, że to czyni I os. l. p. lub III os. l. mn., a nie inna.

Czas przeszły.

Czas przeszły oznacza czynność, która się w przeszłości albo odbywała, albo już odbyła; np.: **wołałem, pisałem, zawołałem, napisałem.**

Czas przeszły, zarówno od czasowników dokonanych, jak od niedokonanych, tworzymy z imiesłowu czasu przeszłego i końcówek czasu teraźniejszego.

Imiesłów uważamy tu za temat czasownika. Tak np., ponieważ imiesłowy przeszłe od słów: **kochać** i **wypić** są: **kochał, a, o,** i **wypił, a, o,** więc czas przeszły od tych czasowników jest:

Liczba pojedyńcza.

r. m.	r. ż.	r. n.
kochałem,	kochałam,	kochałom;
kochałeś,	kochałaś,	kochałoś;
kochał,	kochała,	kochało.
wypiłem,	wypiłam,	wypiłom;
wypiłeś,	wypiłaś,	wypiłoś;
wypił,	wypiła,	wypiło.

Liczba mnoga.

for, osob.	for. rzecz.
kochaliśmy,	kochałyśmy;
kochaliście,	kochałyście;
kochali.	kochały.
wypiliśmy,	wypiłyśmy;
wypiliście,	wypiłyście;
wypili.	wypiły.

Czas zaprzeszły.

Czas zaprzeszły oznacza czynność, która się odbyła przed inną czynnością przeszłą, np.: „gdy wódz **napadł był** na nieprzyjaciela, wywiązała się krwawa bitwa, w której wódz odniósł zwycięstwo.”

Czas zaprzeszły posiadają zarówno czasowniki dokonane, jak niedokonane. Formy jego są złożone z czasu przeszłego (**był**) od słowa posiłkowego **być** i z imiesłowu przeszłego odmienianego czasownika.

Końcówki czasu zaprzeszłego, jak i przeszłego, są rodzajowe, tak w odmienianym czasowniku, jak w słowie posiłkowem. Mamy więc od **kochać** i **wypić** czas zaprzeszły:

Liczba pojedyńcza.

r. m.		r. ż.		r. n.	
kochałem	był,	kochałam	była;	kochałom	było;
kochałeś	był,	kochałaś	była;	kochałoś	było;
kochał	był,	kochała	była,	kochało	było;
wypiłem	był,	wypiłam	była,	wypiłom	było;
wypiłeś	był,	wypiłaś	była,	wypiłoś	było;
wypił	był,	wypiła	była,	wypiło	było;

Liczba mnoga.

f. os.		f. rz.	
kochaliśmy	byli	kochałyśmy	były;
kochaliście	„	kochałyście	„
kochali	„	kochały	„
wypiliśmy	„	wypiłyśmy	„
wypiliście	„	wypiłyście	„
wypili	„	wypiły	„

Czas przyszły.

Czas przyszły oznacza czynność, która dopiero w przyszłości ma być wykonana. Od czasowników dokonanych formuje się on, jak czas teraźniejszy od słów niedokonanych, zaś od czasowników niedokonanych tworzy się dwojako: z czasu przyszłego słowa posiłkowego **być** i z imiesłowu przeszłego odmienianego czasownika, albo też z bezokolicznika odmienianego słowa i z czasu przyszłego od słowa **być**. Np., od słowa niedokonanego **pracować** czas przyszły jest:

Liczba pojedyńcza.

I-szy sposób:		II-gi sposób:
będę	pracował, a, o;	pracować będę,
będziesz	„	„ będziesz;
będzie	„	„ będzie;

Liczba mnoga.

będziemy	pracowali, ły;	pracować będziemy,
będziecie	„	„ będziecie,
będą	„	„ będą.

Czas przyszły od dokonanego słowa **zapracować**: -

Liczba pojedyńcza.	Liczba mnoga.
zapracuję,	zapracujemy,
zapracujesz,	zapracujecie,
zapracuje,	zapracują.

Uwagi o czasach.

W polskim języku właściwie posiadamy tylko cztery czasy: czas teraźniejszy, przeszły, zaprzeszły i przyszły. Te cztery czasy posiadają wszystkie słowa niedokonane; jeżeli jednak do tych czasów dodamy trzy czasy słów dokonanych, mianowicie: czas przyszły i dwa przeszłe, wtedy otrzymujemy s i e d m czasów.

Z tych siedmiu czasów używamy:

1). Czasu **teraźniejszego** w trzech wypadkach: na oznaczenie czynności współcześnie się odbywającej, np.: **piszę, bawię się,**... i na oznaczenie przeszłej i zaprzeszłej czynności, jeśli nam chodzi o przedstawienie czynności przeszłej w taki sposób, jakby ona się obecnie, przed oczami odbywała. Bywa to szczególniej w żywem opowiadaniu zdarzeń przeszłych. Np.:

Wracam wczoraj z przedstawienia, skręcam już ku domowi, gdy wtem napada na mnie kilku rabusiów, których jednak laską i krzykiem odstraszyłem.

Wreszcie często używamy czasu teraźniejszego, zamiast przyszłego, albo odwrotnie: w czasie przyszłym stawiamy czynność, która się obecnie dzieje. Np.:

Dziś u ciebie być nie mogę, ale zato jutro zrana jestem na zawołanie. — Puka ktoś, to pewnie będzie pan Ignacy..

2). Co do czasów przeszłych należy wiedzieć, że dla wszystkich przeszłych czynności używamy czasu przeszłego, choćby one już bardzo dawno zaszły; natomiast czasu zaprzeszłego używamy tylko na oznaczenie takiej czynności, która wpierw zaszła, zanim inna czynność nastąpiła. T. z., że czasu zaprzeszłego używamy tylko w związku z inną czynnością przeszłą. Mówimy więc:

Pan Bóg **stworzył** świat. — Kościuszko **zyskał** sobie nieśmiertelną sławę na obu półkulach ziemi. — Małpa, wielki samochwał, co człeka udaje, **zwiedziła** cudze kraje: bo **była** z lasu **wyszła** i wlazła pod strzechę. (Kras).

TRYBY.

Przez tryb (mode) rozumiemy sposób, w jaki możemy wypowiedzieć nasze myśli o jakiejś czynności lub stanie czegoś. Takich sposobów w języku polskim mamy cztery:

a). Tryb bezokoliczny lub bezokolicznik (infinitive mode), którym tylko nazywamy jakąś czynność lub stan, ale bliżej ich nie określamy, np.: **chodzić, bawić się, grać, czernieć** i t. d.

Końcówką bezokoliczników jest spółgłoska **ć**, która uległa zmianie tylko w niektórych czasownikach, jak, np.: **piec, rzec, przysiąc, strzec, móc, strzyc** i t. p. Po odrzuceniu końcówki **ć** lub **c** w bezokoliczniku otrzymujemy temat danego czasownika, jeśli on nie jest dwutematowym wyrazem.

b). Tryb oznajmujący (Indicative mode), w którym powiadamy, że coś istotnie się dzieje, np.: **piszę, pisałem, będę pisał** i t. d. Tryb ten posiada wszystkie cztery czasy.

c). Tryb rozkazujący (Imperative mode), którego używamy dla oznaczenia, że czynność jakaś ma się wykonać na nasz rozkaz, prośbę lub upomnienie. Trybu tego używamy tylko w II-ej i III-ej osobie liczb. pojed., a we wszystkich osobach liczby mn.

Formy trybu rozkazującego tworzą się z tematu czasownika i z końcówek osobowych czasu teraźniejszego, lecz tylko w I i II osobie liczb. mn., a to dlatego, że w liczb. poj. tylko drugiej osobie, a w liczbie mnogiej tylko pierwszej i drugiej dawać możemy rozkazy. I-ej osobie liczby pojedyńczej, t. j., samemu sobie nikt rozkazów nie daje; trzeciej osobie liczby pojed. i mnog. możemy tylko opisowo, przez **niech,** utworzyć formy rozkazujące.

Mamy więc:

Liczba pojedyńcza.	Liczba mnoga.
osoba I.	osoba I. kochajmy! czyńmy!
„ II. kochaj! czyń!	„ II. kochajcie! czyńcie!
„ III. **niech**: kocha! czyni!	„ III. **niech**: kochają! czynią!

Tryb rozkazujący **nie ma czasów.** Tworzyć się daje od wszystkich słów.

---

d). Tryb warunkowy (Conditional mode) oznacza, że czynność jakaś jest możliwa do wykonania, ale jest niepewna: jest zawarunkowana inną jakąś czynnością, która wprzód musi być wykonana, aby pierwsza mogła się spełnić. Np.: **Uczyłbym się, gdybym był zdrowy.**

Tryb ten posiada dwa czasy: **teraźniejszy i przeszły.**

Czas teraźniejszy trybu warunkowego tworzy się z przeszłego imiesłowu odmienianego czasownika i przyrostka **by,** który się doczepia do końcówki czasownikowych form. Tak, np., czas teraźniejszy warunkowy od **chodzić** będzie:

Liczba pojedyńcza.

rodz. m.	**rodz. ż.**	**rodz. n.**
Chodziłbym,	chodziłabym,	chodziłobym,
chodziłbyś,	chodziłabyś,	chodziłobyś,
chodziłby,	chodziłaby,	chodziłoby.

Liczba mnoga.

forma osob.	**forma rzecz.**
Chodzilibyśmy,	chodziłybyśmy,
chodzilibyście,	chodziłybyście,
chodziliby,	chodziłyby.

Czas przeszły trybu warunkowego tworzy się z przeszłego imiesłowu danego czasownika i z trybu warunkowego (**byłbym**) od posiłkowego słowa **być**. Np., od **śpiewać**, czas przeszły warunkowy będzie:

Liczba pojedyńcza.	Liczba mnoga.
	forma osobowa.
byłbym śpiewał,	bylibyśmy śpiewali,
byłbyś „	bylibyście „
byłby „	byliby „
byłabym śpiewała,	
byłabyś „	**forma rzeczowa.**
byłaby „	
byłobym śpiewało,	byłybyśmy śpiewały,
byłobyś „	byłybyście „
byłoby „	byłyby „

W mowie przyrostek **by** często przyczepiamy do innych wyrazów zdania, zamiast do czasownika, np.: Nie wiem jeszcze zgoła, **czyby** tu w mieście na lato zostać, **czyby** na wieś wyjechać. **Aniółby** z nim nie wytrzymał, a cóż dopiero człowiek!

———o———

WZÒR ODMIANY CZASOWNIKÒW.

A. Strona czynna.

Czasownik:	Niedokonany.	Dokonany.
Bezokolicznik:	witać,	zawitać.
	Imiesłowy:	
teraźniejszy:	witający, a. e.	
współczesny:	witając.	
przeszły:	witał, ła, ło.	zawitał, ła, ło.
zaprzeszły:		zawitawszy.
przyszły nieod:	mając witać.	mając zawitać.

TRYB OZNAJMUJĄCY.

Czas teraźniejszy.

Liczba pojedyńcza.

Witam,
witasz,
wita.

Liczba mnoga.

witamy,
witacie,
witają.

Czas przeszły.

Liczba pojedyńcza.

witałem (łam, łom);	zawitałem (łam, łom);
witałeś (łaś, łoś);	zawitałeś (łaś, łoś);
witał (ła, ło).	zawitał (ła, ło).

Liczba mnoga.

witaliśmy (łyśmy);	zawitaliśmy (łyśmy);
witaliście (łyście);	zawitaliście (łyście);
witali (ły).	zawitali (ły).

Czas zaprzeszły.

Liczba pojedyńcza.

witałem (łam, łom)	był (a, o),	zawitałem (łam, łom),	był (a, o),
witałeś (łaś, łoś)		zawitałeś (łaś, łoś)	
witał (ła, ło)		zawitał (ła, ło)	

Liczba mnoga.

witaliśmy (łyśmy)	byli (ły),	zawitaliśmy (łyśmy)	byli (ły),
witaliście (łyście)		zawitaliście (łyście)	
witali (ły)		zawitali (ły)	

Czas przyszły.

Liczba pojedyńcza.

będę	witał (a, o);	zawitam,
będziesz	„	zawitasz,
będzie	„	zawita.

Liczba mnoga.

będziemy	witali (ły)	zawitamy,
będziecie	„	zawitacie,
będą	„	zawitają.

TRYB WARUNKOWY.

Czas teraźniejszy.

Liczba pojedyńcza.

Witałbym (łabym, łobym)	zawitałbym (łabym, łobym)
witałbyś (łabyś, łobyś),	zawitałbyś (łabyś, łobyś)
witałby (łaby, łoby),	zawitałby (łaby, łoby).

Liczba mnoga.

witalibyśmy (łybyśmy),	zawitalibyśmy (łybyśmy),
witalibyście (łybyście),	zawitalibyście (łybyście)
witaliby (łyby).	zawitaliby (zawitałyby).

Czas przeszły.

Liczba pojedyńcza.

byłbym (łabym, łobym): witał (a, o), zawitał (a, o);
byłbyś (łabyś, łobyś): „
byłby (łaby, łoby): „

Liczba mnoga.

bylibyśmy (łybyśmy): witali (ły), zawitali (ły),
bylibyście (łybyście): „
byliby (łyby): „

TRYB ROZKAZUJĄCY.

Liczba pojedyńcza.

Witaj,	Zawitaj,
niech wita.	niech zawita.

Liczba mnoga.

witajmy,	zawitajmy,
witajcie,	zawitajcie,
niech witają.	niech zawitają.

Te dwa wzory uwidoczniają nam wzajemny stosunek czasowników dokonanych i niedokonanych. Porównawszy ze sobą odmiany obu słów, łatwo zauważymy, że im braknie niektórych czasów. **Witać**, nap., nie ma tylko imiesłowu zaprzeszłego, a znów **zawitać** nie ma czasu teraźniejszego i jego imiesłowów, ale ma inne czasy i formy.

Podobnie będzie, np., z czasownikami: **pisać** i **napisać, chwalić** i **pochwalić** i t. d.

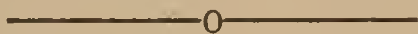
Z tego wynika, że słowa niedokonane mogą być użyte we **wszystkich czasach,** ale czasowniki dokonane — tylko w **czasie przyszłym** i **przeszłym.** Chcąc, np., oznaczyć czynność brania w czasie teraźniejszym, nie możemy użyć słowa **wziąć**, lecz słowo **brać,** i odwrotnie: dla oznaczenia, że czynność ta została

już wykonana, nie możemy użyć wyrazu **brać**, a tylko **wziąć**.

Czasowniki zatem dokonane i niedokonane wzajemnie się uzupełniają i w ten sposób pozwalają nam dokładnie wypowiadać nasze myśli. Tworzy to jakby przeplatankę słów w polskim języku i czyni mowę bogatszą, a także i przyjemniejszą dla ucha, dzięki urozmaiceniu wyrazów.

W języku angielskim czasowniki tych właściwości nie mają. Polskie słowa dokonane język angielski zastępuje czasem przeszłym dokonanym (perfect tense).

Czasy, tryby, imiesłowy i t. d. od czasowników dokonanych nazywamy d o k o n a n e m i, a od słów niedokonanych — n i e d o k o n a n e m i.



B. Strona bierna.

Czasownik:	Niedokonany.	Dokonany.

B e z o k o l i c z n i k.

Być branym, ą, em. Być wziętym, ą, em.

I m i e s ł o w y.

współczesny:	będąc brany, a, e.	będąc wzięty, a, e.
przeszły:	brany, a, e.	wzięty, a, e.
zaprzeszły:		zostawszy wziętym, ą, e.
przyszły:	mający być branym,	wziętym.

TRYB OZNAJMUJĄCY.

C z a s t e r a ź n i e j s z y.

Liczba pojedyńcza.

jestem (bywam) brany, a, e;	jestem wzięty, a, e.
jesteś (bywasz) „	jesteś „
jest (bywa) „	jest „

Liczba mnoga.

jesteśmy (bywamy) brani, e.	jesteśmy wzięci, te.
jesteście (bywacie) „	jesteście „
są (bywają) „	są „

Czas przeszły.

Liczba pojedyńcza.

byłem, (łam, łom):	brany (a, e);	wzięty (a, e);
byłeś (łaś, łoś):	„	„
był (ła, ło):	„	„

Liczba mnoga.

byliśmy, łyśmy:	brani, e;	wzięci, (te);
byliście, łyście	„	„
byli, ły:	„	„

Czas przyszły.

Liczba pojedyńcza.

będę brany, a,e.	będę wzięty, a, e.
będziesz „	będziesz „
będzie „	będzie „

Liczba mnoga.

będziemy brani, e.	będziemy wzięci, te.
będziecie „	będziecie „
będą „	będą „

TRYB ROZKAZUJĄCY.

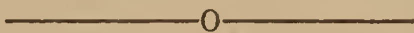
bądź: brany (a, e),	bądź: wzięty, (a, e).
bądźmy: brani (e);	bądźmy: wzięci, wzięte.
bądźcie: brani, (e),	bądźcie: wzięci, wzięte.
niech będą: brani, (e).	niech będą: wzięci, (te).

Strona bierna, jak widać ze wzoru, z wyjątkiem imiesłowu teraźn. i czasu zaprzeszłego, posiada wszystkie czasy, osoby, tryby i imiesłowy, a formy swoje urabia z imiesłowów biernych, zakończonych na:

ny, na, ne (chwalony, a, e), lub na: **ty, ta te (bity, a, e)**, połączonych z jednym ze słów posiłkowych: **być, bywać, zostać.**

Słowo posiłkowe w stronie biernej wyraża tryb, osobę, liczbę i czas, a imiesłów — daną czynność.

W polskim języku rzadko używamy konstrukcji biernej, a natomiast ochotnie posługujemy się konstrukcją czynną: jest krótsza i dobitniejsza. Łatwiej i dobitniej wypowie się myśl: **„dobry syn czci i kocha swoją matkę"** we formie czynnej, niż: **matka jest czczona i kochana przez swojego dobrego syna"** w konstrukcji biernej.



7. Podział czasowników na klasy i grupy.

W urabianiu końcówek konjugacyjnych zachodzą większe i mniejsze zmiany, zależne od każdorazowego tematu danego czasownika. Dla ułatwienia tworzenia tych końcówek, wielki i bogaty zasób czasowników w polskim języku, na podstawie ich tematów, podzielony jest na cztery klasy, z których każda obejmuje po kilka oddzielnych grup czasowników z jednakiemi tematami.

1. Klasa pierwsza.

Klasa pierwsza obejmuje słowa pierwotne, których temat jest zawsze **jednozgłoskowy**, np.: **bi-ć, nieś-ć** i t. d.

Czasowniki tej klasy dzielą się na dwie grupy:

a). Do pierwszej grupy należą słowa pierwotne, których temat jest zawsze jednozgłoskowy, równy z pierwiastkiem słowa we wszystkich odmia-

nach. Kończy się, albo samogłoską, albo spółgłoską, np., **gnieść** ma temat **gniet; piec** ma temat **piek; czuć —czu** i t. d.

b). Do drugiej grupy należą słowa dwutematowe, które tylko do połowy są pierwotne, nap.: **rwać, łajać**... Temat takich czasowników jest zawsze podwójny: temat czasu teraź., albo **teraźniejszo-czasowy** równy jest z **pierwiastkiem** słowa, drugi zaś temat bezokolicznika, czyli **bezokolicznikowy** przybiera samogłoskę **a**; np.: **rwać** ma temat teraźniejszo-czasowy **rw** i **rwa** tem. bezokolicznikowy. Podobnie: **łgać** ma **łg** i **łga, bajać** ma **ba** i **baja**...

Sposób deklinacji słów, należących do pierwszej klasy, przedstawiają nam następujące wzory:

Odmiany pierwotnych czasowników.
(Grupa pierwsza).

Bezokolicznik: pleść, ciąć, bić. Tematy: **plet, tn. bi.**

Imiesłowy.

Teraźniejszy:: plotący, tnący, bijący.
współczesny: plotąc, tnąc, bijąc.
przeszły: plótł, ciął, bił.
zaprzeszły: (plótłszy, ciąwszy, biwszy).
bierny: pleciony, cięty, bity.

Tryb oznajmujący.

Czas teraźniejszy.

plotę,	tnę	biję,
pleciesz,	tniesz,	bijesz,
plecie,	tnie,	bije,
pleciemy,	tniemi,	bijemy.
pleciecie,	tniecie,	bijecie,
plotą.	tną.	biją.

Tryb rozkazujący.

	pleć!	tnij!	bij!
niech:	plecie!	tnie!	bije!
	plećmy!	tnijmy!	bijmy!
	plećcie!	tnijcie!	bijcie!
niech:	plotą!	trą!	biją!

Uwaga: W tym i w następnych wzorach opuszczone są czasy: przeszły i przyszły; tryb warunkowy i strona bierna, gdyż tworzenie ich form w niczem nie odstępuje od poprzednio wyłożonych zasad.

Według tych wzorów odmieniają się inne czasowniki pierwotne z jednozgłoskowym tematem. Należą do nich czasowniki takie, jak:

gnieść (gniet), mieść (miet), pleść (plet), bość (bod), iść (id), jechać (jed), kłaść (kład), paść (pad), prząść (przęd), siąść (sięd), nieść (nies), paść (pas), trząść (trzęs), gryźć (gryz), leźć (lez), wieźć (wiez—wiozę), ciec (ciek), piec (piek), rzec (rzek), siec (siek), tłuc (tłuk), wlec (wlek), biec (bieg), prząc (przęg), siąc (sięg—dosięgnąć), strzec (strzeg), żec (żeg—zażec. zażegę), dąć (dm), giąć (gn), jąć (im), ciąć (tn), kląć (kln), żąć (żm—żmę), żąć (żn-żnę), miąć (mn), piąć (pn), dać (da), stać się (sta—staję się i stanę się), znać (zna), śmieć (śmie), przeć (prze), żyć (ży) i t. d.

Nawiasy zamykają tematy odpowiednich czasowników.

Niektóre z tych czasowników należą do ułomnych, mianowicie: **Iść** ma: idę, idziesz,... szedł, szła, szło, szli, szły,... idź! **Paść** ma: padnę, padł, padnij! **Jechać** ma: jadę, jedziesz, jedzie,... jadą, jechał, jedź!... **Jeść** ma: jem,... jedzą, jedząc, jedzony, jadł, jedz!... **Wiedzieć** ma: wiem,... wiedzą, wiedział, wiedz! Podobnie **dać** ma: dam,... dadzą, dał, dając, daj! **Znam** i **śmiem** odmieniają się, jak **dam** i **wiem**.

(Grupa druga).

Bezokol.: łgać, łajać, grzać.
tematy: łgać ma łg i łga; łajać ma ła i łaja; grzać ma grze i grza.

Imiesłowy.

teraźniejszy: (łgający), łżący, łający, grzejący.
współczesny: łżąc, łając, grzejąc.
przeszły: łgał, łajał, grzał.
bierny: (ze-łgany), łajany, grzany.

Czas teraźniejszy.

łżę (łgę),	łaję,	grzeję,
łżesz,	łajesz,	grzejesz,
łże,	łaje,	grzeje,
łżemy,	łajemy,	grzejemy,
łżecie,	łajecie,	grzejecie,
łżą.	łają.	grzeją.

Tryb rozkazujący.

łżyj!	łaj!	grzej!
łżyjmy!	łajmy!	grzejmy!
łżyjcie!	łajcie!	grzejcie!

Według tego wzoru odmieniają się inne dwutematowe czasowniki, jak, np.:

prać (piorę), rwać (rwę), zwać (zwę), łgać (łżę), gnać (żenę—gnał, żeń), ssać (ssę, ssąc, ssał, ssij!), brać (biorę, brał, bierz!), bajać (baję, bajał, baj!), kajać, krajać, łajać, tajać, kować (kuję, kując, kuł, kuj!), chwiać (chwieję, chwiał), dziać się, lać (leję, lał, lej!), piać (pieję, piał), siać (sieję, siał), śmiać się (śmieję się, śmiał się), wiać (wieję, wiał), ziać (zieję, ział) i t. p.

Do klasy I-ej należą także słowa pierwotne, nieregularne:

drzeć (drę, darł, drzej!), mrzeć (mrę, marł, mrzej!), przeć (prę, parł, przyj!), trzeć (trę, tarł, trzyj!), strzeć (strę, starł, strzyj!),wrzeć (wrę, warł—wrzał, wrzyj!), żreć (żrę, żarł, żryj!), goreć (gorę, gorzał, gorz!), mleć (mielę, mełł, miel!), pleć (pielę, pełł, piel! lub rzadziej: plij!), kłuć (kolę, kłuł, kol!), pruć (pruję, pruł, pruj, lub rzadziej: porę, pruł, porz!).

---

2. Klasa druga.

Do klasy drugiej należą czasowniki pochodne dwutematowe, np.: **kwitnąć, stanąć, płynąć, dźwignąć** i t. d.

Temat teraźniejszo-czasowy kończy się zawsze na spółgł. **n,** a bezokoliczny na **nę, ną,** np.: **dźwigną-ć, kwitną-ć**... i **dźwign-ę, kwitn-ę**...

Wszystkie czasowniki z II-ej klasy odmieniają się według następującego wzoru:

Bezokolicznik: dźwignąć. (dokon): płynąć (niedok).
Im. przeszły: dźwignął, ęła, ęło. płynął, ęła, ęło
„ zaprzeszły: dźwignąwszy,
„ współczes: płynąc.
„ bierny: dźwignięty.

Czas teraźniejszy.

płynę,
płyniesz,
płynie.
płyniemy,
płyniecie,
płyną.

Czas przyszły.

dźwignę, płynąć będę i t.d.
dźwigniesz,
dźwignie,
dźwigniemy,
dźwigniecie,
dźwigną.

Tryb rozkazujący.

dźwignij! płyń!
dźwignijmy! płyńmy!
dźwignijcie! płyńcie!

Uwaga: Niektóre z czasowników II-ej klasy w imiesłowie czynnym przeszłym skracają końcówkę **nął** na samo **ł**, np.: **zlęknąć się** ma **zląkł się,** a nie: **zlęknął się**; podobnie od: **biegnę—biegł, legnę—legł, kradnę—kradł** i t. d.

Często w mowie używamy też obu form: dłuższej i krótszej; np.: **grzęznął** i **grzązł, kwitnął** i **kwitł, głuchnął** i **głuchł**...

Kiedy używać dłuższej, a kiedy krótszej — zwyczaj rozstrzyga.

3. Klasa trzecia.

Do klasy trzeciej należą czasowniki, których temat bezokoliczny kończy się na samogłoskę **a**, np.: **pisać, płakać, śpiewać** i t. d.

Obejmuje ona trzy grupy czasowników, mianowicie:

a). Do pierwszej grupy zaliczamy czasowniki **dwutematowe**, których temat teraźniejszo-czasowy kończy się na **spółgłoskę**, a temat bezokoliczny na **a**; np.: **pisa-ć, pisz-ę; płaka-ć, płacz-ę; kłama-ć, kłam-ię**...

b). Do drugiej grupy należą czasowniki jedno-tematowe na **a** przez całą konjugację; np.: **drgać, dbać, ufać, gniewać się, kochać** i t. d.

c). Do trzeciej grupy należą te czasowniki dwutematowe, u których temat teraźniejszy kończy się na **u**, a bezokoliczny na **owa** lub **ywa**; np.: **kupować** ma: **kupu-ję** i **kupowa-ć; wygadywać** ma: **wygadu-ję** i **wygadywa-my**.

Sposób odmiany czasowników z III-ej kl. pokazują następujące wzory:

Bezokolicz.

1 grupa	2 grupa	3 grupa.
pisać,	kochać,	kupować,

Imiesłowy:

przeszły: pisał, kochał, kupował.
teraźniej: piszący, kochający, kupujący.
współczes: pisząc, kochając, kupując.

Czas teraźniejszy.

piszę,	kocham,	kupuję,
piszesz,	kochasz,	kupujesz,
pisze,	kocha,	kupuje,

piszemy,	kochamy,	kupujemy,
piszecie,	kochacie,	kupujecie,
piszą.	kochają.	kupują.

Tryb rozkazujący.

pisz!	kochaj!	kupuj!
piszmy!	kochajmy!	kupujmy!
piszcie!	kochajcie!	kupujcie!

Uwaga: Czasownik nieregularny z I-ej grupy **spać**, ma **śpię, śpisz, śpiemy, śpicie, śpią, śpij!** Czasowniki, t. z. częstotliwe na **ywać** (a po spółgłoskach gardłowych na **iwać**) formują czas teraźniejszy na **ywam**, albo na **uję**; np.: **nawoływać**, może mieć: **nawoływam** i **nawołuję; zaniedbywać: zaniedbywam** i **zaniedbuję**;... albo też mogą się kończyć t y l k o na ywam, np.: **wykonywam, wygrywam, porównywam** i t. d.

---

4. Klasa czwarta.

Klasa czwarta obejmuje czasowniki z tematem na **i**, a względnie na wytworzone z niego **ie**; obejmuje trzy pokrewne sobie rodzajowo grupy:

a). Do pierwszej grupy należą słowa jednotematowe na **i**, np.: **palić, chwalić, warzyć, ganić, ranić, wabić, uczyć, toczyć, straszyć, wozić** i t. d.

b). Do drugiej grupy zaliczają się czasowniki dwutematowe, z tematem teraźniejszym na **i**, a bezokolicznym na **ie**, np.: **cierpieć, wisieć, widzieć, rżeć, lecieć, siedzieć, klęczeć, słyszeć, musieć, myśleć, leżeć, grzmieć, tkwić** i t. d.

c.) Do trzeciej grupy należą wszystkie jednotematowe czasowniki, zakończone na **ie** przez całą

konjugację; np.: **kamienieć, dnieć, okaleczeć, siwieć, starzeć się, istnieć, czerwienieć, mdleć**... a także **umieć** i **rozumieć.**

Sposób odmiany czasowników 4-tej klasy uwidoczniają następujące wzory:

Bezokoliczniki.

chwalić, cierpieć, kamienieć,

Imiesłowy.

teraźniej: chwalący, cierpiący, kamieniejący.
przeszły: chwalił, cierpiał, kamieniał.
współczesny: chwaląc, cierpiąc, kamieniejąc.

Czas teraźniejszy.

chwalę,	cierpię,	kamienieję,
chwalisz,	cierpisz,	kamieniejesz,
chwali.	cierpi,	kamienieje,
chwalimy,	cierpimy,	kamieniejemy,
chwalicie,	cierpicie,	kamieniejecie,
chwalą.	cierpią.	kamienieją.

Tryb rozkazujący.

chwal!	cierp!	kamieniej!
chwalmy!	cierpmy!	kamieniejmy!
chwalcie!	cierpcie!	kamieniejcie!

Uwaga: **Wiedzieć** ma: **wiem, wiedz!** inne formy regularne; **chcieć** ma **chcę, chcesz, chce** i t. d., tryb rozk.: **chciej!** w innych formach odmienia się regularnie; **bać się, stać (od bojeć się, stojeć)** mają: **boję się, boisz się** i t. d. **stoję, stoisz** i t. d., a w cz. przeszłym — **bał się, stał. Mieć** jest nieregularne, tylko **mieć, miał, miawszy** i **miany** należą do grupy drugiej; tryb rozkazuj. **miej** urabia się na modłę

czasowników z grupy 3-ej (kamieniej), czas teraźn. ma, jakby tematem jego było **ma (mam, masz, ma, mamy, macie, mają)**. Czasowniki: **umieć, rozumieć** tworzą swoje formy krócej, mianowicie: **umiem, umiesz, umie, umiemy, umiecie, UMIEJĄ; rozumiem, rozumiesz, rozumie, rozumiemy, rozumiecie, ROZUMIEJĄ**, a nie: **umię, rozumię...** ani też **umią, rozumią.**

Te dwa ostatnie błędy zdarzają się bardzo często w mowie, należy ich unikać, jak i wyrażeń: **w gazecie „stojało”, „bojałem” się okrutnie!**

---

8. Odmiana czasowników nieosobowych.

Czasownikami n i e o s o b o w e m i nazywamy słowa, które dają się użyć jedynie w III-ej osobie liczby pojedyńczej, nap.:

świta, dnieje, błyska, grzmi, dżdży, korci, marznie, taje, pokutuje, zdaje się, szkoda, żal, idzie o to, czuć, widać, stać mię na to, nie wątpić, wiedzie mi się, uchodzi, nie uchodzi i t. d....

Wyrażają one czynność, której sprawca jest niewiadomy, lub którego się domyślamy tylko w tak niejasny, niewyraźny sposób, że go dobitnie, ani rzeczownikiem, ani zaimkiem oznaczyć nie możemy.

Czasowniki nieosobowe odmieniają się przez czasy i tryby, ale wyłącznie tylko w **trzeciej osobie liczby pojedyńczej.**

W czasie przyszłym i przeszłym, oraz w trybie warunkowym czasowniki nieosobowe przyjmują końcówkę rodzaju **nijakiego; np.:**

świta, dnieje, błyska, stać mię na to, widać, szkoda... świtało, działo, błyskało, stać mię było na to, widać było, szkoda było; lub: będzie świtało, będzie dniało, błyskało...

Do nieosobowych wyrażeń i czasowników zaliczają się też i następujące:

niema (czego), nie było, nie będzie, brakuje, braknie, nie staje, nie stanie, zbywa, schodzi, przebrało się...

Choć w tych wyrażeniach ujemnych właściwie wiemy, czego niema, t. j., wiadomy nam jest podmiot czynności, ale z logiką się to nie zgadza, aby to, czego niema, mogło być działającym podmiotem w zdaniu. Nie może działać to, czego niema, co nie istnieje w zdaniu. Dlatego w zdaniach:

niema już cukru, brakuje drzewa, zbywa nam na pieniądzach, ubywa coraz więcej wody...

ani cukier, ani drzewo, ani pieniądze i t. d. podmiotami nie są i być nie mogą.



Powtórzenie i ćwiczenia.

Ileraką czynność rozróżniamy? Daj przykłady na czynność: przechodnią! nieprzechodnią! Co nazywamy czasownikami? Jak się dzielą czasowniki? Co to jest strona: czynna? bierna? Na odpowiednich przykładach wykaż różnicę między czasownikami: przechodniemi a nieprzechodniemi! przechodniemi a zwrotnemi! nieprzechodniemi a nijakiemi i zaimkowemi? W jaki sposób w języku polskim wypowiadamy czynność dokonaną? Przez co odmieniają się czasowniki? Ile trybów mamy w gramatyce polskiej? Co oznacza każdy tryb? Ile mamy gramatycznych: czasów? osób? liczb? Co to są imiesłowy?

Sprawdź, które z czasowników mają właściwe formy w zdaniach:

Rzekł Czarniecki: „Ja nie z soli, ani z roli, ale z tego, co mię boli". — Nasi uczniowie spisali się znakomicie w gramatyce polskiej, ale i uczennice też się nieźle spisali. — Te chłopaki, a nie inne, psocili się i hałasowali. — Całą zimę do naszego okna przylatywali wróble i inne ptaki. — W naszej gazecie stojało, że niewiasty będą głosowały. — Tu, gdzie jest nasze miasta, w przedhistorycznych czasach rośli olbrzymie bory, w których buszowały stada dzikich zwierząt.

STRESZCZENIE.

1. Czasowniki, stosownie do swojego znaczenia, dzielą się na czasowniki: **przechodnie, nieprzechodnie i nijakie.**

2. Czasowniki przechodnie niezaprzeczone wymagają bliższego **przedmiotu w IV-ym przyp.**, po przeczeniu — w **II-im przyp.** i dopuszczają podwójną konstrukcję: **czynną lub bierną.**

3. Czasowniki przechodnie, połączone z zaimkiem zwrotnym, nazywają się **zwrotne.**

4. Czasowniki nieprzechodnie z natury swojej **nie dopuszczają** konstrukcji biernej, lecz czynność wyrażają zawsze tylko w konstrukcji czynnej. Połączone z zaimkiem zwrotnym, nie mogą już od niego być oddzielonemi i zwią się czasownikami **zwrotnemi.**

5. Czasowniki nijakie nie oznaczają czynności, a tylko stan.

6. Czasowniki przechodnie, nieprzechodnie i nijakie mogą być albo **dokonanemi,** albo **niedokonanemi.**

7. Czasowniki odmieniają się przez:

tryby, których jest cztery: bezokoliczny, oznajmujący, warunkowy i rozkazujący;

czasy: teraźniejszy, przeszły, zaprzeszły i przyszły;

osoby i **liczby**, a w czasach: przeszłych i w złożonych — przez **rodzaje.**

Tylko czasowniki nieosobowe nie odmieniają się przez osoby.

8. Od czasowników dają się tworzyć imiesłowy:

Czasu teraźniejszego:
odmienny na **ący, ąca, ące**;
nieodmienny na **ąc**.
Tworzą się tylko od czasowników niedok.
Czasu przeszłego:
odmienny na **ł, ła, ło**. Tworzy się od wszystkich czasowników.
Czasu zaprzeszłego:
nieodmienny (przysłówkowy) na **wszy** lub **szy**. Tworzy się tylko od czasowników dokonanych.
Czasu przyszłego:
odmienny: **mający, a, e....** (iść, pić....)
nieodmienny: **mając....** (iść, grać, jeść).
Oba imiesłowy dają się urabiać od wszystkich czasowników.

Imiesłów strony biernej kończy się na: **ny** lub **ty**.

Imiesłowy służą nam do skracania zdań.

9. Na podstawie tematów, czasowniki dzielą się na cztery klasy odmian:

Do I-ej kl. należą czasowniki pierwotne lub napół pierwotne.

Do II-ej kl. należą czasowniki pochodne dwutematowe. Temat teraźniejszo-czasowy kończy się na **n**, a bezokoliczny na: **nę, ną**.

Do kl. III-ej należą czasowniki:
dwutematowe, których temat teraź. kończy się na spółgł., a bezokoliczny na **a**;
jednotematowe na a przez całą odmianę;
dwutematowe, u których temat teraź. kończy się na **u**, a bezokoliczny na **owa** lub **ywa**.

Do kl. IV-ej należą czasowniki:
jednotematowe, zakończenie na **i**, **(y)**;
dwutematowe na **i** i **ie**; jednotematowe na **ie**.

10. Czasownik w zdaniu odgrywa rolę **orzeczenia** lub jest jego częścią, a także może być podmiotem lub przedmiotem (dopełnieniem w bezokoliczniku).

11. Czasowniki rządzą przypadkami, z wyjątkiem I i V, które są niezależne od niczego.

ROZDZIAŁ II.
NIEODMIENNE CZĘŚCI MOWY.

Nieodmiennemi częściami mowy nazywamy te, które w użyciu nigdy nie zmieniają swych form. Służą one w mowie, albo do dobitniejszego określenia innych wyrazów, albo do spajania zdań i wyrazów. Z wyjątkiem przysłówków, inne nieodmienne części mowy same przez się nie dają nam pełnych całkowitych wyobrażeń, lecz tylko częściowe i niedokładne.

Do nieodmiennych części mowy, zwanych także partykułami (cząstkami), należą: przysłówki, spójniki, przyimki i wykrzykniki.

I. PRZYSŁÓWEK.

Przysłówkami (adverbs) nazywamy te części mowy, które służą do bliższego określenia czasowników i przymiotników, pod względem **czasu, miejsca, sposobu, stopnia, miary, wagi** i t. p., np.:

> Rozumny uczeń siedzi w klasie prosto, skromnie i spokojnie. Słucha uważnie i uczy się pilnie. — Ten dom jest już bardzo stary.

Przysłówki odpowiadają na pytania: **jak? odkąd? dokąd? gdzie? jak często? ile razy?...** i, według pochodzenia swego, dzielą się na: pierwotne (prime adverbs) i pochodne (derivative adverbs), według zaś znaczenia dzielą się na: **czasowe,**

miejscowe, sposobowe, stopnia i miary, a prócz tego jeszcze na: **pytające, twierdzące i przeczące,** odpowiednio do tego, czy myśl naszą wypowiadamy we formie pytania, czy przeczenia lub też twierdzenia.

1. Pierwotne i pochodne przysłówki.

1. Pierwotnemi przysłówkami nazywamy te, które nie pochodzą i nie dadzą się wyprowadzić od żadnej części mowy. Do takich przysłówków należą:

tu, tam, już, jak, tak, wtedy, tędy, stąd, dotąd, gdzie, kiedy, kędy, skąd, dokąd, nie, nigdy, ani, nigdzie...

2. Pochodnemi przysłówkami nazywamy te, które powstały z innych części mowy: z rzeczowników, przymiotników, liczebników, zaimków i z czasowników.

a). Do rzeczownikowych przysłówków należą:

raz, pół, zbyt, chyba, siła, teraz, zaraz, oraz, wraz; bez wątpienia, bez liku, natychmiast, zdala, z rana, z wieczora, zrazu, do razu, odrazu; trochę, jutro, dziś, wczoraj, wprzód, potem, podczas, wzdłuż, wszerz, wskroś, wewnątrz, zewnątrz, nawet, wciąż, gwałtem, chyłkiem, duszkiem, hurmem, nurkiem, milczkiem, czasem, na razie, po woli i t. p...

b). Przymiotnikowe przysłówki kończą się zwykle na **o** lub **e**, albo też na **a** lub **u**, jeżeli poprzedza przyimek **z** lub **po**; np.:

na **o** lub **e**: prędko, skoro, szybko, ostro, pieszo; dobrze, źle, wielce, czule, mile, szczególnie...

na **a** lub **u**: z nagła, z lekka, zgoła, spełna;....znowu, po prostu, po cichu, pokryjomu, po dawnemu...

Niektóre przysłówki mogą mieć obie końcówki: **o** i **e**: **ledwo, daleko,** może też być: **ledwie** i **dalece**...

Przysłówki, zakończone na **o** lub **e**, dają się stopniować jak przymiotniki; np.:

pięknie, piękniej, najpiękniej;
dobrze, lepiej, najlepiej;
źle, gorzej, najgorzej;
bogato, bogaciej, najbogaciej;
dziko, dziczej, najdziczej;
wiele, więcej, najwięcej;
mało, mniej, najmniej;
wysoko, wyżej, najwyżej i t. d....

c). L i c z e b n i k o w e przysłówki tworzą się po większej części tak, jak od przymiotników; np.:

jednako, jednakowo, dwojako, trojako, czworako, pięciorako...; pojedynczo, jedynie, podwójnie, potrójnie...; dwukrotnie, trzykrotnie, stokrotnie...; po pierwsze, po drugie, po trzecie i t. d....

d). Przysłówki, z zaimków powstałe, mamy, np.:

wszelako, tak samo, jakoż, otóż, jak, jak tylko, toż, naco, dlaczego, nadto, zawsze, owszem i t. d....

---

2. Znaczenie przysłówków.

Według swego znaczenia przysłówki dzielą się na:

1. Przysłówki c z a s o w e (**adverbs of time**): wtedy, teraz, dziś, wczoraj, jutro, zawsze, zawżdy, już, jeszcze, dawno, potem. dopóty, póty, odtąd, wnet, kiedy, odkąd, dokąd, dopóki, kiedyś, niegdyś, kiedykolwiek i t. d....

2. Przysłówki m i e j s c o w e (**adverbs of place**): tu, tam, owdzie, stąd, stamtąd, zewsząd, skąd. skąd inąd, owędy, tamtędy, gdzie, dokąd, kędy. którędy, gdzieś, kędyś, którędyś, gdzie tylko, skądkolwiek i t. d.

3. Przysłówki s p o s o b o w e (**adverbs of manner**): tak, owak, inaczej, jakoś, jednakże, równie, dobrze, źle, jasno, wyraźnie i t. d....

4. Przysłówki na oznaczenie m i a r y, s t o p n i a (**adverbs of degree, number**...): bardzo, mało, nader, nadzwyczaj, jednakże, prawie, ledwie, trochę, mało, szczególniej, wiele, niezmiernie, nadewszystko, bodaj i t. d....

5. Przysłówki p y t a j ą c e (**interrogative adv.**): czy? alboż? kiedy? odkąd? czemu? dlaczego? jak? naco?...

6. Przysłówki t w i e r d z ą c e (**adverbs of assertion**): tak, zaiste, oczywiście, pono, niezawodnie, bezwątpienia...

7. Przysłówki p r z e c z ą c e (**adverbs of denial**): nie, bynajmniej, jako żywo, przeciwnie, nigdy, przenigdy, znikąd, nie tak, nie tu i t. d.

U w a g a: Polskie **zaprzeczenia** nie mają tej właściwości, co angielskie, żeby się wzajemnie zno-

siły, jeżeli ich jest kilka w tem samem zdaniu. Owszem, można w języku polskim połączyć tyle przeczących wyrazów w jednem zdaniu, ile się komu podoba, a sens się nie zmieni, pozostanie zawsze przeczący. Np.: **Nigdym jeszcze nic takiego nie widział, ani nie słyszał, ani nawet nie przypuszczał i nie myślał!** Podobna konstrukcja w języku angielskim jest niemożliwa.

II. SPÓJNIK.

Część mowy nieodmienną, która łączy ze sobą dwa wyrazy lub dwa zdania, nazywamy spójnikiem (conjunction). Np.:

Ignaś **i** Zosia wybiegli do ogrodu. — Niebo **i** ziemia przeminą, **a** słowa moje nie przeminą. — W ogrodzie siedzi chłopiec **i** czyta.

Do spójników należą następujące partykuły:

i, a, ani, ale, lecz, albo, bo, bowiem, gdyż, więc, ponieważ, jeżeli, choć, albo-albo, bądź-bądź, niechaj...

Język polski stosunkowo mało posiada takich wyrazów, które spełniałyby tylko funkcję spójników; niektóre z partykułów są jużto spójnikami, już przysłówkami, np.: **to, toż, owoż, przytem, potem, przeto** i t. p.

III. PRZYIMEK.

Partykuły, wyrażające, w jakim **stosunku** pozostają do siebie rzeczowniki, nazywamy przyimkami (prepositions). Do nich należą, np.:

bez, do, od, dla, u, ku, w, przez, przy, z, na,

nad, po, pod, przed, o, za, przeciw, naprzeciw, przeciwko, mimo, pomiędzy, koło, około, krom, prócz i t. d.

Używamy przyimków w dwojakim celu: na **przedrostki** w tworzeniu pochodnych wyrazów, którym nadają odmienne znaczenie od pierwotnego, i dla wyrażenia **s t o s u n k u**, w jakim się dwie rzeczy, osoby, względem siebie znajdują. Np.:

Przyimki jako przedrostki w wyrazach: jechać, **wy**jechać, **do**jechać, **w**jechać, **na**jechać, **przy**jechać, **od**jechać, **ob**jechać, **z**jechać.

Przyimki wyrażające stosunek: kamień leży n a polu. — Uczeń siedzi w klasie. — W ś r ó d krzaków latają i brzęczą owady. — Poznań leży n a d Wartą. — To jest ta książka, o której u ciebie mówiliśmy.

W polskim języku przyimki kładziemy zawsze przed rzeczownikami, a nigdy po nich. Każdy rzeczownik, przed którym stoi przyimek, musi z konieczności być położony w pewnym przypadku. Dlatego mówimy, że przyimki **rządzą** przypadkami. I tak:

P r z y p a d k i e m II-ym rządzą:

bez, krom, okrom, prócz, oprócz, do, dla, od, u, koło, około, naokoło, miasto, zamiast, podług, według, wedle, wzdłuż, wprost, naprost, powyżej, wzwyż, poniżej, blisko, bliżej, najbliżej, wśród, pośród, względem, obok, poprzek, wewnątrz, zewnątrz.

P r z y p a d k i e m III-im rządzą:

ku, przeciw, przeciwko, wbrew, gwoli.

P r z y p a d k i e m IV-ym rządzi:

przez.

Inne przyimki rządzą kilku przypadkami. I tak:

Przypadkiem II-gim lub III-im rządzą:

naprzeciw, naprzeciwko.

Przypadkiem II-im lub IV-ym rządzą:

mimo, pomimo.

Przypadkiem II-im i VI-ym: **z (ze).**

Przypadkiem IV-ym i VI-tym rządzą:

między, pomiędzy, pod, przed, nad.

Przypadkiem IV lub VII-ym rządzą:

w, na, o, po.

Przypadkiem II-im, IV-ym lub VI-ym: **za.**

Przyimki często łączą się ze sobą, np.: **popod, ponad, poza, z pośród, z wewnątrz, z naprzeciwka, z za, z poza, z pomiędzy, z ponad** i t. d.... Po złożonych przyimkach kładziemy zawsze ten przypadek, którym rządzi d r u g i przyimek, z wyjątkiem złożonych z przyimkiem z, które w tym wypadku rządzą II-im przyp. np.:

P o n a d wioski, p o n a d sioła wzbił się orzeł srebrnopióry. — Z p o d kamienia wytrysło źródło.

IV. WYKRZYKNIK.

Części mowy, któremi wyrażamy wewnętrzne nasze uczucia (radości, żalu, strachu, bólu, smutku i t. p.), nazywamy w y k r z y k n i k a m i. Są one następujące:

a, ach, e, i, ej, o, och, hola, hej, hejże, na, nuże, biada, niestety, zaiste, dalej, przebóg,

ba, masz, dalibóg, dalipan, precz, fora, fe, fuj, oto, otóż.

Np.: Ach, jaka radość! — Ach, ty, ośle!... Oj, jakże boli! Hejże chłopcy! — Niestety, wszystko w niwecz poszło!...

Powtórzenie.

Które części mowy są nieodmienne? Do czego służą przysłówki? Jak się dzielą? Jaką rolę mogą odgrywać przyimki? Co to znaczy, że przyimki rządzą przypadkami? Gdzie kładziemy przyimek: przed imieniem, czy po imieniu, jeśli przyimek nie odgrywa roli przedrostka? Do czego służą: spójniki? wykrzykniki? Jakie pojęcia i wyobrażenia (zupełne, czy niezupełne) dają nam nieodmienne części mowy?

———o———

ROZDZIAŁ III.

O POCHODZENIU I ZNACZENIU WYRAZÓW.

1. Składniki wyrazów.

Zapoznawszy się z przeróżnemi odmianami wyrazów, z kolei należy nam się zapoznać ze sposobem, w jaki one powstawały i powstawać mogą; na jakie grupy na podstawie tego pochodzenia, czyli słoworodu, dzielą się i jaki wpływ słoworód wywiera na ich znaczenie.

Do poznania, z czego jakaś rzecz jest złożona, mamy dwa sposoby: albo tę rzecz rozłożyć na jej składowe części i, badając każdą, znajść, w jakim stosunku ona się znajduje do innych, jakie miejsce zajmuje w całości, i potem tę całość nazad złożyć; albo też, mając składniki, dokładnie je zbadać, wynaleźć wzajemny ich stosunek, wybadać odpowiednie każdego miejsce i wreszcie zbudować całość.

W ten sam sposób możemy postępować, chcąc zbadać, jak i z czego powstały wyrazy w polskiej mowie: możemy albo pojedyńcze wyrazy pokrewne rozkładać na sylaby i głoski, badając, dlaczego w ten, a nie inny dają się składać sposób, i tak odnaleźć prawa i zasady, na podstawie których mogą być tworzone wyrazy; albo możemy postępować odwrotną drogą: z sylab i głosek próbować utworzyć wyrazy i tym sposobem odkryć te same prawa i zasady, do których doszliśmy pierwszą drogą.

Którąkolwiek obierzemy tu drogę, zawsze dojdziemy do tego wyniku, że w każdym wyrazie i w całym szeregu innych wyrazów z nim pokrewnych musi być jedna taka część, która nigdy się nie

zmienia, i że są inne części z nią spojone, które, w miarę potrzeby, dowolnie zmieniać się mogą, tworząc z niezmienną częścią co raz to inny wyraz.

Tę niezmienną część wyrazów nazywamy pierwiastkiem (stem), zmienne zaś części wyrazu, stosownie do zajmowanego miejsca w wyrazie, nazywamy: przedrostkami, przyrostkami i końcówkami.

Pierwiastek.

Przez pierwiastek (stem) rozumiemy tú nieodmienną część nie tylko jednego wyrazu, ale mnóstwa innych, spokrewnionych i znaczeniem i pochodzeniem wyrazów. Jest on jakby pniem, rdzeniem samym, w którym tkwi zaród i znaczenie wyrazów.

Pierwiastkiem może być tylko jedna sylaba, albo nawet parę spółgłosek. Tak, np., w wyrazach: mrę, mrzeć, umierać, zamierać, odmierać, wymierać, martwy, martwieć, śmierć, śmiertelny, śmiertelność,... pierwiastkiem są tylko głoski **mr**, które powtarzają się we wszystkich wyrazach spokrewnionych i pochodzących od mrę; w wyrazie **rwę** i we wszystkich z nim spokrewnionych pierwiastkiem również są tylko dwie głoski **rw**, gdy zaś w wyrazie **obuć**, pierwiastek stanowi samogłoska **u**.

Końcówką pierwiastka może być, albo samogłoska, albo spółgłoska, ta jest zawsze twarda; np., w **zna-ć, wi-ć, ku-ć**,... końcówkami są: **a, i, u**; a we **wład-ać, kaz-ać, skub-ać**,... końcówkami są **d, z, b**.

Tylko w niektórych pochodnych wyrazach końcowe samogłoski pierwiastka, stosując się do zasad

głosowni, ulegają pewnym zmianom, np., **e** przechodzi na **y**: dech-dychać, lub na **u**: dech-duch-dusza; albo na: **o**, o w a; **ie** w **i**; **i** na **ie** lub **oj**, potem w **aj**, **u** w **ow** lub **aw**: pień-wspinać, wieść-wodzić-przewód, dwoić-podwajać, pić-napój, truć-trawić-trawa, kuć-kowa-kowal...

Poza temi wyjątkami pierwiastek jest **niezmienny**, z tego też powodu, zarówno w polskim, jak w innych językach, nigdy nie występuje on sam, jako część mowy odmienna, lecz przybiera sobie uzupełniające części wyrazu: **przedrostki, przyrostki** i **końcówki.**

Przedrostki, przyrostki i końcówki.

1. Przedrostkiem (prefix) nazywamy tę część wyrazu, która stoi na czele słowa, zaraz przed jego pierwiastkiem. Są to przeważnie same przyimki, które, dodane do wyrazu, zmieniają jego znaczenie. Np.:

z-badać, **w**-bić, **prze**-bić, **wy**-bić, **do**-bić, **na**-bić.

Przyimki: **w, prze, wy, do, na,** są przedrostkami.

Wyrazy: **wbić, przebić, wybić, dobić, nabić,** różnią się znaczeniem od **bić.** Z tego wynika, że nie wszystkie wyrazy koniecznie muszą mieć przedrostki, dajemy je tylko wówczas, kiedy chcemy nadać wyrazowi inne znaczenie.

2. Przyrostkami (suffix) są zwykle różne spółgłoski, jedna lub dwie, na końcu pierwiastka: np., w wyrazie **wod-n-y** przyrostkiem jest **n,** a w wyrazie **wod-nist-y** przyrostkiem są **nist.**

3. Końcówkami nazywamy ostatnie **samo-**

głoski wyrazu np.: w wyrazie wod-**a**, wodn-**y**, końcówkami są **a** i **y**.

Od **końcowej samogłoski** zależy, czy przyrostkowa spółgłoska pozostaje **twarda**, czy się **miękczy**.

Końcówką wyrazu może też być ostatnia głoska pierwiastka, np., w wyrazach: **ład**, **bieg**, **tok** i t. p., końcówkami są: **d**, **g**. **k**.

2. Wyrazy pierwotne, pochodne i złożone.

Z tego, cośmy powiedzieli o pierwiastku, przedrostkach, przyrostkach i końcówkach, łatwo już zrozumieć sposób tworzenia się wyrazów, czyli ich słoworód. Powstają one przez dodawanie do pierwiastka uzupełniających części, albo przedrostka, albo końcówki, albo przyrostka z końcówką, albo wreszcie wszystkich razem. Stosownie do tego, otrzymujemy odpowiednie wyrazy, które nazywamy, albo **pierwotnemi**, albo **pochodnemi**.

a) P i e r w o t n e m i (prime words) wyrazami nazywamy wszystkie te, które złożone zostały tylko z pierwiastka i końcówki, np.:

woda, wada, oko, piwo (w -dla uniknięcia rozziewu), bieg, biegi, biec... Kra, kraj (j rozziew), podobnie: staw, śpiew, morze. pasza, szyja, burza, łoże...

b). P o c h o d n e m i wyrazami (derivative words) nazywamy wszystkie wyrazy, złożone z przedrostka, pierwiastka, przyrostka i końcówki; np.:

woda, wodny, wodnisty, nawodniony, wódka, wódeczka; oko, oczny, zaoczny, naoczny; kłamca, piwo, piwny; zawód, zawodny; matka, mateczny, matecznik...

Od wyrazów pochodnych możemy znów przez

dodawanie przyrostków i przedrostków tworzyć nowe wyrazy o innem, choć spokrewnionem z pierwotnym wyrazem znaczeniu.

Oprócz wyrazów pierwotnych i pochodnych są jeszcze wyrazy złożone (composite or compound words), powstałe z połączenia dwóch różnych wyrazów, oznaczających tylko jedno pojęcie; np.: **widnokrąg, górnolotny, kołowrót, listopad** i t. p.

Zatem, na podstawie słoworodu, dzielimy wyrazy na: pierwotne, pochodne i złożone.

3. Urabianie rzeczowników pochodnych.

1. Imiona **męskich** działających osób urabiamy od pierwotnych wyrazów, dodając najczęściej przyrostki bez końcówek: **arz, acz, ak, al, ca, ec, nik, ciel**; np.:

piekarz, pisarz; krzykacz, wyjadacz, gracz; pijak, zabijak, śpiewak; drwal, kowal, brutal; zwycięsca, zbójca, kłamca; krawiec, kupiec, cudzoziemiec; dłużnik, szkodnik, mechanik; wierzyciel, dręczyciel, nauczyciel, zbawiciel.

Wyrazy męskie na **acz** oznaczają nie działającą osobę, lecz człowieka mającego czegoś nazbyt; np.: **brodacz, brzuchacz, gębacz.** Podobne znaczenie mają niektóre wyrazy na **al**, np.: **brutal.**

2. **Żeńskie** imiona urabiamy z ludzkich i zwierzęcych męskich rzeczowników za pomocą przyrostków z końcówkami **a, i, ka, i, ni, yni, inni, ina, owa, ica;** np.:

chłop-chłopka	gospodarz-gospodyni
kot-kotka	sędzia-sędzina

piekarz-piekarka	Jakób-Jakóbowa
pośrednik-pośredniczka	burmistrz-burmistrzowa
pan-pani	samiec-samica
mistrz-mistrzyni.	kot-kocica.

3. Rzeczownik, oznaczający, skąd kto pochodzi (kraj, miasto), tworzymy dla męskiego rodzaju zapomocą przyrostków bez końcówek: **in, an, anin, ak, czyk**; żeńskie zapomocą przyrostków z końcówką: **a, inka, anka, aczka**, lub **ka.** Np.:

warszawiak-warszawianka,	Amerykanin-Amerykanka
Poznaniak-Poznanianka,	Europejczyk-Europejka,
chicagowianin-chicagowianka.	Polak-Polka.

4. Zgrubiałe i zdrobniałe rzeczowniki. Właściwością języka polskiego jest, że prawie każdy rzeczownik może być wyrażony w zgrubiałej lub w zdrobniałej formie. Zgrubiałe rzeczowniki wyrażają, że coś jest bardzo wielkie, grube, stare, zniszczone, biedne, liche, politowania godne. Przyrostkiem z końcówką **o** dla zgrubiałych wyrazów jest **sko** lub **isko** — dla wszystkich rodzajów. Np.:

chłop-chłopisko; kobieta-kobiecisko; dziecko-dziecisko; koń-konisko; krowa-krowisko; pióro-piórzysko; nos-nosisko; małpa-małpisko; masło-maślisko...

Zdrobniałe rzeczowniki, w przeciwieństwie do zgrubiałych, oznaczają coś małego, delikatnego, pieszczotliwego i miłego. Urabiają się przeważnie za pomocą przyrostka **ina**: dziecina, psina...; najczęściej jednak posługujemy się przyrostkami: **k, ek, ec, yk, ik, ka, ko, ę**; np.:

chłop-chłopek! ucho-uszko; nóż-nożyk; panna-panienka; kamień-kamyk; miasto-miasteczko; jajo-jajko; matka-mateczka.

Bardziej jeszcze zdrobniałe przybierają w rodz. m.: **iczek, eczek, yczek, yszek, iszek, uszek, iczuszek**; w rodz. ż.: **icuka, iczuszka, uszka** lub **ula, ulka, ułeczka, uchna, usia, nia**; w rodz. nij.: **eczko, enko, uszko.** Np.:

panicz-paniczek; panienka-panieneczka; wilczek-wilczątko; dzieweczka-dziewuchna, dziewula; piórko-pióreczko; laleczka, lalunia, lalusia, laluchna.

5. Imiona n a r z ę d z i, lub wogóle ś r o d k ó w, za pomocą których coś wykonywamy, urabiamy przez dodawanie przyrostków: **dło (tło)** lub **ło.** Rzeczowniki te są zawsze rodzaju nijakiego; np.:

szydło, kadzidło, mydło, kowadło, sadło...

6. Na oznaczenie m i e j s c a, gdzie się coś czyni lub przechowuje, tworzymy wyrazy **żeńskiego** rodzaju z przyrostkiem **nia (z nija).** Tworzą się z najrozmaitszych pierwotnych wyrazów; np.:

kuchnia, piekarnia, śpiżarnia, drukarnia...

7. Rzeczowniki **żeńskie** z przyrostkami **ość, oć, ota,** np.: **miłość, dobroć, cnota...,** nie różnią się wiele od pokrewnych pojęciem rzeczowników nijakich na **o**; np.: **dobroć-dobro**; **bezecność-bezeceństwo** i t. d.

8. Przyrostek **stwo** nadaje wyrazowi dwojakie znaczenie, albo oznacza jakiś przymiot, własność, przynależność, zawód, kombinację czegoś, albo parę ludzką: mężczyznę i kobietę. Np.: **państwo** jako kraj

i **państwo** jako para ludzka: pan i pani. W pierwszym wypadku rzeczownik jest rodzaju nij., posiadający obie liczby, w drugim wypadku jest rzeczownikiem zbiorowym. Mówimy więc:

Widziałem t y c h państwa; — byliśmy u n a s z y c h wujostwa; stryjostwo p r z y j e c h a l i (nie przyjechało) do nas i b a w i l i trzy dni. — Pracą i zgodą obywateli wznoszą się państwa; niezgoda i samolubstwo zrujnowały niejedno już państwo.

2. Urabianie przymiotników.

Podobnie do rzeczowników, rozróżniamy przymiotniki p i e r w o t n e i p o c h o d n e.

P i e r w o t n e składają się tylko z pierwiastka i końcówki, np.: **zły, miły, żywy, długi, woli** i t. p. Takich jednak przymiotników w języku polskim posiadamy stosunkowo bardzo mało, większość stanowią przymiotniki p o c h o d n e, zatem już z przyrostkami, a utworzone, albo od czasowników i rzeczowników, tak pierwotnych, jak pochodnych, albo od przymiotników, zaimków, a nawet od przysłówków.

Przyrostków przymiotnikowych jest bardzo wiele, z których najważniejsze są: **owy (ów), owa, owo; in, ski, cki, dzki, any, iwy, liwy, awy, aty (asty), ity (isty)**, a także **ny.**

1. Przymiotniki z przyrostkami **owy, owa, owe,** urabiają się od rzeczowników i oznaczają do kogo lub czego coś należy, albo z czego, na podobieństwo czego jest zrobione, lub z czem w związku stoi; np.:

ojców, Jakóbów; bratowa, synowa (od

brat, syn); dębowy, sosnowy; latowy, zimowy i t. d.

2. Przymiotniki, zakończone na **in, ina, ino (ine)** tworzą się od rzeczowników żeńskich, a także od męskich, zakończonych na **a** lub na miękką spółgłoskę i oznaczają, c z y j e co jest. Np.:

matczyn, babusin, sędzin i t. p.

3. Przymiotniki zakończone na **ski (cki, dzki)**, wyrażają własność i pochodzenie, oraz wewnętrzne z czemś pokrewieństwo; np.:

pański, chłopski, miejski, farmerski, ludzki, sąsiedzki, grecki...

4. Zakończone na **any (ny** lub **owy)** wyrażają **materję**, z której coś jest zrobione; np.:

wełniany, drewniany, żelazny, łojowy, woskowy...

5. Przymiotniki, zakończone na **iwy, liwy**, oznaczają skłonność do czego, lub zbytek wielki czegoś; np.:

mściwy, chciwy, obelżywy, żartobliwy, straszliwy, boleściwy (a bolesny), dobrotliwy (a dobry), bojaźliwy i t. d.

6. Przymiotniki na: **awy, aty, ity**, albo na: **asty, isty** wyrażają również obfitość czegoś; np.:

krwawy, dziurawy, jaskrawy, sękaty, pękaty, zębaty, jadowity, piaszczysty, złocisty, śnieżysty i t. p.

Przyrostki **awy** i **aty** mają tę właściwość, że zmniejszają jakąś właściwość przedmiotu; np.: **głupi-głupkowaty**, znaczy nie zupełnie głupi; **żółty, żółtowaty**; podobnie: **bladawy, marsowaty**...

Prócz tego mamy też przymiotniki zdrobniałe, kończące się na **ki**: **bledziutki, lekutki, gładziutki**; a nawet na podobieństwo rzeczowników: **bledziusi, malusi, słodziusi** i t. d.

3. Słoworód czasowników.

P i e r w o t n y c h czasowników język polski dziś już posiada bardzo mało, obejmuje je klasa I-sza, do której zaliczają się także i na pół pochodne; wszystkie inne słowa należą do pochodnych i rozkładają się na trzy klasy dalsze:

Do klasy II-ej należą czasowniki na **nąć**; wyrażają one czynności chwilowe, momentalne, z wyjątkiem tylko nielicznych słów, które przez dodanie przedrostka zamieniają się również na momentalne. Np.: **dźwignąć** (momen.) **płynąć, schnąć,**... a **spłynąć, dopłynąć, uschnąć, zeschnąć się**...

Do klasy III-ej należą słowa pochodne na **ać**, rozkładające się na trzy grupy, podobne do siebie w tem, że w tematach bezokolicznych kończą się wszystkie na **a**; np.: **pisać, mazać, kochać**... W innych tematach końcówki mają pomieszane. Czasowniki tej klasy wyrażają wyłącznie czynności n i e d o k o n a n e, a także c z ę s t o t l i w e, należące do II-ej i III-ej grupy.

Słowa częstotliwe urabiają się w ten sposób, że do tematu danego czasownika dodajemy **a**; np.: **pas-a-ć, pij-a-ć**; od **bronić-wzbraniać**; **grać-grywać**; tak samo: **porównywać, wykonywać, podpisywać**... (Nie mówi się: **porównywuję, dokonywuję**, ale **porównywam, dokonywam**).

Wreszcie do klasy IV-ej należą czasowniki na **ić** i **ieć**, obejmujące w sobie trzy grupy. Pierwsza grupa obejmuje słowa zarówno przechodnie, jak nieprzechodnie; druga grupa obejmuje same słowa nieprzechodnie, a trzecia — nijakie.

II. O WYRAZACH ZŁOŻONYCH.

Przez wyrazy złożone rozumiemy całości, powstałe z dwóch lub więcej odrębnych wyrazów; np.: **górny** i **lotny**, złączone razem, dają wyraz **górnolotny**.

W języku polskim powszechnie do składania wyrazów używamy przyimków, które, jako przedrostki, spajają się ściśle ze źródłosłowem i nadają wyrazowi odpowiednie znaczenie. Np.:

wóz-**prze**wóz, **do**wóz, **wy**wóz, **na**wóz, **z**wózka i t. d.

Oprócz przyimków, używamy także przeczącego przysłówka **nie**, który spaja się ze wszystkiemi odmiennemi częściami mowy, z wyjątkiem czasowników, z którymi spaja się w jedną całość tylko w tym wypadku, jeżeli czasownik pochodzi od złożonego jakiego imienia. Mówimy więc:

niemoc, niedołęstwo, niecierpliwość, niedostateczny, niewidomy, niedużo, niedowarzony, niejeden, nijaki, nieco i t. d., a w czasownikach: nie pracować, nie wołać,... **lecz**: unieśmiertelnić, znienawidzić, uniewinnić i t. d.

Najłatwiej w języku polskim, poza przyimkami, dają się łączyć przymiotniki, a już mniej liczebniki i inne części mowy. Zaimki nadają się do składania

tylko z nieodmiennemi częściami mowy dla większego ich uwydatnienia lub uogólnienia, np.:

tenci, jać, onato, któryż, kiedyżto i t. d.

Język polski nie lubi złożonych z rzeczowników wyrazów.



Powtórzenie i ćwiczenia.

Ile sposobów mamy do poznania, z czego się coś składa? Na jakie składowe części dają się podzielić wyrazy? Co nazywamy w wyrazie: pierwiastkiem? przedrostkiem? przyrostkiem? końcówką? Wskaż różnicę między nazwami: pierwiastek wyrazu, a źródłosłów czyli temat wyrazu. Jakie znaczenie dla wyrazu mają: przedrostki? przyrostki? Jaki wpływ wywiera końcowa samogłoska na ostatnie spółgłoski przyrostków?

Które wyrazy nazywamy: pierwotnemi? pochodnemi? złożonemi?

W przytoczonych wyrazach wskaż wyrazy: pierwotne, pochodne i złożone, oraz wykaż ich znaczenie, pokrewieństwo i składowe części każdego z nich:

Lęg, bić, legawiec, leżeć, zbój, zabójca, ojcobójca, rozbijać, bojowy, rozbijanie, bity, tok, zatoka, stoki góry, stoczek, gęśl, świt, światły, zaświtał, oświata, świecić, władca, zawładnąć, droga, podróżny, rozdroże, ryba, rybołóstwo, żagiel, żaglowiec, robaczysko, igrzysko, pismak, kosztorys, dziejopis, półkula, krajoznawstwo, ojcowski, krewki, dziecinny, gruboskóry, stuletni, niebotyczny, wiecznotrwały, krzywdzić, pokrzywdzony, spustoszony.

Utwórz pochodne wyrazy z następujących wyrazów:

Żuć, ryć, kryć, giąć, wlec, paść, biec, myć, sto, dwa, dziesięć, trójkąt, rok, bratowa, miasto, góra, zbój, marnować, kot, pośredniczyć, burmistrzować, pan, złość, jad, złoto, wszystko, świat, wóz.



ROZDZIAŁ IV.

PISOWNIA WYRAZÓW.

Pisownia wyrazów polskich nie przedstawia żadnych trudności, jest bowiem fonetyczna: każdy wyraz piszemy tak, jak go wymawiamy, zachowując w wyrazach pochodnych pisownię wyrazu pierwotnego i wpływ głosek jednych na drugie. Dlatego piszemy: **obraz, obrazki, obrazowy; księga, książka, książek, książkowy**...

Wątpliwości, które mogą powstać przy pisaniu, łatwo dają się usunąć, mając na uwadze niżej podane zasady pisowni polskiej.*)

1. Wielkie litery.

W języku polskim wielkie litery piszemy:

1. Na początku zdania i po kropce, oraz w poezji na początku każdego wiersza;

2. W imionach własnych i nazwiskach: ludzi, duchów, bożków pogańskich, części świata, krajów, prowincyj, miast, wsi, ulic, gór, mórz, jezior, świąt, ciał niebieskich i t. p. Np.:

Tadeusz Kościuszko, Światowid, Belzebub, Ameryka, Illinois, Franciszkanin, Warszawa, Karpaty, Wisła, ulica Kopernika, jezioro Michigan, morze Czarne, ocean Spokojny, Neptun, Mars, Boże Narodzenie, Zielone Świątki, Wniebowstąpienie...

---

*) Według uchwały Akademji Umiejętności w Krakowie z dnia 9-go lutego, 1918 roku. (Leon Rygier: — **Główne zasady pisowni polskiej.** — Warszawa 1919).

3. W nazwach mieszkańców części świata, krajów i prowincyj (ale nie miast); np.: **Polak, Amerykanin, Kanadyjczyk, Mazur, Wielkopolanin**..., ale: **warszawianin, czikagowianin** i t. p.

(Przymiotniki, oznaczające narodowość, w przeciwieństwie do języka angielskiego, w języku polskim piszemy przez małe litery; np.: **polski, angielski, amerykański**..., a nie: **Polski, Angielski, Amerykański** i t. p.)

4. W tytułach gazet: Przyjaciel Dzieci, Dziennik Chicagoski.

5. W tytułach książek, ale tylko w pierwszym wyrazie, jeśli tytuł książki zawiera więcej, niż jeden wyraz: **Ogniem i mieczem, Potop, Krzyżacy**...

6. W nazwach urzędów, władz, zakładów, instytucyj, towarzystw; np.: **Ministerstwo Oświaty Publicznej, Towarzystwo Geograficzne.**

7. W niektórych wyrazach przez uszanowanie: **Bóg, Boski, Orzeł Biały, Szanowny Panie!** (w listach).

We wszystkich innych wypadkach naczelne wyrazów głoski piszemy przez małe litery. Tak samo przez małe litery piszemy: nazwy dni tygodnia, miesięcy, pór roku, obrzędów, godności i t. p. Np.: **niedziela, środa, styczeń, skaut, major, podkomorzy**...

---

2. Samogłoski.

Pisownia samogłosek w języku polskim przeważnie jest fonetyczna. Wątpliwości nastręczać mogą tylko samogłoski o niepewnem brzmieniu: **e, i, y, ę, ą, ó, u.** Lecz wątpliwość co do głoski łatwo znika, jeżeli przy pisaniu mamy na uwadze następujące regu-

ły, odnoszące się do tych wątpliwych brzmień. Mianowicie:

Litera **e.**

Literę **e** piszemy:

a) w przymiotnikowych końcówkach VI-go i VII-go przypadku l. p. rodzaju nijakiego: **dobrem dzieckiem, piórem, o dobrem dziecku, piórze**...;

b) w przymiotnikowej końcówce VI-go przypadku l. mn. dla rodzaju żeńskiego i nijakiego, oraz i męskiego, ale tylko w formie rzeczowej: **dobremi: książkami, piórami; silnemi: końmi, wołami**...;

c) w czasownikach: **odwiedzić, zwiedzić, nawiedzić** i w rzeczownikach od nich pochodnych: **zwiedzanie, nawiedzanie, odwiedzanie.**

Litery: **y, i.**

Literę **y** lub **i** piszemy:

a) w przymiotnikowych końcówkach rodzaju męskiego w przyp. VI-ym i VII-ym l. p. dla wszystkich bez wyjątku rzeczowników męskich i w przyp. VI-ym l. mn. dla rzeczowników męskich osobowych, np.: **wielkim mężem, silnym wołem, starym dębem; o wielkim mężu, o silnym wole, o starym dębie** i: **wielkimi mężami, pilnymi uczniami**, ale: **silnemi wołami...**

Literę **y** piszemy:

a) w czasownikach takich, jak: **posyłać, odsyłać, wzdychać**..., oraz w urobionych od nich rzeczownikach: **posyłka, wzdychanie**...

W czasownikach zaś takich, jak: **patrzeć, myśleć,** piszemy **e,** jeżeli mają znaczenie nijakie; gdy zaś mają znaczenie przechodnie lub zaimkowe, piszemy

y lub i, np.: **upatrzyć** (co?), **wpatrzyć się** (w co?), **wymyślić** (co), **namyślić się** (nad czem?).

b) Tąk samo piszemy przez y formy: **one, winny, powinny.**

Literę e lub i piszemy w końcówkach I-ej osoby l. mn.: i wtenczas, gdy czasownik w III-ej osobie l. p. ma końcówkę **i**, np.: **chodzi-chodzimy, widzi-widzimy.** Wyjątek: śpi-**śpiemy. E** piszemy, jeżeli czasownik w III-ej osobie ma **e**, np.: **pisze-piszemy, jedzie-jedziemy.**

Litera i.

Literę **i** piszemy:

a) w początkowych sylabach, np.: **diament, dieta, triumf**..., z wyjątkiem: **djabeł, do djabła i djak;**

b) w środku wyrazów w przyrostkach **ier, iur** po spółgłosce **n**; np.: **bombonierka, karabinier, inżynier, turniura**...

Litery: ę, ą.

Litery **ą** i **ę** piszemy:

a) we wszystkich wyrazach swojskich, np.: **wąs, bąk, tępy, drętwa** i t. p.; w wyrazach obcego pochodzenia zastępujemy je przez **en, em, on, om,** np.: **cmentarz, temperatura, konkurs** i t. d.;

b) Literę **ę** nadto piszemy jako końcówkę niektórych czasowników w I-ej osobie l. p., np.: **widzę, chodzę** i t. d.

Litery: ó i u.

Literę **ó** piszemy zawsze, gdy w wyrazach tego samego pochodzenia słychać **o** lub **e**, w innych wypadkach piszemy **u**, np.: **grób-groby; stóg-stogu, szósty-sześć.**

3. Spółgłoski.

W pisowni spółgłosek kierujemy się więcej zasadą etymologiczną, niż fonetyczną, dlatego pochodne wyrazy piszemy zawsze tak, jak się pisze pierwotny wyraz.

Wątpliwości w pisowni spółgłosek nastręczają przedewszystkiem te spółgłoski, których wymowa w pewnych wypadkach jest niewyraźna. Do takich wątpliwych brzmień należą:

litery: **b, w, d, z, dz, ż, dż, ź, dź, g,**

które na końcu wyrazów i w końcowych sylabach przed spółgłoskami mają brzmienie podobne do:

p, f, t, s, c, sz, ś, ć, k.

Żeby się przekonać, jaką literę należy napisać, wystarczy zmienić wyraz tak, aby po niepewnem brzmieniu zjawiło się wyraźne. Np.: **babka, łapka,** o niepewnem brzmieniu **b** i **p,** zmienione na: **baba** i **łapać,** dają wyraźne brzmienia liter **b** i **p.**

Litery: **ż, rz, sz.**

1. Literę **ż** piszemy w wyrazach, jeżeli w pochodnych słowach słychać: **z, ź, g, dz, h.** Np.: **niższy-nizina, świeższy-świeży, waży-waga, mosiężny-mosiądz, drużyna-druh**... A także na końcu męskich rzeczowników:

anyż, bagaż, bandaż, czyż, garaż, ekwipaż, jarmuż, jeż, krzyż, małż, maneż, nóż, oręż, papież, Paryż, pasaż, pejzaż, róż, ryż, sabotaż, spiż, sporyż, stróż, wąż, witraż, wróż.

2. Litery **rz** piszemy w środku wyrazów po literach: **p, b, w, t, d, k, g, ch, j,** np.: **brzoza, przykry, przestrzeń, trzewik, drzazga, grzbiet, dojrzały,**

tchórz... Wyjątki stanowią: **pszczoła, pszenica, kształt, bukszpan, gżegżułka, piegża** i pochodne, oraz złożone wyrazy jak: **róbże, chodźże, także** i t. d.

Nadto litery **rz** piszemy na końcu rzeczowników męskich (z wyjątkiem powyżej przytoczonych) i niektórych żeńskich, np.: **drukarz, murarz, twarz, potwarz** i t. d.

3. Litery **sz** piszemy w wyrazach wtenczas, jeśli w słowach tego samego pochodzenia słychać **ch** lub **s**; np.: **pisać-piszę, ucho-uszko, mucha-muszka.**

Litery: szcz, żdż.

1. Litery **szcz** piszemy tam, gdzie w wyrazach tego samego pochodzenia słychać **sk** lub **st**; np.: **pluszcz-plusk, świszcz-świst**...

2. Litery **żdż** piszemy, jeśli w słowach tego samego pochodzenia słychać **zd** lub **zg**; np.: **gwiżdże-gwizdać, drzażdżka-drzazga**...

Litery: d, dź.

Wyrazy: **radca, rządca, dowódca, władca, nakładca, świętokradca,** piszemy przez **d**, a wyrazy: **wychodźca, najeźdźca,** piszemy przez **dź.**

Litery: z, s, ś.

Litery: **z** i **s** na początku wyrazów piszemy zawsze, jeśli one brzmią, jak **z** lub **s**; np.: **zbawić, zrobić, skarb, spuścić** i t. d. Natomiast przed: **s, sz, ś, si, h,** piszemy zawsze **z**, a nie **s**; np.: **zsadzić, zszyć, zsinieć, zhańbić** i t. d.

Literę **ś** piszemy zawsze przed miękkiemi głoskami i przed płynną **l**, np.: **ściąć, ściana, ścigać, świerszcz, boleść, poślę, ślub** i t. p.

Litera j.

I. Literę **J** piszemy w wyrazach obcych po spółgłosce w sylabach niepoczątkowych i w wyrazach polskich, urobionych na sposób obcy, lub mających pochodzenie słowiańskie; np.: **Serbja, Rosja, grubjanin, kopja, zawadjaka, goljat, bodjak**...

2. **J** piszemy w przyrostku **jan**, np.: **zakrystjan**, a także w nazwach narodowych, pochodzących od krajów na **ja**, np.: **Rosjanin, Warmjak** (Warmia). Wyjątki stanowią: **chrześcijaństwo, chrześcijanin** i nazwy na **anin** lub **ak** z poprzedzającą spółgłoską zmiękczoną; np.: **warszawianin, chicagowianin, poznaniak**... Podobnie w nazwach chemikaljów piszemy: amonjak, arsenjak..., ale: amonian, arsenian, cytrynian i t. d.

3. **J** piszemy nadto w końcowych sylabach: **ja, jał, jon, jan, jun, jusz, jer**; np.: **manja, Marja, specjał, legjon, Łucjan, seminarjum, kollegjum, nuncjusz, kurjer**... i we wszystkich pochodnych, mających wymienione końcówki, jak: **Marjan, manjak, specjalny**...

Litery: yj i ij.

Litery **yj** i **ij** piszemy w obcych wyrazach zupełnie już przyswojonych, np.: **chryja, Kołomyja, chrześcijanin** i t. p.

Litery: ch, h.

Ch piszemy w wyrazach rdzennie polskich, np.: **chować, chwała, uchwała**...; w obcych piszemy jużto **ch**, już samo **h**, np.: **echo, charakter, humor, hardy, hańba**...

S y l a b y: **hi, pi.**

Na początku wyrazów obcego pochodzenia piszemy zawsze **pi** lub **hi**, a nie: **py**, lub **hy**, np.: **hipoteka, higjena.** Wyjątki stanowią: **hydra, hymn, hycel, Pyrrus.**

S y l a b y: **ge, ke, gie, kie.**

W wyrazach obcego pochodzenia zgłoski **ge, ke**, piszemy przez **ge, ke**, np.: **geografia, agent, Eugenja, Wogezy, kefir**; natomiast w wyrazach swojskich lub uważanych jako takie piszemy: **gie, kie**, np.: **giełda, Giedymin, Jagiełło, kielich, kierat.** Tak samo i zatrzymujemy w zgłoskach niepoczątkowych, np.: **angielski, szwagier, bankier, cukier, junkier** i t. p.

Zamiast **ge** możemy też pisać **je** w wyrazach: **ajent-agent, jenerał-generał, rejestr-regestr.**

P r z e d r o s t k i: **bez, roz.**

W wyrazach złożonych **roz** i **bez** piszemy zawsze przez **z**, np.: **rozprawa, bezpieczny**...

4. Pisownia końcówek.

K o ń c ó w k i: **un, unek, unka, ulec, uję.**

Końcówki te piszemy zawsze przez **u**, a nie przez **ó**; np.: **piastun, pocałunek, piastunka, hamulec, całuję.**

K o ń c ó w k i: **ski, cki, dzki.**

1. Końcówkę przymiotników na **ski** piszemy przez s, a nie przez **z**; np.: **bliski, niski, śliski, męski, wąski, francuski** i t. d. Lecz piszemy: **bliższy, niższy, węższy**... **Rześki** pisze się przez ś.

2. Przymiotniki, utworzone od tematów na **k, cz, t**, piszemy przez **cki**, a od tematów na **d** — przez

dzki; np.: **próżniacki, tkacki, świecki, szwedzki.** Wszystkie inne piszą się przez **ski.**

Końcówka **stwo.**

1. W rzeczownikach na **stwo**, utworzonych od tematu przymiotnikowego na **ow, ew**, lub od przymiotników na **wy**, opuszczamy w piśmie końcowe **w**; np.: **ojcostwo** (od ojcowski), **królestwo** (od królewski), **lenistwo** (od leniwy), **plugastwo** (od plugawy). Wyjątki stanowią: **szewstwo, znawstwo, prawodawstwo, marnotrawstwo.**

2. W rzeczownikach, urobionych od tematów na **k, cz, t.** piszemy **ctwo**, zamiast stwo; np.: **próżniactwo, tkactwo, bractwo** (od próżniak, tkacz, brat).

3. Rzeczowniki od tematów, zakończonych na **d**, piszemy przez **dztwo**; np.: **województwo, dowództwo, sąsiedztwo** i t. p.

Końcówka **ca.**

Rzeczowniki męskie na **ca** zachowują pisownię tematu, od którego pochodzą: np.: **znalazca** od znalazł, **łupieżca** od łupież...

Końcówki: **ę, ą.**

Końcówkę IV-go przyp. l. p. rodzaju żeńskiego w deklinacyi rzeczownikowej piszemy zawsze przez **ę**, z wyjątkiem rzeczownika pani, który tu ma **ą**, a w dekl. przymiotnikowej — przez **ą**, z wyjątkiem zaimka **ta**, który ma **tę**; np.: **dobrą matkę, w trzecią parę, tamtą kobietę, tę panią.**

Końcówki: **ji—i, i—yj-ij.**

Rzeczowniki żeńskie na **ja** po spółgłosce mają w II-im, III-im i VII-ym przyp. l. p. końcówkę **ji**, a samo **i** po samogłosce. Piszemy więc:

Marja, Marji, lilja, lilji, manja, manji;
nadzieja, nadziei, żmija, żmii.

W II-im przypadku l. mn. rzeczowniki na **ja** po spółgłosce mają **yj** lub **ij**; np.: **Maryj, lilij.**

Końcówki licz.: **dwaj, dwie, dwa.**

Liczebnik: **dwaj, dwie, dwa,** w II-im przyp. może mieć **dwóch,** albo **dwu;** podobnie: **obudwóch** i **obudwu,** ale tylko: **obu.**

Końcówki bezokoliczników.

Bezokoliczniki: **biec, móc, przysiąc, strzec, strzyc, zaprząc** i t. p. piszemy przez **c,** a bezokoliczniki: **gryźć, wieźć—wiozę, leźć** i **znaleźć** piszemy przez **ź.** Wyjątek stanowi **wieść** — wiodę.

W imiesłowie zaprzeszłym czynnym piszemy **ł** przed szy, np.: **zjadłszy, starłszy, przyszedłszy.**

5. Pisownia wyrazów złożonych.

1. Wyrazy, złożone z imienia i przyimka, piszemy razem, jeżeli mają znaczenie samoistnych przysłówków; np.: **pomału, nakoniec, znagła, zbliska, zdaleka, zgoła, zapomocą** i t. p.

Osobno piszemy przyimek, a osobno formę przypadkową, gdy połączenie wyrazu z przyimkiem jest luźne, jak np.: **z kolei, po kolei, z porządku, z pańska, z niemiecka, po angielsku, po polsku** i t. p.

Również rozdzielamy przyimek od wyrazu, gdy ten używa się jako oddzielny przysłówek; np.: **na biało, na czarno, po pierwsze, po drugie, od razu, od dawna...**

2. **Codzień, coraz, coniemiara** piszemy razem, jeżeli mają znaczenie przysłówkowe, — oddzielnie zaś, gdy mają znaczenie nieprzysłówkowe.

3. Złożone przyimki, jak: **pomimo, wpoprzek, wpośród, ode, zprzede, zpode, zpoza, zponad**, piszemy razem, jeżeli przypadek rzeczownika zależny jest od drugiego z nich, a oddzielnie, gdy przypadek zależny jest od pierwszego. Np.: **ode mnie, przede drzwiami, poza ławą**,... ale: **z pod ławy, z poza drzewa, z ponad domu**...

4. Przeczenie **nie** zrasta się tylko z rzeczownikiem, zaimkiem, przymiotnikiem i z przysłówkiem; np.: **niepogoda, nieokreślony, niektóry, niezawodnie.** Przed czasownikami pisze się oddzielnie: **nie wiem, nie widząc, nie chodził**...

Piszemy jednak razem: **niema** w znaczeniu n i e j e s t, dla odróżnienia od **nie ma** w znaczeniu n i e p o s i a d a; np.: **niema go w domu, nie ma pióra.**

Piszemy razem czasowniki, jeżeli pochodzą od jakiego złożonego wyrazu, jak np.: **niedowidzieć, niedosypiać, niedostawać** (braknąć), **niecierpliwić się, nienawidzić.**

Nie łączymy z imiesłowami tylko wtedy, kiedy imiesłów uważany jest za zwykły przymiotnik, np.: **niezwyciężony, niedokonany**...

5. Przyrostek **by** zrasta z poprzedzającym wyrazem. np.: **pisałbym, jeśliby, gdyby, któryby**... Tylko gdy **by** rozpoczyna zdanie, pisze się oddzielnie: „**By** to była szczera prawda, tego nie powiem."

6. Cząsteczkę **to**, używaną w znaczeniu zaimka wskazującego, piszemy oddzielnie, a w połączeniu ze spójnikami i przysłówkami piszemy razem; np.:

byli to wielcy mężowie; a: **bądźto, jakto, jużto, niby-to, przeto, kiedyto, wszakto**...

7. Cząsteczka **bądź** pisze się zawsze oddzielnie, a **kolwiek** — razem; np.: **kto bądź, ktokolwiek.**

6. Podwójne brzmienia.

Podwójną spółgłoskę zachowujemy przeważnie w pisowni obcych wyrazów, jeżeli tam się zdarza i jeżeli nie zmieniamy pisowni wyrazu. Np.: **Budda, Gallowie, irracjonalny, Madonna, Attyla, belladona, Jagiełło.**

Również i w niektórych polskich słowach podwajamy spółgłoskę, zwłaszcza **n**; np.: **panna, wanna**... **Uczenica** można napisać i przez dwa **n**: **uczennica.**

7. Obce wyrazy.

Obce imiona własne piszemy: albo według ich fonetycznego brzmienia, albo tak, jak się piszą w danym języku; np.: **Wenecja, Krezus, Waszyngton, Mančzester**, albo: **Washington, Manchester** i t. p.

Obce imiona pospolite piszemy fonetycznie, t. j. tak, jak się wymawiają w polskim języku, a więc: **geografia, giermek, kodeks** i t. p.

8. Rozdzielanie wyrazów.

Jeśli zajdzie potrzeba rozdzielić wyraz na dwie części, z których drugą przenosimy do nowego wiersza, trzeba pamiętać na zasady:

1. Wyrazów jednosylabowych nie rozrywamy **nigdy**. Nie można zatem pisać i przenosić wyrazu w taki, np., sposób: **kr-ok, kro-k, k-rok**, lub: **m-ost, mo-st, mos-t.**

2. Przyimków **w** i **z** nie zostawiamy **nigdy** na końcu zapisanego wiersza, gdyż nie stanowią sylaby; należy je przenieść do nowego wiersza. Przeciwnie, przyimki: **we, ze, od, do**... dają się pozostawić na końcu zapisanego wiersza, ponieważ stanowią zgłoski.

3. Wyrazy złożone z dwóch słów dzielimy w tem miejscu, gdzie się jeden wyraz kończy, a drugi zaczyna; np.: **bez-czelność, nad-mienić, pod-dać** i t. p. Można też je podzielić i w środku, ale zawsze w ten sposób, by każda część wyrazu stanowiła oddzielną sylabę: **bez-czel-ność, nad-mie-nić**...

4. Wyrazy wielosylabowe pojedyńcze dzielimy na sylaby w ten sposób, aby od przeniesionej sylaby mógł się zacząć jakiś wyraz polski. Na końcu więc wiersza pozostawiamy, albo **samogłoskę**, albo spółgłoski: **ł, l, r, rz, m, n, ń, j**, jeśli się w środku wyrazów znajdują. Będzie więc: **faj-ka, o-grom-ny, pał-ka, lal-ka pier-ścień, baz-grać**, lub **ba-zgrać, potom-stwo, ptac-two, ró-wny** i t. p.

Jeśliby pierwsza sylaba nowego wiersza miała się zaczynać od zbiegu takich spółgłosek, które sprawiałyby trudność w wymowie, natenczas rozdzielamy je: w poprzednim wierszu zostawiamy jedną lub kilka z nich, a resztę przenosimy do nowego wiersza; np.: nie podzielimy: **py-szczkiem, wą-tpić, chło-pczyk**, ale: **pyszcz-kiem, wąt-pić, chłop-czyk** i t. p.

———o———

CZĘŚĆ TRZECIA.

SKŁADNIA.

O zdaniu wogóle.

W poprzednich częściach gramatyki zajmowaliśmy się wyrazami i ich składowemi cząstkami, głoskami i sylabami. Poznaliśmy, w jaki sposób tworzą się wyrazy, jakim one podlegają zmianom, jaki ich słoworód, znaczenie i jak się piszą.

Wiemy też, że wyrazy służą za materjał do mówienia. Ten materjał jednak nie na wiele nam się przydać może, jeżeli nie potrafimy umiejętnie z niego korzystać. Bez należytego związku, bez odpowiedniego ładu, nagromadzone wyrazy mowy żywej nie utworzą, myśli naszych zrozumiale i jasno nie wyrażą.

Aby dokładnie, jasno i zrozumiale wypowiedzieć myśli, trzeba umieć odpowiednio łączyć z sobą poszczególne wyrazy, tak, aby one utworzyły całości, czyli zdania, w treści swojej logiczne i zgodne ze sensem myśli, a we formie swej odpowiednie duchowi języka polskiego. Trzeba zatem poznać zdania zarówno co do ich treści, jak formy.

Ponieważ, wypowiadając myśl naszą, albo **twierdzimy** i **oznajmiamy**, że coś jest lub ma być tak, jak mówimy, albo też **przeczymy** czemuś lub **pytamy** o coś, dlatego zdania według **treści** swojej dzielą się na:

1. Zdania twierdzące (declarative sentences):

Bóg stworzył świat. — Węgiel i żelazo są najpożyteczniejszemi minerałami. — Cóż to za wspaniały i prześliczny widok roztacza się przed naszemi oczyma! — Czytaj! — Pisz! — Janku, podaj mi pióro, proszę!

2. Zdania przeczące (negative sentences).

Wczorajszego dnia wiatrem nie dogonisz. — Krzywda ludzka nikomu trwałej korzyści nie przynosi. — Niepotrzebnie się martwisz. — Próżniak nie lubi pracy.

3. Zdania pytające (interrogative sentences).

O której godzinie wschodzi teraz słońce? — Czemu wczoraj nie byłeś u mnie? — Któż to mógł zrobić?

Według zaś **formy** zdania dzielą się na:

pojedyńcze: proste (simple sentences);
,, rozwinięte (simple sentences with compound subject or predicate, or both);
złożone: z głównych i pobocznych zdań
,, (complex sentences);
,, ze współrzędnych zdań (compound sentences);
,, okresowe (periodic sentences).

Ponieważ treść zdania będzie tylko wtenczas jasna i zrozumiała, jeżeli forma jego będzie odpowiednia, dlatego zadaniem tej części gramatyki jest podać zasady, według których postępować powinniśmy przy tworzeniu zdań, abyśmy logicznie, jasno i zrozu-

miale umieli wypowiedzieć innym to, co myślimy, albo zrozumieli to, co inni nam mówią.

Naukę tego przedmiotu nazywamy składnią (syntax).

Poucza ona najprzód o sposobie budowy zdania pojedyńczego, a potem o budowie zdań złożonych.

ROZDZIAŁ I.

O Zdaniu pojedyńczem.

---

1. Zdanie proste.

1. Zdanie (sentence). Jeżeli dwa lub więcej wyrazów połączymy ze sobą tak, że wypowiedzą jakąś myśl, jakiś sąd, wtenczas takie połączenie wyrazów nazywamy zdaniem. Np.:

Uczeń pisze. — Kwiat pachnie. — Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje. — Słońce świeci. — Ziemia jest kulista...

Powyższe i podobne połączenia wyrazów są zdaniami, ponieważ każde z nich zawiera i wypowiada jakąś myśl, jakiś sąd o czemś.

2. Składniki zdania. W każdem zdaniu znajdują się przynajmniej dwa główne jego składniki: podmiot (subject) i orzeczenie (predicate), t. j., osoba lub rzecz, o której się w zdaniu mówi (**uczeń, kwiat, kto, Pan Bóg, słońce, ziemia**) i to, co się o niej powiada (**pisze, pachnie, wstaje, daje, świeci, jest kulista.**

Podmiotem w zdaniu przeważnie bywa rzeczownik, ale może też być każda inna część mowy, a nawet całe zdanie.*) Np.:

> **Lilje** pachną. — **On** odszedł. — **Myśmy** szczęśliwi. — **Wyście** ojcowie nasi i opiekunowie. — **Jeden** wygrywa, **drugi** przegrywa. — **Ubogi** żebrze. — **Chwalić** jest czasownikiem. — Te nieszczęsne jego **nie dam, nie pozwolę,** wszędzie stoją na zawadzie.

Orzeczeniem w zdaniu może być, albo czasownik, albo rzeczownik, przymiotnik, zaimek, liczebnik lub imiesłów.

Orzeczenie czasownikowe nazywamy orzeczeniem prostem. Tak np., w zdaniach: **matka kocha dziecię, uczeń pisze,** orzeczenia: **kocha, pisze,** są proste.

Jeżeli zaś orzeczeniem nie jest czasownik, lecz jedno z powyższych imion, natenczas łączy się ono z podmiotem zapomocą słowa posiłkowego **być** w jakimkolwiek czasie i trybie i nazywa się orzeczeniem złożonem. Czasownik w tym wypadku nazywa się łącznikiem, a imię — orzecznikiem Tak, np., w zdaniach:

> Kościuszko **jest bohaterem.** — Ojciec **był cierpiący.** — To drzewo **jest wysokie.**

wyrazy: **jest, był,** są łącznikami, a **bohaterem, cierpiący, wysokie,** — orzecznikami.

---

*) W angielskiej składni odpowiadają: **noun phrases and clauses.**

Zwykle w czasie teraźniejszym łącznik opuszczamy, jeżeli go się łatwo domyślić można. Np.:

Jaka praca, taka płaca. — Wielki to człowiek! — Przeklęty! kto zasmuca matkę swoją. — Mąż sławny.

Bez zmiany sensu zdania w czasie przyszłym lub przeszłym łącznika wypuścić nie można, co innego bowiem znaczy: „on **jest** uczonym mężem”, a co innego: „on **będzie**, lub **był** uczonym mężem.”

Podobnie, jak łącznik, tak również i zaimki osobiste: **ja, ty, on, my, wy, oni, one, ona, ono,** opuszczamy, jeżeli który z nich jest podmiotem, ponieważ z końcówki czasownika łatwo się domyślamy, która z osób jest podmiotem. Mówimy więc:

Piszesz mi, że **przyjedziesz** na święta. — **Zagroziłem** Stefanowi, że **dostanie** burę. — **Zginęliśmy** bez ratunku! — **Zaśpiewała** i **poszła.**

Zaimków osobistych za podmiot w zdaniu używamy tylko wtenczas, jeśli dobitnie, z naciskiem, chcemy wypowiedzieć, że właśnie ta, a nie **inna** działa osoba; np.:

Ja się uczę, a **ty próżnujesz.** — Nie **on**, ale **tyś** to zrobił. Gdy **my** wrócimy, **wy** będziecie mogły wyjść.

Czasem w zdaniu opuszczamy i podmiot i orzeczenie, ale tylko w takich wypadkach, gdy dają się łatwo domyślić; bywa to zwłaszcza w krótkich odpowiedziach. Np.:

— Czy Jan wrócił już? — „Nie!” — Czy się na to zgadzasz? — „Bynajmniej!” —

Opuszczony w zdaniu podmiot lub orzeczenie nazywamy domyślnym podmiotem lub orzeczeniem. Zdanie zaś, w którem niema, ani wyraźnego, ani domyślnego podmiotu, nazywamy bezpodmiotowem. Orzeczeniem w takich zdaniach jest czasownik nieosobowo użyty, albo wyrażenie nieosobowe, np.:

Kłamcy między nami **niema.** — **Postawiono** już mury. — **Świta,** dzień niebawem nastanie.

Zdania, zawierające tylko podmiot i orzeczenie (wraz z łącznikiem, jeśli go potrzeba), nazywamy zdaniami prostemi (simple sentences).

Uwaga: Z bezpodmiotowemi zdaniami nie należy mieszać zdań, znanych w gramatyce angielskiej, jako **elliptical sentences.** Te w języku polskim odpowiadają zdaniom, w których opuszczony podmiot, lub orzeczenie, albo inna składowa część są łatwo domyślne.

Powtórzenie i ćwiczenia.

Do czego służą zdania? Jak dzielą się zdania według: treści? formy? Daj przykłady na zdania: twierdzące! przeczące! pytające! Które są najgłówniejsze składniki zdania? Która część mowy może być: podmiotem? orzeczeniem? Przytocz przykłady! Kiedy za podmiot używamy zaimków osobistych? Daj na to przykład! Przytocz przykłady na zdania: bezpodmiotowe! z orzecznikiem przymiotnikowym! z orzecznikiem rzeczownym! Co nazywamy zdaniem prostem?

Uzupełnij brakujące części zdania prostego:

Uczeń....?.... Ptak....?.... Książka....?.... Dziecko jest........? ?........ jest prezydentem. ?........dobry. Niema........? Zawitała........? ?........ był wodzem.

3. Zdanie rozwinięte.

Gdybyśmy wypowiadali myśli nasze tylko zdaniami prostemi, mowa byłaby siekana i nieprzyjemna dla ucha, a zresztą, często nawet trudno byłoby nam w dwóch lub trzech słowach wyrazić całą myśl. Z tego powodu zwykle, dla dobitności i jasności wypowiedzenia się, dodajemy do podmiotu lub orzeczenia, albo do obu po kilka innych wyrazów objaśniających, przez co zdanie nabiera treści, rozszerza się i rozwija.

Tak, np., zdanie proste: **Chicago jest miastem,** wypowiada myśl krótką, że Chicago jest miastem; ale gdzie ono jest, jak ludnem i t. d., tego nie mówi. Natomiast zdanie: **„Olbrzymie, trzy miliony ludności liczące Chicago jest wspaniałem miastem, jednem z największych środowisk przemysłowych w Stanach Zjedn. Północnej Ameryki”** wypowiada już myśl dokładną: daje nam zupełne pojęcie o tem, ilu mieszkańców Chicago liczy, czem się oni trudnią, w jakim kraju to miasto się znajduje.

Widzimy więc, że krótka myśl prostego zdania: **„Chicago jest miastem,”** przez dodanie różnych nowych wyrazów do podmiotu i orzeczenia rozwinęła się i rozszerzyła.

Nazywamy zdaniami rozwiniętemi takie zdania, w których i podmiot i orzeczenie posiadają bliżej je określające dodatkowe wyrazy, zwane określeniami (modifiers).

Zdania więc rozwijamy zapomocą rozmaitych **określeń,** które możemy dodawać nietylko do podmiotu i orzeczenia zdania prostego, ale także do

samych określeń, jeżeli i tu zachodzi potrzeba bliżej i dokładniej je objaśnić.

Każde z tych określeń ma swoją własną nazwę gramatyczną: inaczej nazywamy określenia rzeczowników, a inaczej czasowników lub przymiotników.

a. Określenia rzeczownika.

Określenia rzeczownika w zdaniu nazywamy: **przydawkami, dopełniaczami, dopowiedzeniami** i **przyimkowemi określeniami.**

1. Przydawkami (adjective modifiers) nazywamy wszystkie określenia rzeczownika, które posiadają własności przymiotne i odpowiadają na pytania: **jaki? który? czyj? ile?**

Przydawkami zatem mogą być tylko: przymiotniki, liczebniki, zaimki i imiesłowy. Np., w powyższem zdaniu rozwiniętem przydawkami są wyrazy: **olbrzymie, trzy, liczące, wspaniałe, jednem, największych, przemysłowych, zjednoczonych, północnych.**

2. Dopełniaczami (nouns in the possessive case) nazywamy takie rzeczowniki, które służą do bliższego określenia drugiego rzeczownika. Odpowiadają one na pytanie **czyj? czyja? czyje?** i kładą się zawsze w II-im przypadku. Np.:

Fale **morza**; dzieci **ojca**; dzieła **Mickiewicza, Sienkiewicza**; miłość **rodziców** i t. p.

3. Dopowiedzeniami (appositives) nazywamy takie rzeczowniki, które określają inny rzeczownik i położone są zawsze w tym samym przypadku, co i określany rzeczownik. Np.:

Arystoteles, **mędrzec** grecki, był nauczycielem Aleksandra Wielkiego, **syna** Filipa

Macedońskiego. — Największe zwierzę ssące, **wieloryb,** żyje w wodach mórz północnych.

Dopowiedzenia w piśmie zawsze oddzielamy przecinkami od ich rzeczownika.

4. Przyimkowem*) określeniem nazywamy rzeczownik, połączony z przyimkiem i służący do bliższego określenia innego rzeczownika; np.:

Gra **w szachy** jest trudna. — List od **rodziców** ucieszył mnie bardzo. — Niema nic trwałego **pod słońcem.** — Szli, jak mgły chodzą, **bez szelestu;** szli **ze spuszczonem czołem**, pełnem wspomnień bólu.

Przyimkowe określenia służą przedewszystkiem w tym celu, aby rzeczownik dokładniej objaśnić i określić co do: **miejsca, czasu, przyczyny, sposobu** i tym podobnych okoliczności ubocznych.

b) Określenia czasownika i przymiotnika.

Określenia czasowników i przymiotników nazywamy: **przysłówkowemi** określeniami i **przedmiotami.**

1. Określeniami przysłówkowemi (adverbial modifiers), są to albo **rzeczowniki,** w tym lub owym położone przypadku, z przyimkiem lub bez przyimka, **albo przysłówki,** służące do bliższego określenia czasowników i przymiotników (czasem do samych przysłówków) co do: **czasu, miejsca, stopnia,**

---

*) W angielskiej składni: **prepositional adjectives or phrases.**

przyczyny, sposobu i t. p. Odpowiadają one na różne pytania, stosownie do tego, jaką uboczną w zdaniu okoliczność objaśniają. Np.:

1. Co do czasu na pytanie kiedy? — Jan Sobieski pobił Turków pod Wiedniem w **roku** 1683. — **Wczoraj** byłem w parku.

2. Co do miejsca na pytanie gdzie? w **domu,** w **ogrodzie,** pod **Wiedniem**...

3. Co do stopnia na pytanie jak? — Pisać **poprawnie** i **pięknie.** — Ona śpiewa **bardzo** pięknie i wdzięcznie. — Zawsze chodzi z twarzą **wielce** zasępioną.

4. Co do przyczyny na pyt. dlaczego? — Dla **choroby** nie jest dziś obecny.

5. Co do sposobu na pyt. jak? jakim sposobem? Okrętami przewożą ludzi i towary. — Wojsko **piorunem** spadło na karki wroga. W jesieni ptaki **gromadami** odlatują do ciepłych krajów...

2. P r z e d m i o t e m (object) w ogólnem znaczeniu nazywamy rzeczownik, zależny od jakiegoś czasownika, albo przymiotnika i, stosownie do natury tego czasownika, położony w II-gim, III-im, IV-ym lub w VI-ym **przypadku.**

Przedmiot po czasownikach p r z e c h o d n i c h, niezaprzeczonych, kładzie się z a w s z e w IV-ym przyp., a po zaprzeczonych wyraźnie lub ubocznie— z a w s z e w II-im przyp. Inne czasowniki wymagają przedmiotu położonego w innych przypadkach, tak samo przymiotniki: **chciwy, łakomy, zazdrosny, życzliwy, usłużny** i t. p.

Przedmiot, położony w IV-ym lub II-im przypadku po czasownikach **przechodnich**, nazywamy przedmiotem bliższym (direct object), a położony w przypadku III-im — przedmiotem dalszym (indirect object), jeżeli w tem samem zdaniu jest już przedmiot bliższy. Np.:

Przedmiot bliższy: Uprzejmością zyskujemy **przyjaciół.** — Marnotrawca nie znajdzie **szczęścia.** — Nie mogłem kupić **tego domu** (a nie: **ten dom!**).

Przedm. bliższy albo dalszy: — Kup książkę twojemu **bratu.** — Podaj **ojcu** pióro! — Pilny uczeń chciwy jest **wiedzy.** — Ludzie żądni **bogactw** i **zaszczytów** zwykle służą ojczyźnie z wyrachowania.

Przedmiotem w zdaniu może też być bezokolicznik, w tym jednak wypadku zastępuje on rzeczownik. Np.: „Lubię **śpiewać.**”

Przez dodawanie zatem odpowiednich przydawek, dopełnień, dopowiedzeń, określeń przysłówkowych i przyjmkowych oraz przedmiotów do podmiotu i orzeczenia prostego zdania, możemy je rozwinąć bardzo bogato. Jednak musi tu być zachowana pewna granica, gdyż przez zbyteczne dodatkowe określenia, zamiast jasności i przejrzystości w zdaniu, powstanie w nim zawiłość, i będzie trudnem do zrozumienia.

3. Składnia zgody.

Poznaliśmy zdanie proste i wiemy, jak z niego przez dodawanie rozmaitych określników powstaje zdanie rozwinięte. Pamiętać jednak musimy, że język polski posiada części mowy odmienne, a stąd i tę właściwość, że w skład zdania żadna z nich nie może wejść inaczej, jak tylko w ściśle określonej formie, t. zn., musi mieć odpowiednią końcówkę, aby mogła się zgodzić z tą, od której zawisła. Musimy więc wiedzieć, w którym przypadku trzeba położyć rzeczownik, przymiotnik, zaimek, liczebnik, albo imiesłów, a w której osobie i liczbie czasownik, aby wyrazy zgodziły się z sobą i utworzyły zdanie logiczne, jasne i wyraźne. O tem poucza **„składnia zgody"**, (Concord of words).

Przez „składnię zgody" rozumiemy szereg zasad, wedle których składowe części zdania mniej ważne stosują się do ważniejszych: **w rodzaju, formie, liczbie, osobie i przypadku.**

O zgodzie podmiotu i orzeczenia.

Ponieważ najważniejszemi składnikami zdania są podmiot i orzeczenie, więc najprzód o zgodzie podmiotu z orzeczeniem, a później o zgodzie innych części zdania mówić będziemy.

Podmiot.

Podmiot kładzie się zawsze w I-ym przypadku. Jest on niezawisły od żadnej części zdania i dlatego nie stosuje się w niem do niczego; przeciwnie, inne części zdania muszą się doń stosować, jak, np., jego przydawki i orzeczenie.

Podmiot, postawiony w I-ym przyp., nazywamy podmiotem gramatycznym dla odróżnienia od podmiotu logicznego, za który w zdaniach bezpodmiotowych uważany bywa rzeczownik, położony zwykle w II-im przypadku lub w innym, z wyjątkiem V-go. Zdarza się to przeważnie po liczebnikach, wymagających II-go przypadku. Np.: **sześć koni ciągnie wóz.**

Orzeczenie.

Orzeczenia w zdaniu są albo **czasownikowe**, albo **rzeczowne**, lub **przymiotne.**

a). Orzeczenie czasownikowe zgadza się ze swoim podmiotem w osobie i liczbie. Jeżeli zaś jest użyte w czasach przeszłych i złożonych, lub w trybie warunkowym, wtedy zgadza się z podmiotem także w rodzaju i formie, Np.:

Rolnik **pracuje** na roli. — Uczniowie **uczą** się w szkole i w domu. — Chłopcy **grali** w piłkę, a dziewczęta **zabawiały się** śpiewem. — Róża **pokryła** się bujnem kwieciem. — Dziecko **popsuło** i **połamało** swoje zabawki.

Zgoda orzeczenia z podmiotem logicznym.

Wyjątek od powyższej zasady robi podmiot logiczny, który się składa z liczebników oznaczonych lub nieoznaczonych i jakiegoś rzeczownika, np.: **pięciu mężczyzn, sześć drzew,... dwadzieścia wołów...** albo: **wiele przedmiotów, dużo, mało ludzi** i t. d....

W takich wypadkach kierujemy się zasadą: pierwsze orzeczenie, kładziemy we **formie nieosobowej,** w liczbie pojed., a dalsze orzeczenia, jeśli są jakie,

już wyrażamy **osobowo** w liczbie mnogiej, zgodnie z podmiotem. Mówimy więc:

Bawiło u mnie siedmiu kolegów. — **Przyjechało** do nas pięciu panów i **zabawili** trzy dni, poczem **odjechali.** — Wielu ludzi nie **rozumiało** zamiarów Konarskiego i **stawiali** mu we wszystkiem trudności.

Zgoda orzeczenia z podmiotem złożonym.

Jeżeli w zdaniu są dwa lub więcej podmiotów (compound subject), różniących się co do rodzaju lub osoby, wtenczas w orzeczeniu pierwszeństwo ma rodzaj męski przed żeńskim; a osoba pierwsza — przed drugą, druga — przed trzecią. Np.:

Wuj i wujenka **byli** na mnie bardzo **łaskawi.**
Ty i siostra **pójdziecie** jutro do szkoły.
— Ja i brat mój **byliśmy** na koncercie. —

W takich zdaniach, w których jest kilka podmiotów, a tylko jedno orzeczenie, można orzeczenie położyć, albo w liczbie pojedyńczej, albo mnogiej. Np:

Matka i siostra **były** u nas. — Mickiewicz i Słowacki **liczą się** do najsławniejszych poetów, nietylko polskich, ale wszechświatowych. — Ani Niedopytalski, ani Brąberski nagrody nie **dostał** (lub nie dostali).

b). Orzecznik r z e c z o w n y kładzie się, albo w I-ym, albo w VI-ym przypadku i zgadza się (choć nie koniecznie) z podmiotem w l i c z b i e; w r o d z a j u tylko wtedy, jeżeli ten rzeczownik może mieć podwójną formę: m ę s k ą i ż e ń s k ą, np.:

sędzia — sędzina, poeta — poetka, mistrz — mistrzyni i t. d.

W przypadku I-ym orzecznik rzeczowny kładzie się tylko w takich zdaniach, w których on wyraża jakby określenie — definicję — podmiotu, np.: „Jestem twój ojciec”, „tyś mój syn”, „sen mara— Bóg wiara”... W innych wypadkach rzeczowny orzecznik kładziemy zawsze w VI-ym przypadku. Np.:

Historja jest **mistrzynią** życia. — Henryk Sienkiewicz jest **autorem** Trylogji”. — Matejko był **mistrzem** w malarstwie.

c). Orzecznik przymiotny (przymiotnik, liczebnik, zaimek i imiesłów), ze względu na swe przymiotne końcówki, zgadza się z podmiotem w rodzaju, formie, liczbie i przypadku. Np.:

Kołątaj był w mowie **łagodny, poważny,** płynnie i przyjemnie się **tłomaczący.** — Dobre dziecko jest **kochane** przez wszystkich. — Cnotliwi ludzie są **wyrozumiali** na błędy drugich. — To jest **twoja** książka. Te konie są **silne.**

Orzecznik przymiotny w VI-ym przypadku kładziemy: 1) jeżeli przymiotnik ma tu rzeczowne znaczenie, np.: **„świętym** na ziemi jest, kto umiał przyjaźń zabrać ze świętymi;” 2) jeżeli dałoby się powtórzyć raz jeszcze podmiot, np.: „pisarz może być **narodowym, ulubionym** (rozumie się: pisarzem) przez współczesnych;” 3) jeżeli łącznikiem jest tylko bezokolicznik być, złączony z innym czasownikiem, np.: „staraj się **być sprawiedliwym** dla wszystkich.”

Zgoda podrzędnych części zdania.

Łącznik.

Łącznik, jak każdy inny w orzeczeniu czasownik, zgadza się z podmiotem: w osobie i liczbie, a w czasach przeszłych, w imiesłowie i w tryb. war. zgadza się w rodzaju i formie. Jeżeli jednak w zdaniu miejsce podmiotu zajmuje zaimek nijaki **to**, łącznik nie stosuje się do niego, ale do orzeczenia, które w tym wypadku kładzie się zawsze w I-ym przypadku. Np.:

Były to pamiętne i epokowe wydarzenia. — Wielkie to były zamiary, zdumiewające usiłowania, czyny wiekopomne.

Przydawka.

Ponieważ przydawką może być tylko część mowy o przymiotnych końcówkach, stąd wynika, że przydawka musi się zgadzać ze swoim rzeczownikiem: w rodzaju, liczbie i przypadku, przybierając dla męskich rzeczowników w liczbie mn., albo osobową, albo rzeczową formę.

Przydawka odpowiada na pytanie: **jaki? jaka? jakie? czyj? czyja? czyje?** lub **który? która? które?** — Np.:

Mętna woda jest **niezdrowa** i **niezdatna** do picia. — Na **czystem** polu słoneczko **jasne** świeci, w **cichym** gaiku bawią się **wesołe** dzieci. — **Silne** konie ciągną wóz.

Liczebniki główne od 1 do 4 mają znaczenie przymiotne, stojąc obok rzeczownika, są przydawkami i dlatego zgadzają się z nim w formie, rodzaju,

liczbie i przypadku: „**dwaj mężowie**"; **dwóch mężów,... dwa konie, trzech niewiast...**

Liczebniki: **półtora, półtorej...** i wszystkie od pięciu w górę rządzą II-im przypadkiem i nie mogą być przydawkami.

Zaimek **który** można zastąpić przez **co** w I-ym przypadku liczby pojed. i mn. Np., zamiast mówić: **Czy masz to pióro, które ci dałem?** — można powiedzieć: **czy masz to pióro, co ci dałem?...** W innych przypadkach zaimek ten zastępujemy przez: **co go, co mu, co jej, co ją, co ich, co nimi** i t. d.: **To ten ubogi, co mu** (któremu) **dałem jałmużnę...**

D o p o w i e d z e n i e.

Dopowiedzenie, ponieważ jest rzeczownikiem, (czasem dwa i więcej rzeczowników), zatem zgadza się z głównym rzeczownikiem, który określa, przeważnie tylko w p r z y p a d k u. W liczbie czasem też się zgadza, a w rodzaju tylko wtedy, jeżeli rzeczownik, będący dopowiedzeniem, ma osobne formy na rodzaj męski i żeński. Np.:

> Orzeł, **król** ptaków, gnieździ się najczęściej na wysokich, niedostępnych skałach. — Niktby nie oddał zdrowia, tego najcenniejszego **skarbu** człowieka, za wszelkie bogactwa świata. — Julja, **przyjaciółka** mej siostry, zmarła...

Powtórzenie i ćwiczenia.

Jaka zachodzi różnica między zdaniem prostem, a rozwiniętem? W jaki sposób powstaje zdanie rozwinięte? Które są określenia: rzeczownika? czasownika? W jaki sposób zgadza

się: orzeczenie z podmiotem? przydawki z rzeczownikami? dopełniacze? dopowiedzenie?

W następujących zdaniach wytłumacz zgodę składowych jego części:

Jan przyszedł. Ciotka kupiła wielką farmę. Był to zacny i szlachetny mąż. Młodzież ułożyła zbiorowo piękne powinszowanie. Jego siostra jest nauczycielką. Owoców niedojrzałych jeść nie należy. Jest to cnota nad cnotami trzymać język za zębami. Pilność jest ozdobą chłopca. Państwo polskie nie posiada obronnych granic. Państwo Niedopytalscy byli u nas na wieczerzy ze swojemi dziećmi. Cztery kaczki chodzą na podwórzu, a pięć kur grzebie na śmietnisku. Dwóch panów przyjechało dziś do nas i zabawią przez kilka dni. Kilku chłopców z naszej klasy zajęło się sprawą wycieczki i wywiązali się tak dobrze, że wycieczka udała się znakomicie.

Przez dodawanie odpowiednich określników utwórz po pięć stopniowo rozwiniętych zdań z każdego z następujących zdań prostych:

Klasa jest widna. Dąb jest drzewem. Polska jest państwem. Mississippi jest rzeką. Siedmiu górników zginęło. Błyska się. Wielu żołnierzy padło. Futro jest ciepłe. Żubry są zwierzętami. Słońce świeci.

---

4. Zależność i znaczenie przypadków w zdaniu.

(Składnia rządu).

Inne podrzędne części zdania, jak przedmioty, określenia przyimkowe i przysłówkowe, nie zgadzają się z określanemi wyrazami w niczem, ale są od nich zależne. Musimy je położyć w tym przypadku, którego wymaga określany wyraz.

Ponieważ każdy przyp., stosownie do okoliczności syntaktycznych, różne może spełniać zadania w tem samem zdaniu, dlatego musimy wiedzieć, jakie znaczenie każdy z siedmiu przypadków ma w zdaniu,

jaką częścią jego bywa, od czego jest zależny. Słowem, wiedzieć musimy, co rządzi przypadkami.

Ze względu, że przydawki muszą się zgadzać z rzeczownikami w przypadku, więc wystarczy zbadać znaczenie i zależność przypadków dla samych tylko rzeczowników.

Otóż co do znaczenia i zależności przypadków od niektórych części mowy gramatyka podaje następujące zasady, zwane składnią rządu (government of words).

Przypadek I-szy.

Przypadek I-szy kładziemy na pytanie **kto? co?** i wyrażamy nim gramatyczny podmiot zdania. W tym samym przypadku kładziemy to wszystko, co się zgadza z podmiotem: **we formie, rodzaju, liczbie** i **przypadku,** a więc wszystkie jego określenia, dopowiedzenia i t. p.

> **Pochylony** nad stołem siedział **starzec siwowłosy, Lelewel.** — **Miłe** złego **początki,** lecz **koniec żałosny.**

Wyjątek z powyższej reguły stanowią tylko tak zwane wtrącone, albo luźne nominatiwy, które nic wspólnego nie mają z budową zdania. Tego rodzaju słowami wyrażamy zwykle uczucia, pomysły przelotne i nagle w myśli zrodzone.

> Dwudziesta wiosna — i grób się nad nim zamyka!... — Szlachetność, męstwo, poświęcenie,... czyjeż serce nie uderzy na samo ich wspomnienie?

Przypadek I-szy, jako podmiot zdania, jest zgoła niezależny od żadnego innego wyrazu.

Przypadek II-gi.

Przypadek II-gi ma bardzo rozległe zastosowanie w mowie polskiej, a tem samem i w budowie zdania. Używamy go w dwojaki sposób: niezawiśle od innych części zdania i w zawisłości od nich.

a). Przypadek drugi **niezawiśle** używany bywa jedynie tylko dla oznaczenia czasu, na pytanie **kiedy?**

Zeszłej **zimy** mieliśmy wielkie śniegi i ostre mrozy. — Trzeciego **roku** po wyborze zmarł prezydent. — Kopernik, wielki astronom polski, zmarł **roku** tysiąc pięćset czterdziestego trzeciego, przeżywszy lat siedmdziesiąt.

Tu należy jednak pamiętać, że rzeczownik, określający czas, koniecznie musi być połączony z jakąś przydawką: przymiotnikową lub zaimkową, albo liczebnikową. Nie można powiedzieć: „zimy mieliśmy wielki śnieg,... zamiast: „tej lub ubiegłej zimy"...

b). We wszystkich innych wypadkach przypadek II-gi używa się zawsze w zawisłości od innych części zdania, a rzeczownik w nim położony wraz ze swoimi określnikami nazywamy jużto dopełniaczem, już przedmiotem bliższym, albo dalszym.

1. Przypadek II-gi jako **dopełniacz** kładziemy w zdaniu na pytanie: **czego? czyj? jaki? ile czego jest?**

Np.: na pytanie **czego?** — Koniec **świata.**

Zapas **płótna.** — Zapach **róży**

Na pytanie **czyj?** — Dzieła **Mickiewicza,**

Sienkiewicza. — Pomnik **Kościuszki.** — Ojciec dwóch **synów**...

Na pytanie **jaki?** — Spełnienie obowiązków obywatelskich to rzecz wielkiej **wagi.**— Chłopiec to wątłej **budowy** ciała.

Na pytanie **ile czego?** — Tuzin **łyżek.** — Zamiast rzeczownika albo liczebnika, oznaczającego ilość, możemy łączyć z drugim przypadkiem przysłówki lub przymiotniki tego samego znaczenia, np.: **obficie, poddostatkiem, dużo, wiele, bez liku, moc, mało;**... **syt, pełen** i t. p.

W tym pokoju pełno **brudu.** — Mało **ludzi** było na odczycie. — Syt **zasług** i **chwały** spoczął w grobie. — Zawód lotnika jest pełen **niebezpieczeństw** i **trudów.**

2. P r z y p a d e k II-gi jako **p r z e d m i o t** kładziemy po przechodnich i nieprzechodnich czasownikach, a także i po niektórych przymiotnikach i przyimkach. Po czasownikach przechodnich rzeczownik w II-im przypadku jest przedmiotem **bliższym**, w innych razach — **dalszym.**

Ponieważ czasowniki przechodnie rządzą także IV-ym przypadkiem, trzeba zatem umieć rozróżnić, kiedy należy po nich położyć II-gi, a kiedy IV-ty przypadek. Kierujemy się tu zasadą: Po słowach przechodnich należy zawsze położyć przypadek II-gi:

a). jeśli czasowniki oznaczają czynność nie przechodzącą na całość, a tylko na c z ę ś ć zawisłej od nich rzeczy (**cząstkowy** lub **udziałowy** przedmiot); np.: Kupiłem c u k r u. — Przynieś w o d y; daj mi c h l e b a i t. d.;

b). jeśli czasowniki są wyraźnie albo ubocznie zaprzeczone, np.: już więcej nie kupią domu; tego zwyczaju trudnoby już zachować bez śmieszności;

c). gdy czasowniki wyrażają obawę, wstręt do czego, chęć pozbycia się czegoś, np.: **bać się, lękać, trwożyć się, uchodzić, pilnować czego, zaprzeć się czego, pozbyć się czego** (choroby wroga), **spowiadać się** (grzechów, trosk), **odbiec kogo i czego** (żony), **wstydzić się czego** i t. d.

d). gdy same czasowniki już z natury swojej wyrażają przeczenie (**zazdrościć, żałować komu czego, odmówić, zaniedbać**...), lub pożądanie, niedostatek albo chęć uniknienia tego niedostatku (**łaknąć, pragnąć, żądać, szukać,... wołać, żebrać, wzywać, czego;... spodziewać się, płakać czego, żałować, uczyć, nauczyć, wyuczyć—się albo kogo—czego...**);

e). gdy bezokoliczniki przechodnich czasowników niezanegowanych łączą się w zdaniu z innemi zaprzeczonemi słowami, jak: **nie chcę, nie można, niepodobna, nie wolno**...

We wszystkich tych wypadkach duch języka polskiego wymaga II-go przypadku, a nie IV-go. Tylko **nic** stanowi tu wyjątek, mówi się bowiem: **nic** nie widziałem i **nic** nie wiem.

3. Przypadek II-gi jako przedmiot dalszy kładzie się zwykle po czasownikach nieprzechodnich. Tu też należą wyrażenia nieosobowe: **starczy, wystarczy, staje, było, będzie, przybywa, ubywa,**... i zaimkowe: **najeść się, napić się, napatrzyć się, doczekać się, dojść, dorobić się** i t. p.

Starczy mi i **sił** i **zdrowia.** — Łakomemu **wszystkiego** zawsze ubywa. — Najadł się **mięsa,** napił **wody** i napatrzył się **widowisk.** — Po życia tego trudach doszedł **kresu** ziemskiej pielgrzymki i dostąpił wiecznej **nagrody.** — Ileż tam **płaczu,** ile **krzyku** a **dąsów** było! — Ten **zaszczytów** i **chwały,** a tamten **sznura** się doczekał.

Następujące przymiotniki wymagają po sobie II-go przyp.: **próżny, bliski, daleki, wolny, łakomy, żądny, chciwy, ciekawy, głodny, winien, godzien, wart, pomny, pamiętny, zdolny, świadomy, pewien,** np.:

W cieniu twych skrzydeł, próżen wszech **trudności,** jeszcze ja, da Bóg, użyję radości. (Kochanowski). — Jeszcześ dalekim zupełnej **doskonałości.**

Wreszcie przypadek II-gi kładziemy i przy stopniu wyższym przymiotników i przysłówków; np.:

Gniew jego nie trwalszy **piany.** — Jego język szkodliwiej **miecza** siecze; jego zęby **oszczepów** sroższe i **strzał** prędkopiórych. (Kochanowski).

O przyimkach, rządzących II-im przypadkiem, była już mowa poprzednio.

Przypadek III-ci.

P r z y p a d e k III-ci kładziemy w zdaniu zawsze na pytanie: **komu? czemu?** jako przedmiot d a l s z y, przez który rozumiemy tu taką o s o b ę, albo r z e c z, której czynność działającej osoby przy-

nosi jakąkolwiek korzyść (materjalną lub moralną), albo też krzywdę wyrządza; np.:

Dałem **Pawłowi** moją książkę. — Zabrał **mu** zeszyt. — Kapłan pobłogosławił **nowożeńcom.** — **Sobie** śpiewam, a nie **komu** innemu.

Przypadek trzeci nigdy nie występuje w zdaniu niezależnie, lecz rządzą nim przedewszystkiem czasowniki, oznaczające taką czynność, która wprost przynosi korzyść, albo krzywdę, ujmę. Oprócz czasowników, III-im przypadkiem rządzą także **przymiotniki,** mające to samo znaczenie, co czasowniki rządzące tym przypadkiem, oraz **rzeczowniki,** utworzone z tych czasowników.

a). Do c z a s o w n i k ó w, rządzących III-im przyp., należą takie, np., słowa:

Dać (komu coś lub czegoś), pomagać komu, brać komu, odebrać, wziąć, dociąć, dogryźć, dokuczyć, nie dać się komu, poświęcić i poświęcić się komu, podlegać, ulegać, służyć, towarzyszyć, pozwolić, życzyć, błogosławić, dogodzić, zaczekać, poczekać, czekać, nadskakiwać, zapobiegać, złorzeczyć, urągać, uchybiać, opierać; wierzyć (komu, czemu lub w kogo, w co), kazać, rozkazywać, panować, równać się (komu), wyrównać, dziwić się, przypisać co komu, przypatrywać się komu, przysłuchiwać się czemu i t. p.

Kto nigdy **bliźniemu** nie pomógł, ten nie ma prawa żądać, by **mu** inni pomagali. — Ulegać **prawom** i służyć **ojczyźnie** jest znamieniem dobrego obywatela. — Nikt nie

ufaj **światu** temu, ani **rozumowi** swemu. — **Niemocy** naszej i **lenistwu** ten smutny stan przypisać należy. — **Sobie** śpiewam, a nie **tobie.** — Przypatrz się tej **postaci** wspaniałej!...

Tu też należą słowa nieosobowe, jak: chce mi się, zachciewa mi się, przykrzy, dłuży mi się, trzeba, potrzeba, przystoi, braknie, zbywa, zdaje mi się, zdarza się, wstyd mi czego, ciężko mi, straszno mi, powodzi się, udaje się...

Niósł ślepy kulawego, dobrze **im** się działo; lecz tylko **ślepemu** nieznośnie się zdało, iż musiał zawsze słuchać, co kulawy prawi. Co **ci** jest? co **ci** się stało?...

Mówimy też: **jest mu na imię Jan; było mu wtedy albo minęło mu wtedy trzynaście lat; jest mi jedyną deską ratunku, podporą, wszystkiem**... Albo dla dobitności wyrażenia dodajemy często zaimek wzrotny **sobie** lub zaimki osob. **mi, ci, nam, wam: Pan Antoni to taki sobie zwykły człowiek. — Pójdźże sobie! — To ci dopiero mąż! Cożeś mi (nam) dziś taki osowiały?...**

b). Do przymiotników, rządzących III-im przypadkiem, należą, np.:

wierny, usłużny, posłuszny, podległy, pożyteczny, miły, uprzejmy, życzliwy, pomocny, przyjemny, właściwy, wspólny, równy, podobny, rad, winien, wdzięczny, potrzebny, szkodliwy, straszny, przeciwny...

Był to człowiek **swoim** uprzejmy, **poddanym** względny, a **tym**, którym się użyczył,

nader miły. — Wiara we własne siły potrzebna jest **każdemu.** — Wdzięczny bądź **Bogu** za Jego łaski...

c). Do rzeczowników, rządzących III-im przyp., należą przedewszystkiem rzeczowniki, utworzone z czasowników, rządzących tym przypadkiem, jak, np., **ufanie, wierzenie, sprzeciwianie się komu,...** i niektóre inne, jak: **pomoc, opór, wdzięczność, przysługa, uległość, wierność, posłuszeństwo...**

Niepospolita to jest **następcom** przysługa, zostawić po sobie w książkach nauki. (Krasicki). — Pośpiesz z pomocą temu **biedakowi!**

O przyimkach odnośnie do III-go przypadku mówiliśmy poprzednio.

Przypadek IV-ty.

Przypadek IV-ty, podobnie jak przypadek II-gi, bywa używany w zdaniu, albo niezależnie, albo zależnie.

1. Niezależnie przypadek IV-ty kładziemy jako określenie przysłówkowe (z przyimkiem lub bez): **miejsca** albo **czasu**; a także używamy go na określenie: **ceny, miary, wagi, wartości, rozmiarów, ilości** i t. p. Np.:

a). Jako określenie **miejsca** na pytanie: **jak daleko? długo? szeroko?...** Trzy mile za miastem. — Rów dwie mile długi, trzy jardy głęboki, a dwa szeroki. —

b). Jako określ. **czasu** na pytania: **jak długo? jak krótko? ile godzin? lat?...**

Chłopiec już dwa tygodnie (przez dwa tygodnie) leży chory w łóżku. — Musiałem czekać całą godzinę (przez całą godzinę). — Całe życie musi biedować.

c). Jako określenie: **ceny, miary** i t. d. na pytanie **ile?**: Było w kasie tysiąc dolarów. — Na przedstawieniu było wiele ludzi.

2. Zależnie przypadku IV-go używamy po czasownikach przechodnich niezanegowanych, jako przedmiot bliższy i po dwu przymiotnikach: **wart, winien,** oraz po niektórych przyimkach.

a). Jako przedmiot bliższy przypadek IV-ty odpowiada na pytania **kogo? co?** i kładzie się w zdaniu po wszystkich słowach przechodnich. Np.:

Pan Bóg stworzył **świat.** — Matka miłuje swoje **dziecię.** — Napisałem **zadanie.**

W tym wypadku konstrukcja czynna daje się zawsze zamienić na bierną:

Świat jest stworzony przez Pana Boga.
Dziecko jest miłowane przez matkę...

Takiej zmiany konstrukcji nie dopuszczają czasowniki nieprzechodnie, rządzące IV-ym przypadkiem. Np.: **stać mnie, obchodzić kogo,** albo nieosobowe: **boli mnie, mdli mię... kosztuje...**

Głowa i zęby **go** bolą. — Co to **cię** może obchodzić? — Ach, ty synu wyrodny, ileż łez swoją **matkę** kosztujesz!?

Czwarty przypadek po słowach nieprzechodnich nie jest przedmiotem bliższym, a tylko ubocznym.

b). Z przymiotników tylko dwa: **wart** i **winien** rządzą IV-ym przypadkiem. Np.:

Dom ten wart jest dwa **tysiące** dolarów. — Winien mu jest **sto** dolarów, albo: winien mu jest dozgonną **wdzięczność.**

c). Z przyimków tylko **przez** rządzi samym IV-ym przypadkiem, inne rządzą jużto IV-ym, jużto innemi przypadkami.

Przyimki: **między, przed, nad, pod, w, na, po, o, za,** wymagają po sobie IV-go przypadku wtenczas, kiedy oznaczają r u c h na pytanie **dokąd?** Gdy oznaczają spoczynek, na pytanie **gdzie?** łączą się z VI-ym lub VII-ym przyp. Np.:

Zabrał, co posiadał i poszedł w **świat** między **ludzi.** — Taki to nieokrzesany człowiek, jakby nigdy między **ludźmi** nie był. Dla płytkości wody okręt nie mógł wpłynąć w **ujście** rzeki i musiał w **przystani** czekać **na przypływ,** aby módz na jego **falach** dostać się na głębszą **wodę.** — Siostra moja wyszła za **mąż** za bardzo przyzwoitego i porządnego **mężczyznę.** (Polak mówi: panna, kobieta **wychodzi za mąż** lub jest **za mężem, zamężna,** a mężczyzna **żeni się z tą** lub **ową panną,** wdową i bywa **żonaty** lub **samotny;** o kobiecie nie mówi się: ona **się żeni,** jest **„ożeniona"** lub **„ożeniała",** a czasem i **„żeniata"** — tylko w angielskim języku czasownik **to marry** stosuje się zarówno do mężczyzny, jak do kobiety: **she (he) is going to marry him (her)....**

Przypadek V-ty.

P r z y p a d e k V-ty ma w zdaniu zupełnie niezawisłe znaczenie, nie odpowiada na żadne pytanie i kładzie się w nim osobę lub rzecz, do której wprost się zwracamy z mową. Np.:

My nieposłuszne, **Panie,** dzieci twoje. — Nie masz cię, **Urszulo moja!** Wzgardziłaś mną, **dziedziczko** moja! — (Kochanowski).

W potocznej mowie, zamiast V-ym, często posługujemy się I-ym przypadkiem: panie m a j s t e r, naprawże mi te trzewiki. — Panie Zaręba!...

Rzeczownik, położony w V-ym przypadku, w piśmie stawiamy zawsze między przecinkami.

Przypadek VI-ty.

P r z y p a d e k VI-ty ma bardzo rozległe zastosowanie w mowie polskiej i używa się w zdaniu, albo **niezależnie,** albo **zależnie** od czasowników i przyimków.

1. N i e z a w i s ł y przypadek VI-ty używa się w zdaniu jako p r z y i m k o w e lub p r z y s ł ó w k o w e określenie i odpowiada na pytania: **jak? w jaki sposób? z jakiej materji? zapomocą jakiego narzędzia? środka? w jakiem miejscu? o którym czasie? z jakiego powodu? przyczyny? z jakim skutkiem coś się dzieje lub stało?** Np.:

a). **Sposób**: Śmiałym l o t e m wzbija się orzeł w obłoki. — Chodzić p i e c h o t ą, g r o m a d ą, szybkim k r o k i e m...

b). **Materja**: To czuć s t ę c h l i z n ą, p i ż m e m. — Wystawił kościół w ł a s n y m k o s z t e m...

c). **Narzędzie, środek:** Zabić kogo mieczem; bawić się piłką, lalką..., (a nie **z piłką, z lalką**)... Napełnić naczynie winem, wodą. — Ubolewali nad miastem, zniszczonem pożarem i powodzią. — Piszę piórem (nie z **piórem**).

d). **Miejsce, drogę:** Jechać koleją; płynąć rzeką; wnijść drzwiami; wpaść oknem. Burzanami koza dzika, oczeretem lis pomyka.

e). **Czas:** Nocą zając na pole wychodzi. — Niedawnemi czasy wszystko inaczej było. — Czytać zmierzchem — psuje się wzrok.

f). **Przyczyna:** Co rozumem i pilnością i cnotą stanęło, to się nierozumem, i niedbałością i złością **ludzką** obala. — **(Skarga).**

g). **Skutek:** Urósł wielkim człowiekiem. — Mury stały pustkowiem. — Urodził się kaleką. — Żywcem kogo dostać... A także po takich słowach, jak: **stać się czem, ogłosić, obwołać kogo czem, nazwać się** i t. p.:

Nazywał się miłośnikiem pokoju, a stał się jego burzycielem.

Niezawiśle przyp. VI-ty używa się w zdaniu dla rzeczownych orzeczeń, z wyjątkiem tylko ścisłych określeń — definicji.

Wasza dyplomacja jest tylko niezręczną, marną **grą** w szachy. — Przyjaźń dla inte-

resu jest **obłudą.** Kordecki był **człowiekiem** średniego wzrostu, ale wzniosłego ducha, **mężem** gorącego serca.

2. Jako zawisły VI-ty przypadek używa się:

a). po kilku czasownikach, które nim rządzą, mianowicie: **władać** czem, **rządzić, kierować** czem, **zawiadować, opiekować się, dowodzić, brzydzić się, gardzić, poniewierać** kim, czem...

b). po przyimkach: **między, pod, nad, przed** i z.

Wzgardziłaś **mną,** dziedziczko moja! (Kochan). — Przed **wszechmocą** Boga wszystko się ugina i truchleje, ale nie przed Jego **miłością.**

Przypadek VII-my.

Przypadku VII-go używamy na oznaczenie: **miejsca, czasu** i **stanu,** w jakim coś jest, albo się dzieje. Kładziemy go zawsze po przyimkach: **przy, po, na, w** i **o,** od których jest zależny. Z tego powodu w zdaniu odgrywa on głównie rolę przyimkowych określeń: miejsca, czasu i stanu.

1. Na oznaczenie miejsca używamy przypadku VII-go po przyimkach: **przy, po, na w,** na pytanie **gdzie?** bez względu na to, czy dotyczy to przestrzeni, czy dziedziny moralnej. Np.:

Przy **drodze** stoj zajazd. — Przy takich **zdolnościach** możesz wiele dobrych rzeczy dokonać. — Błąka się po **świecie,** jak żyd, wieczny tułacz. — Poznać kogo po **głosie.** — W **sercu** jego gości miłość. — Mieszkać na **farmie** i w **mieście.** — Celuje w **naukach,** w **muzyce**...

2. Na oznaczenie c z a s u posługujemy się VII-m przypadkiem, używając przyimka: **w**, albo **o** lub **po** na pytanie **kiedy?** Np.:

W **zimie**, w **lecie**, w **roku ubiegłym**, w **nocy** i t. d. — Po **wakacjach** młodzież szkolna wraca do nauki.

3. Dla wyrażenia, w jakim s t a n i e kto coś czyni albo jest, używamy przyimków **w** lub niekiedy **o**:

Dumny **w szczęściu**, zuchwały **w powodzeniu**, nikczemny **w nieszczęściu** był ostatni z cesarzy niemieckich, Wilhelm II. — Stół **o** trzech **nogach**.



5. O szyku wyrazów.

Do jasności, zrozumiałości oraz lekkości zdania rozwiniętego niemało w języku polskim przyczynia się s z y k, czyli porządek wyrazów **(order of words)**, składających zdanie. Może on być dwojaki: **naturalny**, czyli **prosty** i **przestawny**.

1. Szyk n a t u r a l n y wymaga w zdaniu następującego porządku w układzie wyrazów:

Na p i e r w s z e m miejscu kładziemy **podmiot** z tem wszystkiem, co się z nim zgadza w rodzaju, formie, liczbie i przypadku. A więc: jego przydawki, dopełniacze i dopowiedzenia.

Przydawki p r z y m i o t n e kładziemy przed rzeczownikiem, jeśli oznaczają przymiot tylko przypadkowy, przemijający, jak, kształt, barwę, kalectwo, ułomność, zaletę lub wadę a także materjał; np.: **zieloną ścianę, pilny uczeń**, i t. d.

Jeśli zaś przymiotnik oznacza stałą właściwość, cechę, jak gatunek, nazwy naukowe, tytuły i t. p. kładziemy go po rzeczowniku: **postęp amerykański, Akademja Krakowska** i t. d.

Na drugiem miejscu kładziemy **orzeczenie** z tem wszystkiem, co się do niego odnosi. Jeżeli orzecznik jest przymiotnikiem, albo rzeczownikiem, wtenczas najprzód kładziemy łącznik, a po nim przymiotnik lub rzeczownik; jeżeli zaś orzeczeniem jest czasownik, wtedy zaraz przed nim kładziemy jego określenie przysłówkowe, jeśli niem jest przysłówek, a po nim, jeśli tem określeniem jest rzeczownik; potem kładziemy przedmiot bliższy lub uboczny z tem wszystkiem, co się doń odnosi; następnie kładziemy przedmiot dalszy ze wszystkiem, co się do niego odnosi; wreszcie na końcu zdania kładziemy określenia — miejsca, czasu, sposobu i t. d., dając pierwszeństwo określeniu czasu przed określ. miejsca, określeniu miejsca przed okr. sposobu, stopnia i t. d.

> Orzeł, król ptaków, najczęściej gnieździ się na wysokich, niedostępnych skałach. — Dawni Polacy, mieszkańcy południowych kresów kraju, nie mieli ani dnia, ani nocy spokojnych z obawy przed napadem dzikich hord tatarskich. — Znakomita artystka, panna Brzdąkalska, odegrała niezmiernie trudne warjacje na wczorajszym koncercie. — Pies jest najwierniejszym przyjacielem człowieka w doli i niedoli.

2. Szyk przestawny. Zwykle w mowie i piśmie nie zachowujemy ściśle porządku naturalnego

wyrazów w zdaniach, przeciwnie, słowa dowolnie przestawiamy. Nazywamy to szykiem przestawnym.

Ze wszystkich języków, polski pod tym względem pozwala na wielką swobodę. Jednakże należy tu zachować pewne granice, aby nie narazić sensu zdania, albo na dwuznaczność, albo też na niejasność i zawiłość, co snadnie przytrafić się może, jeśli zbyt rozrzucimy należące do siebie wyrazy. Żeby tego uniknąć, kierujemy się następującemi zasadami:

1. Najgłówniejsze wyrazy, o które nam chodzi, kładziemy albo na samym **początku** zdania, albo na jego **końcu.** Np.:

Wczoraj miałeś być u mnie, nie dzisiaj. — Użyj nade mną, panie, **litości** i **miłosierdzia.**

II. Unikamy zestawienia wyrazów w taki sposób, aby nie powstała z nich jużto **dwuznaczność,** lub **śmieszność,** jużto **rym,** albo **rytm.** Np.:

Dwuznaczność: Osoby na wysokich stanowiskach mają oczy zwrócone na się wszystkich ludzi. — **Powinno być:** Osoby na wysokich stanowiskach wszystkich ludzi oczy mają na się zwrócone.

Aby uniknąć rymu, powiemy: Od początku świata nie były lata tak suche, **zamiast**: od początku świata nie były tak suche lata.

III. Tylko przyimki, spójniki i jednozgłoskowe formy zaimków mają w języku polskim przeznaczone i **stałe miejsce** w zdaniu. Mianowicie:

P r z y i m k i zawsze stoją przed rzeczownikami, a nigdy po nich; np., po polsku nie można powiedzieć: „poszedłem na przechadzkę moim bratem **z**”, ale „**z** moim bratem;” podobnie Polak nigdy nie powie: „to jest właśnie rzecz, sprawa, której mówiliśmy **o**”, (jak np. w angielskim języku „it is the very thing we spoke of”), ale... „sprawa, **o** której mówiliśmy.”

S p ó j n i k i zawsze stoją na czele swego zdania, a nigdy na końcu. Wyjątek stanowią tylko **też** i **bowiem**, których kłaść na pierwszem miejscu nie można; spójniki zaś: **przeto**, **tedy**, **zatem** i **więc**, mogą być położone, i na pierwszem i na drugiem miejscu. Np.:

> Wlekliśmy się prawie noga za nogą, droga **bowiem** była gliniasta i rozmokła od ciągłych deszczów, a konie zmęczone. — Dobroć serca, wyrozumiałość dla innych, surowość sądu dla siebie, to znamiona szlachetnego charakteru, o nie **więc** (tedy, zatem) starać się powinniśmy, **albo**: **więc** o nie...

Z a i m k i: **się**, **ci**, **cię**, **mi**, **mię**, **go**, **mu** i t. d. nigdy się nie kładą na początku zdania, ale zawsze po pierwszym albo dalszym **akcentowanym** wyrazie. Nie mówi się zatem: **się staram o twoje względy**, **mi zginął ołówek**, **mię bolą zęby**... ale: **staram się o twoje względy**, **zginął mi ołówek**, **zęby mię bolą**... Język polski nie lubi jednozgłoskowych wyrazów, ani na początku zdania, ani na jego końcu. Na końcu zdania nieakcentowane wyrazy kładziemy tylko

w tym wypadku, kiedy chcemy szczególny nacisk na nie położyć.

Jeżeli w zdaniu zbiegnie się zaimek zwrotny się z zaimkami: **mi, ci, mię, cię** i t. d., tamten ustępuje tym i kładzie się za niemi, np.: **alem c i s i ę uśmiał!** a nie: **alem s i ę c i uśmiał.**

6. Rozbiór zdania rozwiniętego.

Przez r o z b i ó r (parsing) zdania rozumiemy wykazanie i wyjaśnienie, wzajemnego stosunku składowych jego części na podstawie zasad składni polskiej, albo też rozumiemy wykazanie, jaką częścią mowy jest każdy wyraz, wchodzący w skład zdania. Stąd rozbiór może być dwojaki: **syntaktyczny** i **etymologiczny.**

R o z b i ó r s y n t a k t y c z n y.

Przy rozbiorze s y n t a k t y c z n y m (analysis) postępujemy zwykle w ten sposób:

1. Oznaczamy najprzód, jakiego rodzaju jest zdanie, i jaki w niem szyk wyrazów.

2. Mianujemy podmiot i orzeczenie.

3. Wskazujemy określniki podmiotu, potem orzeczenia.

Tak, np., syntaktyczny rozbiór zdania: **W jesieni wędrowne ptaki całemi gromadami odlatują do ciepłych krajów.** będzie:

a. Zdanie to jest pojedyńcze, rozwinięte i twierdzące o szyku przestawnym.

b. Podmiot: ptaki; orzeczenie: odlatują;

c. wędrowne — przydawka do podmiotu;

d. gromadami — określenie przysłówkowe sposobu do odlatują;

e. całemi — przydawka do gromadami;
f. w jesieni — określenie przyimkowe czasu;
g. do ciepłych krajów — określ. przyjmk. miejsca;
h. ciepłych — przydawka do krajów.

Rozbiór etymologiczny.

Rozbiór etymologiczny wymaga wyjaśnienia każdego wyrazu etymologicznie, t. j., jaką częścią mowy on jest, jakie jego znaczenie, pochodzenie, rodzaj, przypadek lub osoba i t. d. Rozbiór etymologiczny można rozpocząć odrazu od pierwszego wyrazu zdania, zamiast od podmiotu. Powyższe zdanie, rozebrane etymologicznie, przedstawi się tak:

W — przyimek, rządzący IV i VII przyp.

jesieni — rzeczownik, rodz. żeń. od jesień, oznacza porę roku, przyp. VII. l. p., zależny od przyimka w.

wędrowne — przymiotnik r. m. l. mn. przyp. I, forma rzeczowa, jest określ. do ptaki. Pochodzi od czas. wędrować — zmieniać miejsce pobytu.

ptaki — rzeczow. żywotny, rodz. m., przyp. I-szy l. mn. Przyp. I. l. p. jest: ptak.

całemi — przym. r. ż., przyp. VI. l. mn., określenie do gromadami.

gromadami—rzecz. zbior. rodz. żeń. l. mn. przyp. VI., zależy od odlatują (jak odlatują?). I-szy przyp. l. p. gromada.

odlatują — czasownik nieprzech. w trybie oznajm. III osoba l. mn. Czas teraź. niedokon.

do — przyimek rządzi przyp. II.

ciepłych — przymiot. r. m. przyp. II l. mn. w stop. równym; określ. do krajów.

krajów — rzeczow. r. m. przyp. II l. mn. zależny od przyimka do.; pierwszy przyp. l. p. kraj.

W ten sposób robi się rozbiór etymologiczny zdania. Przy częściach mowy deklinacyjnych trzeba wskazać ich rodzaj, liczbę, przypadek, pochodzenie i znaczenie; a w czasownikach—rodzaj czasownika: przechodni, czy nieprzechodni, zaimkowy, czy zwrotny, dokonany, czy niedokonany; następnie, w jakim jest trybie, czasie, liczbie, i która jest działająca osoba. Jeżeli to jest imiesłów, należy powiedzieć, jaki to imiesłów i od jakiego czasownika.

Przy częściach mowy nieodmiennych należy wykazać ich właściwości.

W praktyce oba rozbiory wykonywamy współcześnie, t. z., wymieniając, np., przydawkę, odrazu powiadamy, czy to jest przymiotnik, czy zaimek..., w którym postawiony przypadku, liczbie i dlaczego w tym, a nie w innym musi być przypadku, i t. d.

Powtórzenie i ćwiczenia.

Jakie znaczenie ma w zdaniu każdy z przypadków? Przytocz odpowiednie przykłady! Iloraki szyk wyrazów rozróżniamy w zdaniu? Na czem polega szyk naturalny? przestawny?

W następnych zdaniach uporządkuj wyrazy według szyku naturalnego:

Pilny uczeń zawsze stara się przygotować na każdą lekcję. Niesłusznie się obrażasz o krytykę swej pracy. Uboga chciała kobieta zastawić w lombardzie poduszczynę starą daremnie. Wartość wiedzy dużo zależy od jej jakości. Ludzkość do coraz większego dążyć powinna udoskonalenia. Na jednem posiedzeniu wygrał trzy partje szachów wój Pafnucy. Eskimosami nazywają wszystkich mieszkańców wysp i brzegów Ameryki północnej i podbiegunowych krain. Eskimosi łódkami kierują

z niesłychaną zręcznością, a dzieci wychowują troskliwie nader i z wielką miłością. Handlują futrami, fiszbinem i tranem.

Na co trzeba zważać, używając szyku przestawnego? Popraw szyk wyrazów w zdaniach:

W swego momencie zachodu ustroiło się blade jesienne słońce w blaski niesłychane i barwy przecudne. Bezprzestannie i gwałtownie swem wody morskie częstem poruszaniem i częstemi nawałnościami krańce lądu tłuką; obrywają i wydrążają jedne, a wyściełają i podnoszą drugie. Okrętów częstsze i odleglejsze wyprawy morskie budowę znacznie udoskonaliły. Na kilku białych ukazały się różowego blasku płatki szczytach; od zachodu mgły się podnoszą; w postaci chmurek z początku bieleją błędnych, powoli idą ku sobie, spotykają się, łączą.

———o———

ROZDZIAŁ II.

O ZDANIU ZŁOŻONEM.

1. Zdania główne i poboczne.

Aby uniknąć w zdaniu rozwiniętem zawiłości, która łatwo powstać może przez nagromadzenie dodatkowych objaśnień, radzimy sobie w ten sposób, że jedno, albo więcej określeń zastępujemy osobnemi zdaniami, w których również, jeśli zajdzie potrzeba, określniki zastępujemy nowemi zdaniami. Np.:

> Manna jest to roślina, która dostarcza pewnego gatunku ziarna jadalnego. — Huragan przez parę godzin dął z taką siłą, że powywracał budynki, powyrywał z korzeniami drzewa i narobił wiele szkody. — Najgorzej, kiedy kogo taki obłęd zaślepi, iż nie rozróżnia, że niczyja dola się nie ostoi, jeśli ład powszechny upadnie.

Tak rozwinięte zdania nazywamy zdaniami *złożonemi* (complex sentences).

W zdaniu złożonem nazywamy *pobocznemi* lub *podrzędnemi* (subordinate) wszystkie te zdania, które zastępują jakiekolwiek określenie. W zdaniach powyższych podrzędnemi zdaniami są:

> która dostarcza pewnego gatunku ziarna jadalnego.
> że powywracał budynki,
> (że) powyrywał z korzeniami drzewa i
> (że) narobił wiele szkody.
> kiedy kogo taki obłęd zaślepi,

iż nie rozróżnia,
że niczyja dola się nie ostoi,
jeśli ład powszechny upadnie.

Te zaś zdania, które w zdaniu złożonem są samodzielne, niezależne od innego zdania i wyrażają myśl główną, nazywamy zdaniami g ł ó w n e m i, albo n a d r z ę d n e m i (principal or independent). Zdania główne w powyższych przykładach są:

Manna jest to roślina,
Huragan przez parę godzin dął z taką siłą,
Najgorzej (jest),

Zdania podrzędne zwykle łączą się z głównem zdaniem zapomocą zaimków względnych, albo różnych spójników, jak: **że, iż, aby, by, choć** i t. d.

Właściwością zdań podrzędnych jest to, że same przez się nie wypowiadają myśli jasnej i zrozumiałej i dlatego bez zdania głównego obejść się nie mogą, są od niego z a l e ż n e. W takim samym stosunku mogą być zdania poboczne względem samych siebie, jeśli jedno z nich zastępuje określnik w drugiem zdaniu pobocznem.

Mamy więc zdania: p o j e d y ń c z e rozwinięte, jeśli ono stanowi tylko jedno zdanie, i z ł o ż o n e, jeśli w skład zdania rozwiniętego wchodzi przynajmniej jedno zdanie główne i jedno poboczne.

2. O miejscu zdania pobocznego.

To wszystko, co było powiedziane o budowie zdań pojedyńczych, odnosi się także i do budowy zdań pobocznych.

Co do **miejsca,** które zajmować powinno zdanie poboczne w zdaniu głównem, kierujemy się tu zasa-

dami szyku naturalnego lub przestawnego. **Naturalne** miejsce dla zdania pobocznego jest tam, gdzieby był położony ten wyraz, który całem zdaniem zastępujemy.

Więc w szyku naturalnym na czele zdania głównego kładziemy zdania poboczne, które zastępują podmiot; w środku zdania, zaraz po rzeczowniku, kładziemy te zdania poboczne, które zastępują jego przydawkę; dalej, również w środku zdania głównego, zaraz po czasowniku rządzącym, kładziemy te zdania, które zastępują jego przedmiot, bliższy lub dalszy. Na samym końcu zdania głównego kładziemy wszelkie takie poboczne zdania, które dotyczą innych dodatkowych okoliczności, jak czasu, warunku i t. p. Np.:

Pędzone wiatrem obłoki, zmieniając ustawicznie położenie względem siebie, przybierają co raz to odmienne kształty, w których bujna fantazja ludzka dopatruje podobieństwa do różnych przedmiotów lub widoków, napotykanych na ziemi. — Marco Polo, słynny podróżnik azjatycki widział igłę magnetyczną w Chinach już w roku 1260, a dzieje chińskie opowiadają, że panujący około roku 1070 po N. Chr. cesarz chiński, Ching, podarował posłowi kochichińskiemu dziwną machinkę, która miała osobliwszy przymiot wskazywania drogi ludziom na morzu i lądzie.

Ponieważ język polski nie znosi rozrywania głównego zdania przez zdania poboczne, zwłaszcza dłuż-

sze, i wymaga, by je kłaść na końcu, dlatego w szyku przestawnym wyrazy głównego zdania ustawiamy tak, aby na jego końcu przypadło to słowo, które ma być zastąpione przez zdanie poboczne. Inaczej może powstać dwuznaczność albo niejasność.

3. Zdania współrzędne.

Często się zdarza tak, że zdanie złożone nie ma ani jednego zdania pobocznego, a tylko same główne, np.:

> Nadzieja jest słodyczą życia, rozpacz jego trucizną. — Wściekłość burzy morskiej rosła ciągle, rozpętały się żywioły, mgła pomieszała się z ciemnością, chmury z wodą, wicher z pianą; fale biły o statek i rzucały nim na wsze strony; chwilami spienione grzywy bałwanów przechodziły całą jego długość, a olbrzymie masy wody wrzały straszliwym zamętem.

Wszystkie te zdania są główne; każde z nich wypowiada myśl inną, lecz wszystkie razem tworzą całość logiczną — jedno zdanie złożone.

Tego rodzaju zdania główne, należące do tej samej myśli, nazywamy zdaniami współrzędnemi (coordinate). Tworzą się one w ten sposób, że, zamiast określeń lub zdań pobocznych, do jednego zdania głównego dodajemy drugie zdanie główne, potem trzecie, czwarte i t. d., aż utworzy się całość, zamykająca w sobie myśl jedną i zupełnie rozwiniętą.

Wzajemny stosunek zdań współrzędnych.

Zdania współrzędne mogą względem siebie być, albo w stosunku spójnym, czyli prostym, lub przeciwstawnym, albo wynikowym.

Odpowiednio do tego stosunku, rozróżniamy wśród zdań współrzędnych zdania: **spójne, przeciwstawne i wynikowe.**

1. Zdania s p ó j n e (copulative clauses) zawierają pokrewną i uzupełniającą się treść; łączą się ze sobą spójnikami, albo stoją obok siebie bez żadnych spójników, Np.:

Wzniósł głowę — cicho wszędzie — do okien się skrada. — Zima nadeszła, opustoszały pola, śnieg pokrył świat cały. — Goście weszli w porządku i stanęli kołem. — Pracuj, a módl się. — Przyszła słabość, aż mędrzec, co firmament mierzył, nietylko w Pana Boga — i w upiory wierzył. **(Kras.)**

2. Zdania p r z e c i w s t a w n e (disjunctive or adversative) wyrażają zestawienie sprzeczności i łączą się spójnikami lub obywają się bez nich; np.:

Poranek był pogodny i słoneczny, a wieczór dżdżysty i pochmurny. — Był to człowiek wielkich zdolności, ale zmarnował je przez lenistwo. — Inna rzecz jest żyć bez zbrodni, inna poznać zbrodnię.

3. Zdania w y n i k o w e (illative) są wtenczas, gdy przynajmniej jedno z nich jest wynikiem, skutkiem drugiego, lub innych kilku zdań współrzędnych. Zdania wynikowe mają się do siebie, jak przy-

czyna do skutku lub odwrotnie. Łączą się czasem bez spójników, zwyczajnie jednak drugie zdanie spaja się z pierwszem spójnikami: **bo, bowiem, albowiem, gdyż, dlatego, przeto, a przeto, stąd, zatem, tedy, toteż, więc, o tyle**, i t. p. Np.:

Drżyjcie, albowiem sąd będzie! — Cnota skarb wieczny, cnota klejnot drogi: tegoć nie wydrze nieprzyjaciel srogi, nie spali ogień, nie zabierze woda, nad wszystkiem innem panuje przygoda. (**Kochanowski**).— Nie mogłem cię wczoraj odwiedzić, ponieważ byłem bardzo zajęty.

4. Zdania współrzędne skrócone.

Zdania współrzędne, jako składowe części jednego zdania złożonego, dają się bardzo często skrócić, czyli ściągnąć do pojedyńczego zdania rozwiniętego. Takie skrócenie może mieć miejsce tylko w tych wypadkach, jeśli wszystkie zdania mają albo wspólny podmiot, lub orzeczenie, albo wspólne: przydawki, dopowiedzenia, przedmioty i t. d. Np.: **Miłość powstaje w duszy, miłość rozpala się w duszy, miłość żarzy się w duszy, miłość płonie w duszy i wylewa się z niej, jak lawa roztopiona, niszcząc złość, samolubstwo i egoizm na świecie.**

Zamiast powtarzać kilkakrotnie te same wyrazy, kładziemy powtarzający się wyraz tylko raz; spójnikami lub bez spójników łączymy z nim słowa, które się nie powtarzają i otrzymujemy zdanie skrócone: **miłość powstaje, ropala się, żarzy, płonie w duszy i wylewa się z niej, jak lawa roztopiona, niszcząc złość, samolubstwo i egoizm na świecie.**

Do skracania zdań współrzędnych służą najczęściej przyimki: **prócz, oprócz, zamiast, miasto, obok** i inne wyrażenia złączone z przyimkiem.

5. Rodzaje zdań pobocznych.

Ponieważ, z wyjątkiem orzeczenia czasownikowego, każda część zdania głównego może być zastąpioną przez osobne zdanie poboczne, którego znów składowe części mogą być zastąpione przez inne zdania poboczne, więc wynikałoby stąd, że musimy mieć nieograniczoną prawie liczbę różnorodnych zdań podrzędnych. W rzeczywistości jednak wszystkie one dają się sprowadzić do kilku typów, z których na szczególną uwagę zasługują następujące:

a). Zdania **określające** albo **względne;**
b). „ **przedmiotowe;**
c). „ **opisujące;**
d). „ **okolicznościowe.***)

Zdania względne.

Nazywamy zdaniami względnemi lub określającemi te zdania poboczne, które się odnoszą do rzeczownika i zastępują jego określenie. Zaczynają się one zawsze od zaimków lub przysłówków względnych: **kto, co, który, która, które, jaki, jaka, jakie; jak, ile, gdzie, którędy, kiedy, odkąd, dokąd, skąd.** Np.:

---

*) W składni angielskiej odpowiadają: **adjective clauses, noun clauses, and adverbial clauses.**

Szczęśliwy, **kto** się Boga boi. — W książce, **której** mi pożyczyłeś, niema ani jednej głębszej myśli. — Oto mąż, **który** się ojczyźnie przysłużył. — **Jaki** pan, taki kram. — Wróciliśmy ze wsi, **gdzie** po raz pierwszy miałem sposobność przypatrzyć się życiu farmerów. — Ziściło się wszystko, **jak** było przepowiedziąne.

Zamiast zaimków względnych można także, bez względu na rodzaj, przypadek i liczbę użyć zaimka nijakiego **co;** np.:

Nabyłem dzieło, **co** swemu autorowi przyniosło nieśmiertelną sławę. — Ci to są ludzie, **co** te wszystkie nieszczęścia sprowadzili. — Oddałem ci książkę, **coś** mi pożyczył.

Zdania określające dają się skrócić, jeśli zaimek względny położony jest w I-ym lub IV-ym przypadku. W tym celu opuszczamy zaimek względny, a orzeczenie zamieniamy na odpowiedni imiesłów odmienny (w formie czynnej lub biernej), który musi się zgadzać z określanym rzeczownikiem w rodzaju, formie, liczbie i przypadku. Np., zdanie złożone: **oglądaliśmy szczątki budynku, który zniszczył huragan,** po skróceniu zdania określającego przyjmuje formę: **oglądaliśmy szczątki domu, zniszczonego przez huragan.**

Zdania skrócone nie są zwykłemi przydawkami, dlatego oddzielają się przecinkami od zdania głównego.

Każde zdanie skrócone daje się znów zamienić w pierwotną swą formę, zamieniając imiesłów na

orzeczenie czasownikowe i dodając opuszczony zaimek względny. Np. zdanie: **jesienny wiatr rozwiewa po świecie pożółkłe liście, opadające z drzew,** po zamianie zdania skróconego ma formę: **jesienny wiatr rozwiewa po świecie pożółkłe liście, które opadają z drzew.**

Zdania przedmiotowe.

Przedmiotowemi nazywamy te zdania poboczne, które odnoszą się do **czasownika** lub **przymiotnika** i zastępują **bliższy** lub **dalszy przedmiot**. Zdania przedmiotowe łączą się ze zdaniem głównem spójnikami: **że, iż;** lub: **żeby, iżby,** jeśli orzeczenie w zdaniu głównem jest zaprzeczone. Np.:

Oświadczam ci bez ogródki, **że** tak dalej postępować nie możesz. — Rozbitkowie liczyli na to, **że** ich dostrzeże łódź patrolowa. — Doniesiono mi, **iż** się nie chcesz uczyć.— Nie wierzę, **żeby** ten człowiek popełnił zbrodnię. — Nie donosi nam, **iżby** był chory.

Zdania opisujące.

Opisującemi zdaniami nazywamy te, które zastępują jakikolwiek bądź rzeczownik w zdaniu głównem, bez względu na to, czy rzeczownik ten jest w I-ym, czy w innym przypadku, z przyimkiem, czy bez przyimka, z negacją lub bez. Zdanie opisowe zawsze rozpoczyna się spójnikiem **że** lub **iż,** który w zdaniu głównem wymaga, albo zaimka nijakiego **to,** albo rzeczownika **okoliczność, wypadek, zajście** i t. p., chociaż często te nawiązki w zdaniu głównem opuszczamy i tylko ich się domyślamy. Np.:

Cały świat dziękował Bogu **(za to)**, **że** się wreszcie wielka wojna europejska zakończyła. — Wstydzę się **(tego)**, **że** mam takich leniwych uczniów. — Wielce sprawę moją poparło **(to, albo ta okoliczność)**, **iżeś** tam był obecny.

Zdania poboczne zastępują tu rzeczowniki: **koniec wojny, takie posiadanie** i **twoja obecność**. Zdania opisujące z pozoru podobne są do zdań przedmiotowych, jednak są od nich różne w sensie.

Z d a n i a   o k o l i c z n o ś c i o w e.

Zdaniami o k o l i c z n o ś c i o w e m i nazywamy te, które odnoszą się do czasownika albo przymiotnika i zastępują określenie okoliczności: **czasu, miejsca, warunku, porównania, sposobu, celu, przyczyny, stopnia, ilości, przyzwolenia** i t. p. okoliczności danej czynności. Ze zdań okolicznościowych zasługują przedewszystkiem na uwagę zdania, określające: **przyzwolenie, skutek, czas, przyczynę, cel** i **warunek**, czyli zdania: **przyzwolone, skutkowe, czasowe, przyczynowe, celowe** i **warunkowe.**

a). Z d a n i a   p r z y z w o l o n e.

Zdania p r z y z w o l o n e wyrażają takie okoliczności, które ze sensem zdania głównego nie zupełnie się zgadzają. Ze zdaniem głównem łączą się one za pomocą wyrazów: **choć, chociaż, chociaż nawet, lubo, aczkolwiek, jakkolwiek, pomimo że, by też i, czy — czy.** Spójnikom tym mogą w zdaniu głównem odpowiadać słowa: **to, jednak, to jednak, przecie, wszelako** i t. p. Np.:

Z Dobrzyńskiej ziemi ród swój starożytny wiedli; **a choć** od lat czterystu na Litwie osiedli, zachowali mazurską mowę i zwyczaje. **(Mick.)**. — **Czy** piszesz prozą, **czy** wierszem, powinieneś tak zawsze pisać, ażeby cię rozumiano. **(Śniadecki)**.

b). Zdania skutkowe.

Zdania skutkowe wyrażają skutek jakiejś czynności. Łączą się one ze zdaniem głównem zapomocą spójników: **że, iż, iżby, żeby**, którym w zdaniu głównem zwykle odpowiadają wyrazy: **tak, taki, tak bardzo** i t. p. Np.:

Droga na szczyt góry jest tak przykra, **że** tylko z wielkim trudem mogliśmy się tam wdrapać. — Człowiek ten zbyt krótko żył, **żeby** mógł zasłużyć się krajowi. — Nikt nie może powiedzieć o sobie, **żeby** nigdy nie zbłądził.

Spójniki **iżby, żeby** kładą się wtenczas, gdy zdanie główne jest zaprzeczone, jak, np., ostatnie w przykładach powyższych. Często w zdaniach skutkowych, zamiast orzeczenia we właściwej formie, kładziemy prosto bezokolicznik, np.:

W Mickiewiczu taka była siła, a zarazem prostota poezji, **że** w tej mierze nikomu się z nim nie **równać**. — Krzyczy, **że** uszy **zatykać**...

d). Zdania czasowe.

Zdania czasowe, oznaczają czas, w którym się coś stało, lub przeciąg czasu, przez jaki coś trwało. Łączą się ze zdaniem głównem zapomocą spójni-

ków: **gdy, kiedy, skoro, ledwie że, niż, nim, nim jeszcze** i t. p. Np.:

> **Póki** gonił zające, **póki** kaczki znosił,
> bekas, co chciał, u pana swego wyprosił. —
> **Kiedy** rękę otworzysz, wszyscy nasyceni.

Zdania czasowe dają się skrócić, lecz tylko w tym wypadku, jeśli w zdaniu głównem i podrzędnem jest ten sam podmiot, np., zdanie: **„Kiedy przechodziłem ulicę, potknąłem się i upadłem,”** daje się wyrazić w takiej formie: **„przechodząc ulicę, potknąłem się i upadłem.”** Odwrotnie, każde skrócone zdanie czasowe daje się wyrazić we właściwej formie pierwotnej: Zdanie: **„Opuściwszy wielki parowiec żelazny, wsiedliśmy do małej łodzi myśliwskiej,”** może się wyrazić w takiej formie: **„kiedy opuściliśmy wielki parowiec żelazny, wsiedliśmy do małej łodzi myśliwskiej.”**

d). Zdania przyczynowe.

Zdania przyczynowe wykazują przyczynę, powód, dla którego się coś dzieje, i zaczynają się od jednego ze spójników: **ponieważ, że, dlatego, gdy, kiedy, skoro,** np.:

> **Ponieważ** nie nauczyłeś się lekcji, nie weźmiesz udziału w zabawie. — **Kiedyś** piwa nawarzył, to je sobie teraz wypij! (przysłowie). — **Skoro** tak się rzeczy mają, licz na mnie, jak na Zawiszę...

Zdania przyczynowe, dają się skrócić, jeśli mają ten sam podmiot, który rządzi w zdaniu głównem. Np., zdanie pierwsze skrócone będzie: **„nie nauczywszy się lekcji, nie weźmiesz udziału w zabawie.”** Przy zamianie takiej, jak poprzednio, opuszczamy

spójnik, a orzeczenie zamieniamy w odpowiedniego czasu imiesłów, który z resztą wyrazów przyłączamy do głównego zdania.

e). Zdania celowe.

Zdania celowe wyrażają cel, dla którego się coś dzieje i kładą się zawsze w trybie warunkowym, a zaczynają się od spójników: **aby, ażeby**; czasem od **żeby**, albo od samego **by**. Np.:

Przyszedłem do ciebie, **abyśmy** się naradzili nad wiadomą sprawą. — W szczęściu pragniemy, **by** każdy radość naszą podzielał; w upokorzeniu nieraz i szczera litość jest udręczeniem.

Zdania celowe nie dają się skracać.

f). Zdania warunkowe.

Zdania warunkowe wyrażają warunek, od którego zawisło spełnienie się jakiejś czynności i zaczynają się od spójników: **jeśli, jeżeli, natenczas, tedy, byle**, lub **gdyby, skoroby, byleby** i t. p. Np.:

Jeżeli cię zapomnę, ojczyzno moja miła, niech zapomnę prawicy ręki mojej. (**Skarga**). — **Gdyby** kwiat, co kwitnie, miał duszę z ognia i natchnienie z nieba, ten kwiat byłby do ciebie podobny, o dziecię moje. (**Krasiński**). — **Gdybyś** zebrał wszystkie posągi i gipsy drezdeńskie, weneckie, a nawet florenckie, schowałbyś je w kątku Watykanu.

Zdania warunkowe również zwykłym sposobem można skrócić, jeśli w obu zdaniach ten sam podmiot. Np., ostatnie zdanie taką przyjąć może formę:

„Zebrawszy wszystkie posągi i gipsy drezdeńskie, weneckie, a nawet florenckie, schowałbyś je w kątku Watykanu.”

———o———

6. ZDANIA NIEZALEŻNE.

Zdania nawiasowe i wtrącone.

Oprócz zdań głównych i podrzędnych w zdaniu złożonem rozróżniamy jeszcze trzy formy zdań luźnych, których ani do głównych, ani do pobocznych zaliczyć nie można. Są to tak zwane: **cudze słowa**, oraz zdania: **nawiasowe i wtrącone***).

1. Cudze słowa są to zdania z ust innych osób pochodzące i przytoczone dosłownie, bez żadnej zmiany. Nazywamy je przytoczeniem, które stawiamy zawsze w cudzysłowie. Np.:

> Powiada przysłowie: „Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje”. — „Gdy z okrętem źle się dzieje — powiada Skarga, — a my dla bezpieczności jego wszystkiem, co w domu jest, nie pogardzamy, zatonie, a z nim i my sami poginiemy”. — Wódz krzyknął: „Hej, chłopcy! dalej na wroga!”

2. Zdanie nawiasowe kładziemy w środku innego zdania dla objaśnienia czegoś wypowiedzianego lub dla dania jakiejś ubocznej czytelnikowi uwagi, nie należącej ściśle do rzeczy, ale pożytecznej, bo ułatwia zrozumienie myśli. Np.:

---

*) W angielskiej składni polskim nazwom odpowiadają: **direct quotation, parenthetic and explanatory clauses.**

Nie piórem to, ani książką, ale — **jak mówi pismo Boże** — niesprawiedliwością giną narody. — W Mahabbaracie (bohaterski poemat Indusów, powstały na lat mniej więcej tysiąc przed Chr.) jest wstęp, zwany Bhagawadgita (śpiew boski), składający się z ośmnastu długich pieśni.

Zamiast nawiasów, możemy używać w pisowni myślników lub przecinków.

3. Zdania w t r ą c o n e są to zdania lub wyrazy, wtrącone w środek przytoczenia dla objaśnienia, kto mówi, np.:

„Prawda — rzekł Tadeusz — prawda, mój panie!” „Pan mnie — widzę — wcale nie poznaje?” — Że tego nie pisał biegły w stylistyce, o tem — rzecz pewna — wątpić nie możemy.

Zdania wtrącone oddzielamy w pisowni, albo przecinkami, albo myślnikami.

---

7. Okresy.

O k r e s e m (period — complete sentence) nazywamy takie zdanie złożone, które zawiera w sobie dwie części, wzajemnie się uzupełniające. Stąd też wynika, że nie każde choćby najbogaciej rozwinięte zdanie złożone może być okresem.

Zdanie okresowe może się składać, albo ze samych zdań współrzędnych, albo z głównego i podrzędnych, albo nareszcie z jednych i drugich. Np.:

Skoro jeden żywioł uzuchwali się i przemagać chce inne: gotowa niezgoda w ciele, a za nią śmierć. (Skarga). — Życiorysy sławnych mężów są nakształt zwierciadła: każdy się w nich przeziera, a widząc chwalebne czyny, i ciekawość zaspakaja i lepszym być pragnie.

Od umiejętnej budowy zdań rozwiniętych, złożonych, a zwłaszcza okresowych zależy piękność mowy polskiej. Myliłby się jednak, ktoby sądził, że zdanie rozwinięte lub złożone będzie tem lepiej zbudowane, im więcej nagromadzi się określeń albo zdań pobocznych. Bynajmniej, im zdania krótsze, im mniej w nich zdań podrzędnych, wtrąconych, nawiasowych, tem one zrozumielsze, przejrzystsze, lżejsze i dokładniejsze.

Przejrzystość, lekkość i jędrność są pierwszemi zaletami zdań, a zatem i mowy. Łatwiej zrozumieć myśl, wypowiedzianą zwięźle w kilku dobranych słowach, niż w całym potoku próżnych i zbytecznych wyrazów.

W budowie zdań przedewszystkiem należy dbać o dobór odpowiednich wyrazów i o należyte ich ustawienie.



8. Rozbiór zdania złożonego.

Przy rozbiorze zdania złożonego postępujemy w ten sam sposób, jak przy rozbiorze zdania rozwiniętego. Najprzód jednak dzielimy zdanie złożone na pojedyńcze zdania składowe; gatunkujemy je, stosownie do ich rodzaju; porządkujemy, jeśli są roze-

rwane i przystępujemy do rozbioru syntaktycznego lub etymologicznego. Np.:

Nasz kuchcik, Błażej, tak się pogrążył w myślach, obracając rożen, że nie zauważył wcale, iż mu się przypaliły kurczęta, dopiero swąd spalenizny wyrwał go z tej zadumy.

Zdanie to jest złożone z pięciu zdań: z dwóch głównych i trzech pobocznych.

Zdania główne są: **Nasz kuchcik, Błażej, tak się pogrążył w myślach,**
(II) **dopiero swąd spalenizny wyrwał go z tej zadumy.**

Zdania poboczne są:
(1) **obracając rożen,** zd. skr. czasowe;
(2) **że nie zauważył wcale,** zd. skutkowe;
(3) **iż mu się przypaliły kurczęta,** zd. przedmiotowe.

Drugie zdanie podrzędne w stosunku do trzeciego jest nadrzędne.

Podzieliwszy i poznaczywszy w ten sposób zdanie złożone, przystępujemy do rozbioru każdego zdania.

———o———

ROZDZIAŁ III.

O Znakach pisarskich.

W mowie ustnej nie wypowiadamy myśli naszych jednym tchem, jeśli chcemy, by nas słuchający zrozumieli. Owszem, odpowiednią modulacją głosu, krótszemi lub dłuższemi przestankami, ułatwiamy sobie wygłaszanie zdań, a słuchającym ich zrozumienie.

W mowie pisanej, ani modulacją głosu, ani przestankiem posługiwać się nie możemy, musimy więc mieć coś, coby nam te środki wymowy zastąpiło i ułatwiło wyrażenie i zrozumienie naszych myśli.

Ku temu służą nam tak zwane **znaki pisarskie,** które oku pokazują jużto koniec zdania, jużto przestanki w mowie, już modulację głosu. W pisowni polskiej mamy tych znaków jedenaście, mianowicie:

, Przecinek (comma),

: dwukropek (colon),

; średnik (semicolon),

. kropka lub punkt (period),

? pytajnik (interrogation point),

! wykrzyknik (exclamation point),

— myślnik (dash),

. . . kropki,

() nawias (parenthesis),

„” cudzysłów (quotation marks),

- łącznik, (hyphen).

Przecinek (,).

Przecinek oznacza najkrótszy przestanek w mowie i w pisowni kładzie się:

a) między zdaniem głównem, a pobocznem;
b) między zdaniami współrzędnemi, jeżeli nie są złączone spójnikami: i, albo, lub, ani;
c) między zdaniami pobocznemi,
d) przed i po słowach ze ściągniętego zdania powstałych;
e) przed i po dopowiedzeniu, a także przed rzeczownikiem i po nim, jeżeli położony jest w V-ym przyp.
f) przed i po wtrąconem zdaniu. Np.:

Dlaczego nie oddałeś mi książki, której ci pożyczyłem, tego zrozumieć nie mogę. — Lew, żeby okazać, jak wielce łaskawy, przypuszczał konfidentów do swojej zabawy. — Rzymianie, przyjmując nauki od Greków, zatrzymali i wyrazy do nich należące, a Rzymian naśladowały w tem wszystkie późniejsze języki. — Rodzinne miejsce jest najmilsze, bo tu najpierw ujrzeliśmy świat, tu raz pierwszy widzieliśmy zielone drzewa, kwieciste łąki, płynącą wodę, wesołe zwierzęta, jasne słońce i pogodne niebo. — Moja wdzięczna Urszulo, bodaj ty mnie była albo nie umarła lub się nie rodziła. — Śpiesz, bracie, na pomoc tonącym! — Synu, kochaj i szanuj matkę twoją!

Średnik (;).

Średnik oznacza dłuższy przestanek w mowie, niż przecinek i kładzie się między dłuższemi zdaniami współrzędnemi; np.:

Kto zrozumiał budowę zdań i okresów, z których składa się mowa i pismo, temu użycie znaków przestankowych nie będzie trudnem; kto sam myśli swoje, gdy pisze, należycie pojmuje i chce, aby inni tak, a nie inaczej, je pojęli, ten nie opuści znaków, bez których pisma zrozumieć nie można. — Porządek jest to ład, jest to rozum; gdzie w domu niema porządku, tam nie pytaj o szczęście i błogosławieństwo, bo tam niema głównej zasady, która wszystko jednoczy i utrzymuje.

Dwukropek (:).

Dwukropek oznacza jeszcze dłuższy przestanek w mowie i silniej od średnika rozdziela zdania. Używamy go, wyliczając jakieś szczegóły albo części, należące do jednej całości. Np.:

Motyle istnieją także i w rodzaju ludzkim: piękna barwa, latanie nad powierzchnią życia, karmienie się słodyczami, bez których giną — oto ich cechy. — Największe i najpewniejsze bogactwo człowieka stanowią: wiedza i praca.

Dwukropek kładziemy także przed przytoczeniem: Chrystus mówił do uczniów: „Błogosławieni, którzy płaczą, albowiem oni będą pocieszeni.”

Kropka (.).

K r o p k a oznacza najdłuższy w mowie przestanek i koniec myśli, stąd też kładzie się zawsze na końcu zdania pojedyńczego lub złożonego, a także po skróconych wyrazach.

Pytajnik (?).

P y t a j n i k kładziemy na końcu zdań pytających:

Dokąd tak śpieszysz, przyjacielu? — Kto z was nie czytał jeszcze Trylogji Sienkiewicza?

Wykrzyknik (!).

W y k r z y k n i k kładzie się na końcu zdań, wyrażających: podziw, żal, oburzenie, gniew, radość, uniesienie, wezwanie, rozkaz i t. p. Np.:

Hej, panowie gospodarze!
Już dziesiąta na zegarze!
Już na wieży dzwon uderza,
Więc klękajcie do pacierza!

Smutno mi, Boże! — Biada! Niestety! O nieba!

Myślnik (—).

M y ś l n i k wyraża krótką przerwę, oznacza wahanie, chwilkę zastanawiania się nad czemś; albo zastępuje nawias lub cudzysłów:

Szaleniec tylko i głupiec w swej dumie mniema, iż wszystko do swej woli nagnie — mędrzec, co prawdę rozumie, wie, czemu podoła, a czemu nie i więcej nie pragnie. Wielu chciałoby wszystko umieć, wszystko posiadać, tylko — nie chciałoby pracować. Chmury — Twym wozem, wiatry — Twoje

cugi, duchy — posłańce, a pioruny — sługi.
— Maryniu! — zawołała matka.
— A co, mamusiu?
— Chcesz ciastko?
— Bardzo proszę o nie!

Kropki (...).

Kropki oznaczają, że mówiący nie wypowiada wszystkiego, coby mógł lub coby chciał powiedzieć i że reszty każe się domyślić. Np.:

Ja legnę daleko: na trumny mej wieko niczyja nie spadnie tu łza... Był to człowiek wielkich zdolności, zapowiadała mu się wspaniała przyszłość, ale...

Nawias ().

Nawias służy nam do zamknięcia, albo całego zdania, albo kilku wyrazów, nie należących do treści głównej myśli. Są to tak zwane zdania nawiasowe lub wtrącone, które, zamiast w nawias ująć, oddzielamy prosto przecinkami lub myślnikami. Np.:

Prości to byli ludzie (nawet pan Domański lubił anyżówkę), ale roztropni politycy.
— To dobrze — rzekł — przyjmuję was!

Cudzysłów („”).

Cudzysłów kładziemy na początku i na końcu przytoczenia: Np.: **Orle, gdzie lecisz? „Gdzie? — lecę do słońca”.**

Łącznik (-).

Łącznika używamy przy rozdzielaniu wyrazów, przenosząc część ich do drugiego wiersza,

a także kładziemy go czasem w wyrazach złożonych, np.: **polsko-amerykański, Anglo-Saksonowie, szafirowo-licy.**

STRESZCZENIE NAUKI O ZDANIU.

1. Rozróżniamy zdania według: **treści i formy.**

Zdania według treści dzielą się na zdania: **twierdzące, przeczące i pytające.**

Według formy zdania się dzielą na: **pojedyńcze i złożone.**

Zdania pojedyńcze mogą być **proste** lub **rozwinięte.**

Zdania złożone składać się mogą ze zdań:
głównych i **pobocznych** lub
współrzędnych.

Zdania złożone mogą też być **okresami.**

Zdania proste.

2. Najgłówniejszemi składowemi częściami zdania są: **podmiot** i **orzeczenie.**

Podmiot.

Podmiot w zdaniu może być: **gramatyczny, logiczny, domyślny.**

Zdanie jest **bezpodmiotowe,** jeśli w niem niema ani wyraźnego, ani domyślnego podmiotu.

Podmiotem zwykle bywa jakiś rzeczownik, lecz może też nim być każda część mowy i nawet całe zdanie.

Orzeczenie.

Orzeczenie może być: **proste** (sam czasownik) i **złożone** z **łącznika** i **orzecznika.**

Orzecznikiem może być każda część mowy, z wyjątkiem: przyimków, spójników i wykrzykników.

Łącznikiem może być jakikolwiek czasownik posiłkowy, np.: być, zostać, stawać się i t. p.

Zgoda orzeczenia z podmiotem.

Orzeczenie **proste** — czasownikowe — zgadza się z podmiotem w: **osobie i liczbie,** a w **rodzaju** (forma osob. i rzecz.) zgadza się tylko w czasie przeszłym i w czasach złożonych.

Orzecznik **przymiotny** kładzie się zawsze w przypadku

I-ym i zgadza się z podmiotem w: **rodzaju, liczbie i formie.**

Orzecznik **przymiotny** kładzie się też w VI przypadku, jeżeli łącznikiem jest bezokolicznik **być,** złączony z innym czasownikiem, lub jeżeli raz jeszcze dałoby się powtórzyć podmiot.

Orzecznik **rzeczowny** kładziemy zawsze w VI-ym przyp., tylko w wypadku, gdy on jest określeniem (z zaimkiem **to** lub bez), kładziemy orzecznik rzeczowny w przyp. I-ym.

Orzecznik rzeczowny może się nie zgadzać z podmiotem ani w liczbie, ani w rodzaju.

ZDANIE ROZWINIĘTE.

3. Zdanie **rozwinięte,** oprócz głównych składników, zawiera inne poboczne wyrazy, zwane **określeniami** do rzeczownika lub czasownika (czasem także do przymiotnika, rzeczownika słownego i do przysłówka).

Określenia rzeczownika.

Określenia rzeczownika nazywamy: **przydawkami, dopełniaczami, dopowiedzeniami i określ. przyimkowemi.**

Przydawki, jako określenia przymiotnikowe, zgadzają się z rzeczownikiem w: **rodzaju, liczbie, przypadku i formie.**

Dopełniaczami są rzeczowniki w przyp. **II-im.**

Dopowiedzeniami są rzeczowniki (często z własnemi określeniami), zgadzają się z określanym rzeczownikiem tylko w **przypadku** i **liczbie,** w **rodzaju** tylko wtenczas, jeżeli dopowiedzenie ma podwójną formę rodzajową.

Określeniami przyimkowemi są rzeczowniki (z własnemi określ.), postawione w tym lub owym przypadku, z przyimkiem lub bez przyimka.

Określenia czasownika.

Określeniami czasownika są: **określenia przysłówkowe** i **przedmioty.**

Określeniami przysłówkowemi, oprócz przysłówków, są rzeczowniki, postawione w różnych przypadkach (z wyjątkiem I i V) dla określenia ubocznych okoliczności: **czasu, miejsca i t. d.**

Przedmiotami są rzeczowniki lub zaimki (czasem bezokolicznik), postawione w różnych przypadkach (oprócz I i V), a zależne od czasownika lub przymiotnika.

Po niezaprzeczonych czasownikach przechodnich przedmiot stawiamy **zawsze w IV przyp.**, a po zaprzeczonych wprost lub ubocznie — **w II przyp.**

Przedmioty mogą być **bliższe** i **dalsze** czyli **uboczne.**

Szyk wyrazów w zdaniu.

Rozróżniamy dwojaki szyk wyrazów w zdaniu: **prosty,** czyli **naturalny** i **przestawny.**

W szyku **prostym** pierwsze miejsce w zdaniu zajmuje podmiot, z jego określeniami, drugie miejsce zajmuje orzeczenie z jego określnikami, a potem następują inne określenia okolicznościowe.

W szyku **przestawnym** ustawiamy wyrazy dowolnie, bacząc tylko, aby zbytnio nie rozdzielać należących do siebie wyrazów.

Najważniejszem miejscem w szyku przestawnym jest początek i koniec zdania. Tam też stawiamy te wyrazy, o które najbardziej nam chodzi.

ZDANIE ZŁOŻONE.

4. Zdanie złożone składać się może ze zdań: **współrzędnych, głównych** wraz z **podrzędnemi.**

Zdania współrzędne mogą być w stosunku: **spójnym, przeciwstawnym** i **wynikowym.**

Zdania poboczne mogą być: **określającemi, przedmiotowemi, opisującemi** i **okolicznościowemi.**

Zdania okolicznościowe mogą być: **przyzwolonemi, skutkowemi, czasowemi, przyczynowemi, celowemi** i **warunkowemi.**

Skracać się dają zdania: współrzędne, określające, czasowe, przyczynowe i warunkowe.

Zdania **okresowe** składają się z dwóch uzupełniających się części. Należą do zdań złożonych.

5. Zdania **niezależne: nawiasowe, cudze słowa** i **wtrącone zdania.**

Zgoda orzeczenia z podmiotem w zdaniu skróconem.

W zdaniach ściągniętych, w których kilka podmiotów odnosi się do jednego orzeczenia:

osoba I ma pierwszeństwo przed II, II przed III;

rodzaj męski ma pierwszeństwo przed żeńskim i nijakim, żeński przed nijakim. Co do liczby, orzeczenie może być położone albo w liczbie mn., albo w l. p.

ZNAKI PISARSKIE.

W mowie pisanej modulację głosu i przestanki po wyrazach lub zdaniach oznaczamy znakami pisarskiemi.

———o———

Treść.

CZĘŚĆ PIERWSZA.
Głosownia.

CZĘŚĆ DRUGA.
Etymologja.

ROZDZIAŁ I.
O odmiennych częściach mowy.

ROZDZIAŁ II.

Nieodmienne części mowy.

ROZDZIAŁ III.

O pochodzeniu i znaczeniu wyrazów.

ROZDZIAŁ IV.

CZĘŚĆ TRZECIA.

Składnia.

ROZDZIAŁ I.

O zdaniu pojedyńczem.

ROZDZIAŁ II.
O zdaniu złożonem.

ROZDZIAŁ III.

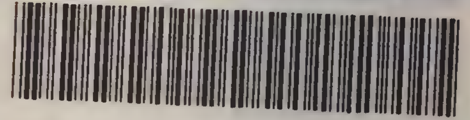


WAŻNIEJSZE OMYŁKI DRUKU.

Str. 53. wiersz 10 od góry, zamiast: 2. Każdy rzeczownik ma być: 2. Każdy przymiotnik.... Podobnie w wierszu 17 od góry, zamiast: 3. Każdy rzeczownik.... ma być: 3. Każdy przymiotnik.

Str. 106, wiersz 13 od góry, zamiast: Sposób deklinacji...., ma być: Sposób konjugacji.

Str. 116, wiersz 14 od dołu, zamiast: zwrotnemi, ma być: zaimkowemi.


LIBRARY OF CONGRESS
00027042132

